



PLASTBUD

- boazerie
- podłogi panelowe
- siding
- suche tynki
- akcesoria

32-700 Bochnia
ul. J. Poniatowskiego 12
tel. (014) 611 60 04
tel./fax (014) 611 85 56



SPRZEDAŻ RATALNA!!!

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę
 Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie, Żegocinie i SPK w Uściu Solnym



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 11.00

INFORMACJA

tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

POLSKI PAPIEŻ

(dwutomowe dzieło)

Jeszcze jedna książka o Papieżu? Tak. Ale takiej jeszcze nie było. Postarał się o to wszystkim znany biograf ks. Mieczysław Maliński. Siegnął do swoich wspomnień, a przecież ma ich pod dostatkiem. Przyjaźnił się z Karolem Wojtyłą od 1940 roku i napisał rzecz rewelacyjną. Wmontował do tekstu fragmenty utworów swojego Przyjaciela i przez to jeszcze bardziej przybliżył nam tę postać. Ta książka daje odpowiedź na pytanie jak dorastał Karol Wojtyła do papiestwa, i w jakich czasach przyszło mu żyć. Pozycja ta skłania do refleksji nad najnowszą historią Polski. Całość napisana językiem prostym, barwnym, żywym — do czytania. Album przepiękny świetnymi kolorowymi fotografiami.

Niebawem czeka nas drugi tom, który opowie o tym jak przebiega pontyfikat od 1978 roku, aż do dzisiaj. Pontyfikat — jeden z największych w historii Kościoła.

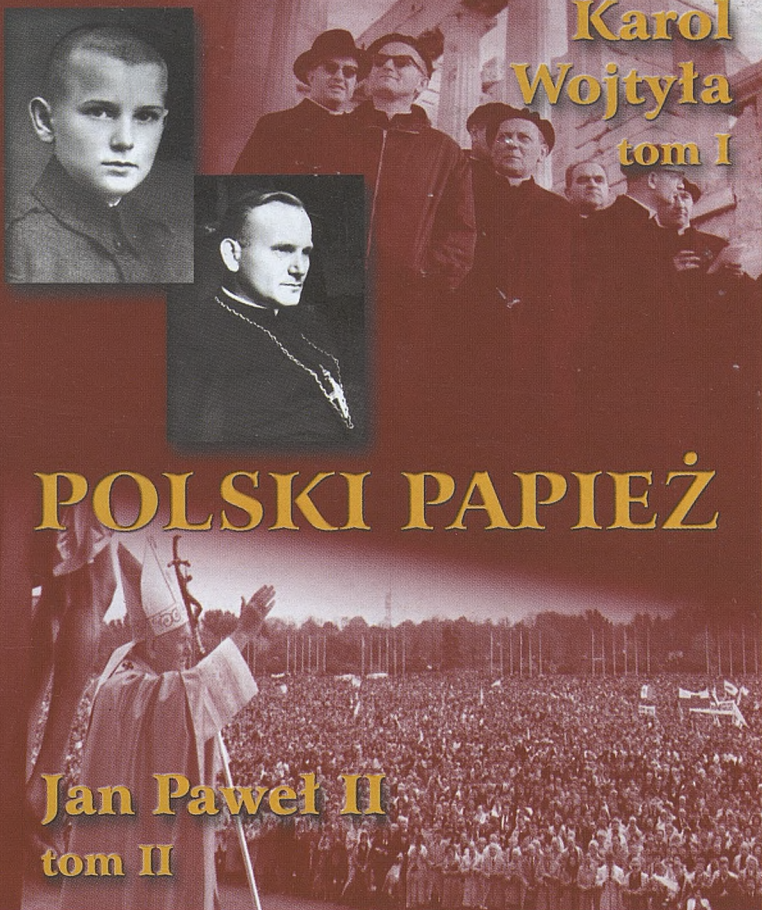
Wydawnictwo Albatros Dwa:

Mieczysław Maliński — „Karol Wojtyła — dorastanie do papiestwa” — tom I; obj. ok. 360 str., oprawa twarda, cena — 42 zł. (w sprzedaży — maj 1999 r.)

Mieczysław Maliński — „Jan Paweł II — niezwykle pontyfikat” — tom II; obj. ok. 360 str., oprawa twarda, cena — 42 zł.

Zamówienia prosimy kierować na adres:

Redakcja Ziemi Bocheńskiej,
32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wlk 14
tel./fax (014) 612 21 60;
e-mail:ziemia@bochnia.pl



GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI - MIŁEJ OBSŁUGI - KONKURENCYJNYCH CEN



Sklepy firmowe:
Bochnia, ul. Floris 1,
Brzesko, ul. Głowackiego 17

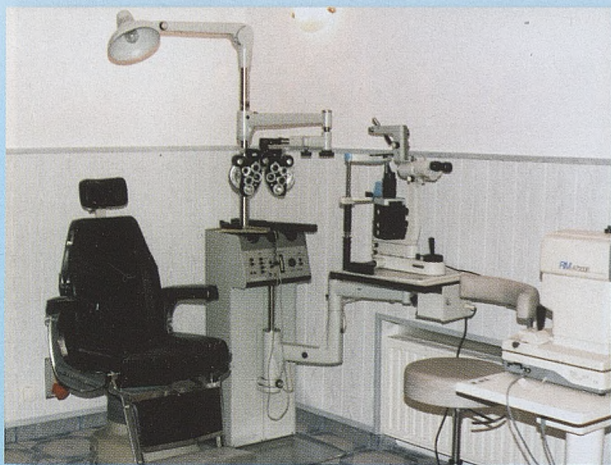
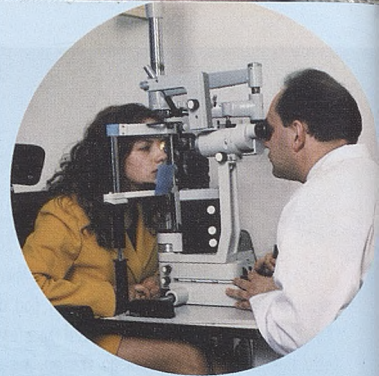


Panów ubieramy
od stóp do głów.
Dla Pań — rajstopy
w największym
wyborze



CENTRUM KOREKCJI WZROKU

lek. med. Marek Broszkiewicz
o k u l i s t a



GABINET OKULISTYCZNY

32-700 Bochnia, ul. Różana 9; pn., wt., pt., 16⁰⁰–18⁰⁰

REJESTRACJA – tel. (014) 611 72 11

- ▶ pełna diagnostyka okulistyczna
- ▶ komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- ▶ profesjonalny dobór i aplikacja soczewek kontaktowych (absolwent VISION CARE INSTITUTE firmy Bausch&Lomb)



ZAKŁAD OPTYCZNY

32-700 Bochnia, ul. Wolnica 10

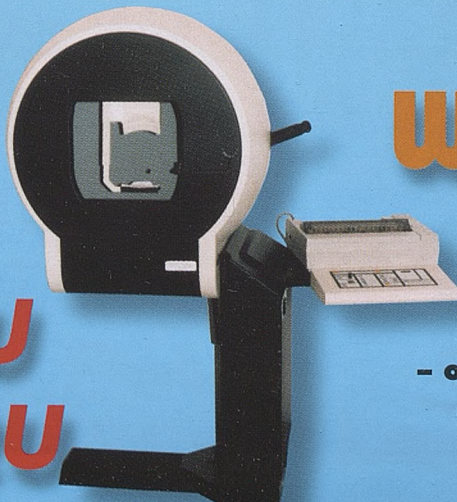
codz. 9⁰⁰–17⁰⁰, sob. 9⁰⁰–13⁰⁰ tel. (014) 611 72 11

REALIZACJA RECEPT KAS CHORYCH

- ▶ największy wybór opraw okularowych, okularów słonecznych i futerałów
- ▶ szkła okularowe w pełnym asortymencie:
 - plastikowe i mineralne,
 - z powłokami antyrefleksyjnymi dla kierowców,
 - do pracy przy komputerze – ochronne
- ▶ płyny pielęgnacyjne do soczewek kontaktowych

**Dewiza
firmy:**

**OD DOBORU
DO ODBIORU**



**WIOSENNA
PROMOCJA!!!**

**Do każdej pary okularów
– okulary słoneczne GRATIS!***

* w określonym asortymencie
(promocja do wyczerpania zapasów)

Droży Czytelnicy!

Przedstawiam Państwu świąteczne wydanie Ziemi Bocheńskiej. Dziękuję za wszystkie opinie i podpowiedzi, jakie docierają do naszej redakcji. Zachęcam również do samodzielnego podejmowania niektórych zagadnień – nasze łamy są otwarte.



Bardzo wiele osób nalega, abym napisał coś więcej o Komitecie Wyborczym "Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem" i dochodzeniu do utworzenia władz. Tyle przecież pojawiło się różnych opinii i oświadczeń, czasem ze sobą sprzecznych, a były nawet takie, w których pewne osoby przypisywały wszystko sobie – zapominając, że istniał jakiś Komitet.

Nie czas i miejsce na polemikę. Wynik wyborów samorządowych był wypadkową wielu zdarzeń, i jest zasługą niezliczonej liczby osób tworzących, współpracujących i pomagających w ramach "Komitetu Wyborczego Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem". Jeżeli ktoś o tym zapomina to otrzeźwienie może być bolesne.

W tej chwili liczy się już tylko ciężka praca dla wspólnoty mieszkańców, a warunki są niełatwe. Szczególnie trudna jest sytuacja w powiecie, gdzie budżet ustala w zasadzie minister finansów. Rada Powiatu może jedynie w niewielkim stopniu zmodyfikować wydatki, z których większość i tak jest zdeteminowana poleceniem ministra finansów – policja, straż pożarna itd. Budżet powiatu jest niedoszacowany w wysokości około 25% jeżeli chodzi o wydatki bieżące, a ministerstwo finansów w ogóle nie przewiduje w powiecie żadnych inwestycji.

Sytuacja jest zresztą taka we wszystkich polskich powiatach. Ministerstwo finansów po raz kolejny w ostatnich latach lata dziu-

rę budżetową kosztem samorządów. Jeżeli już piszemy o pieniądzach, to informuję Państwa, iż zmuszeni zostaliśmy do podniesienia ceny gazety do 2 zł. Koszt papieru wzrasta szybciej niż inflacja, a jedyna fabryka papieru offsetowego w Polsce w Kwidzynie jest w rękach Amerykanów, którzy nie mając konkurencji dyktują ceny bezwzględnie.

Nie jest to zresztą jedyna dziedzina, w której ustąpiliśmy na naszym rynku kapitałowi zachodniemu.

Większość codziennych gazet polskich jest kontrolowana przez koncerny niemieckie, francuskie czy norweskie. Podobna jest sytuacja na rynku kolorowych tygodników i miesięczników. Może się więc zdarzyć, że całkowicie polskie pozostaną tylko małe czasopisma lokalne.

9 lat temu Amerykanie widząc na swym rynku dominację towarów japońskich za punkt honoru przyjęli realizację hasła "Buy only American" – kupuj tylko amerykańskie i w niedługim czasie liczni importerzy towarów obcych musieli zbankrutować.

Czy więc w Polsce nie powinno kupować się (jeżeli takie są) tylko produktów polskich? Jakością nie ustępują one większości towarów zachodnim, a nierzadko odpowiadają surowszym normom. W przypadku żywności zaś są zdecydowanie zdrowsze. Kupując je musimy pamiętać, że

pomagamy polskim pracownikom, a cały podatek idzie do naszego Skarbu Państwa, nie wspominając już o innych korzyściach. Taki program powinien koordynować rząd RP, lecz jest on zbyt zajęty walką o stanowiska i analizą słabo przygotowanych i źle wprowadzonych reform.

Zastanówmy się więc, czy nie powinniśmy iść dalej. Mając do wyboru mniej więcej taki sam towar, powinniśmy patrzeć na miejsce jego produkcji, i wybrać ten z naszego terenu, kupować produkty żywnościowe z Bochni i całej naszej okolicy. Podobnie rzecz powinna się mieć z lodówkami, profilami giętymi itp. Musimy przecież pamiętać, że tu pracują nasi bliscy, którzy mogą stracić pracę, a firmy te zasilają nasze samorządowe budżety.

Nasze pismo w celu uporządkowania informacji już niedługo zamieści wykaz wszystkich towarów produkowanych na terenie powiatu bocheńskiego. Prosimy wszystkich producentów o kontakt z naszą redakcją tel. (0-14) 61-221-60 lub pocztą elektroniczną:

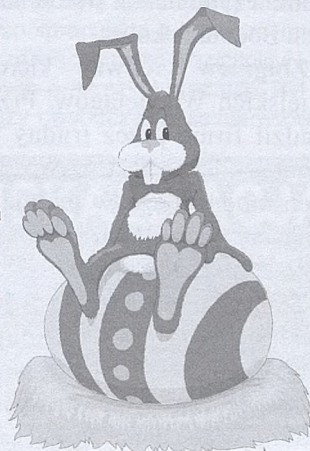
e-mail: ziemnia@bochnia.pl

Firmom ziemi bocheńskiej życzę rozwoju i zwiększenia produkcji, zaś wszystkim Czytelnikom zdrowia i aby finanse pozwoliły na kupowanie dobrych polskich produktów.

PIOTR SKOCZEK

Zdrowych, spokojnych Świąt Wielkanocnych wszystkim czytelnikom „Ziemi Bocheńskiej” życzą sponsorzy i przyjaciele gazety:

Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Bochni, PLASTBUD, COLD, „Avanti”, Mag, Centrum Korekcji Wzroku – Marek Broszkiewicz, Firma Podwyższyński, Zakład Przetwórstwa Mięsnego Henryk Koldras, Firma Budowlana CET, Fiat Dealer WALMOT, Firma WEHIKUŁ, Krzysztof Fitrzyk, Kwiaciarnia Gazda&Gazda, Jan Gibała, Sanit, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bochni, BUD&CAR, Firma Kucharscy, HAS, Auto-Jerzy, Grupa KREDYT-BANK PBI S.A., Darco, Gabinety KOR-MED, Gabinet Biorezonansu, Sklep Motoryzacyjny „Autopol”, DREDO, Herbapol Bochnia, MAX-EL, THERMOPLAST, Mleczarnia EKO-MILK, Radio MAKs Tarnów, AUTO-CENTER, MAT-BUD, Pralnia Chemiczna Curyło, AGD Wiktoria i Ryszard Nowakowie, Piekarnia Cornetto, Kazimierz Sądół, Tedtronix, Szkoła Tresury Psów, Firma „Maternix”, Firma „Ideon”, KEMA, Centrum Oponiarskie Bochnia, Jan Starkowski, Salon Kosmetyczny „Uroda”, Zakład Usług Medycznych, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, Poczta Polska, ATI, Glass-Bronco, TE-TA-TE, Dorex, Auto Max, MarCel, Balmont, Biuro Tłumaczeń – Joanna Świerczek, NINTENDO, Szczepan Węgrzyn, sklep „Duże Rozmiary”, KRIS, Bosman, Metalspaw, Sylwan-2, PREBUD, Quit, Heban I, ALF 2, Hydrodol, PZU S.A., Kawiarnia Internetowa Igloonet, D&G Forma s.c., Promar-B, Radio RDN Plus – Tarnów, Hurtownia BOMAS, Robert Waśniowski, Firma Usługowa MMP, Hurtownia VIP, Sklep NETTI, Archidom, Centrum Rowerowo-Narciarskie M&M, Firma „Alladyn”, Bank BPH, PSS Spółem, Budostal-5, Contex, K plus K, Telefony Brzeskie S.A., Drukarnia „Scal”, Ford Partner, Firma Meblowa „Perfekt”.



Człowiek Roku 1998 Ziemi Bocheńskiej

Przed dwoma laty zapoczątkowaliśmy ideę wyboru Człowieka Roku. Tytułem tym chcemy honorować osoby, które wyróżniły się czymś szczególnym – czy to pracą wśród społeczeństwa, czy szczególną postawą, czy wreszcie solidną pracą.

W pierwszej edycji zaszczytny tytuł otrzymał ks. Stanisław Adamczyk – kierujący chórem chłopięcym „Pueri Cantores Sancti Nicolai”. Późniejsze sukcesy krajowe i zagraniczne grupy kierowanej przez księdza dowiodły, że był to słuszny wybór.

W 1997 roku Człowiekiem Roku został Adam Matras – strażak z Ujazdu, który uratował tonącego człowieka.

Teraz czas na kolejny finał.

W numerze marcowym opublikowaliśmy zgłoszenia czterech kandydatów do tytułu „Człowieka Roku 1998”, poniżej przedstawiamy kolejne kandydatury, które nadesłali nasi Czytelnicy.

Finał plebiscytu odbędzie się 18 kwietnia br. o godz. 16.00 w sali Koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Bochni. Bezpłatne zaproszenia można odbierać w redakcji. Podczas imprezy zostanie ogłoszony werdykt Kapituły Konkursu. Człowiek Roku otrzyma statuetkę „Bocheńskiego Kazimierza”, którą wykonuje właśnie Zygmunt Ból, specjalne wyróżnienie otrzyma również faworyt publiczności (kupon będzie znajdował się na zaproszeniu). Dla uczestników uroczystości przewidujemy wiele atrakcji. W trakcie imprezy chcielibyśmy przeprowadzić zbiórkę na rzecz wielodzietnej rodziny, o której piszemy na str. 17.

Serdecznie zapraszamy!



Kandydaci na Człowieka Roku 1998 Ziemi Bocheńskiej

Wiesław Salamon – prezes bocheńskiego Koła Pszczelarzy – za pełną poświęcenia pracę na rzecz pszczelarstwa w Bochni i regionie.

Halina Plachcińska – za doprowadzenie Biblioteki Pedagogicznej do wysokiego poziomu i propagowanie czytelnictwa wśród nauczycieli Bochni i okolic.

Zbigniew Rachwał – kierownik Miejskich Wodociągów. Przeprowadził firmę przez trudny okres przekształceń. Zna prawie każdy metr wodociągów w rejonie. Wymagający, a jednocześnie zawsze gotowy pomóc każdemu.

Zofia Wójcik (siostra Aneta) – pielęgniarka na oddziale chirurgii bocheńskiego szpitala. Szczególnie oddana pacjentom, dla każdego ma otwarte serce i dobre słowo. Lubiana przez swoich współpracowników.

Wanda Wątorska – animatorka życia kulturalnego, muzycznego, wyróżnia się nietypowym podejściem w pracy z dziećmi i młodzieżą.

Ks. Zdzisław Sadko – proboszcz parafii Św. Mikołaja. Mimo wielu przeciwności skutecznie przeprowadził remonty w kościele parafialnym, zakończył wieloletnie starania i bocheńska fara uzyskała godność Bazyliki Mniejszej.

Edmund Misiaszek – dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych. Dobry organizator, wychowawca wielu pokoleń. Zawsze pełen optymizmu i uśmiechu. Otwarty na problemy innych.

Barbara Kumorek – kierownik Rejonowej Przychodni w Bochni. Bardzo dobry i ceniony lekarz. Zawsze miła i życzliwa.

Katarzyna Zych – lekarz pediatra, za miłą i sympatyczną podej-

ście do dzieci, dzięki czemu wzbudza sympatię maluchów.

Agnieszka Kostańska i Amela Augustyńska – opiekunki upośledzonych dzieci, przekazują dzieciom ruchu „Wiara i światło” wiele ciepła i miłości.

Urszula Mysza-Jakubowska – internista. Poświęca cały swój czas służbie innym. Niesie pomoc o każdej porze dnia i nocy. Sprawnie kieruje Ośrodkiem Zdrowia pokonując różne bariery.

Zdzisława Gnoińska – za zaangażowanie w pracach ZNP i wielką życzliwość dla nauczycieli z całego regionu.

Przypominamy, że w poprzednim numerze zgłoszone zostały następujące kandydatury: **Maria Fąfara, Jerzy Lysy, ks. Józef Piech, Ludmiła Gut.**

W numerze między innymi:

- * Rodzina ponadprzeciętna 17
- * Autobusy – realia i marzenia. 18-19
- * Maksymalnie długi wieczór 46
- * Bocheńskie siłownie 48
- * Ballada o Januszkach 49
- * Komu powierzymy swoje pieniądze?..... 53
- * Porządkowanie sportu 56
- * Przed wiosenną rundą 60

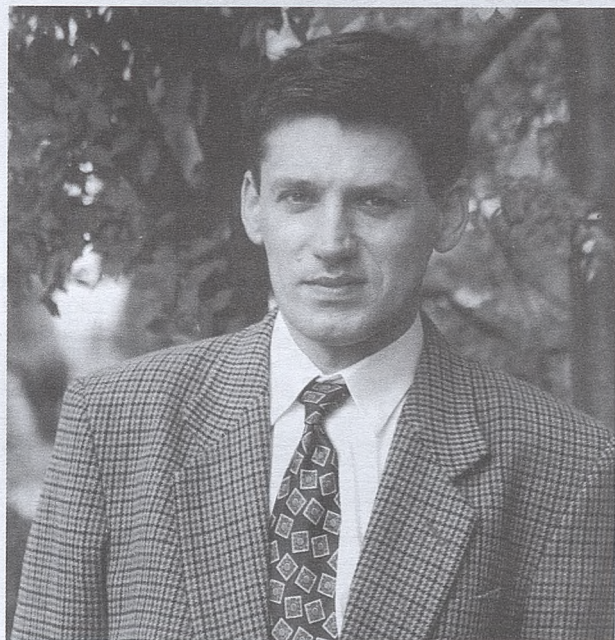
Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

Niedziela Palmowa w Łącku Górnej

Zmiany w powiecie brzeskim

W urzędzie starostwa brzeskiego powstaje koncepcja rozwoju powiatu, która jest opracowywana w porozumieniu z wójtami poszczególnych gmin. Do zadań priorytetowych należy budowa obwodnicy. Zakończono już wykup gruntów, ale nie ma jeszcze pozwolenia na budowę. Wg zapewnień ministra Tadeusza Syryjczyka budowa potrwa ok. 1,5 roku. Koszt inwestycji opiewa na kwotę 270 mld zł i zostanie pokryty z funduszy państwa. Przewiduje się budowę zbiorników retencyjnych w Gosprzydowej. Ta inwestycja będzie kosztować ok. 140 mld zł. Rozważa się możliwość budowy zakładu utylizacji śmieci, inicjatywa ta przyniosłaby nowe miejsca pracy na naszym terenie. Starosta



powiatu brzeskiego Grzegorz Wawryka (na zdjęciu) wystąpił do prezesa ZUS z wnioskiem o utworzenie w Brzesku inspektoratu ZUS. Istnieje realna szansa, że tak się stanie. Wystosowano również pismo do Dyrekcji Kolei Państwowych z prośbą o zezwolenie na zatrzymywanie się na stacji Brzesko-Okocim pociągów pospiesznych. Obecnie żaden pociąg pospieszny nie zatrzymuje się w Brzesku.

Nowa Toyota – ambulans

Przed rokiem bocheński oddział Kolumny Transportu Sanitarnego wzbogacił się o nową karetkę reanimacyjną Toyota Hiace. Pieniądze na jej zakup pochodziły z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz od sponsorów.

Dzisiaj KTS może pochwalić się już dwiema Toyotami, bowiem od 1 marca w Bochni jeżdżą już dwa nowoczesne ambulanse. Jak się okazało, hojność sponsorów była tak duża, że postanowiono zakupić kolejny pojazd.



Nowa karetka kosztowała 95 tys. zł. 70 tys. zł z tej sumy pochodziło od sponsorów (ponad 100 firm), 2500 zł z ostatniej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zorganizowanej w Bochni, zaś brakującą kwotę uzupełniła tarnowska dyrekcja Kolumny Transportu Sanitarnego.

Jak mówi kierownik bocheńskiej KTS Leszek Kamionka – Gdyby nie zaangażowanie moich pracowników i pracowników bocheńskiego pogotowia z dyrektorem Arturem Palką na czele, na pewno nie udałooby się nam zgromadzić pieniędzy na karetkę, a co dopiero na dwie.

Słowa podziękowania należą się również tarnowskiej dyrekcji KTS, która mimo braku pieniędzy, pomogła nam przy zakupie drugiej karetki.

Obecnie bocheńska KTS jest z pewnością jedną z lepiej wyposażonych w byłym województwie tarnowskim.

Na zdjęciu przy nowej Toyocie stoją od lewej: Józef Dobrowolski – kierowca, Leszek Kamionka – kierownik KTS, Jan Sieczka – sanitariusz.

Łowcy talentów w "dwójce"

18 marca w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Bochni odbył się konkurs "Kangur matematyczny 99". Organizatorem tego konkursu była firma Łowcy talentów - JERSZ z Wrocławia współpracująca z Uniwersytetem Wrocławskim. Konkurs przeznaczony był dla uczniów klas II - VIII szkół podstawowych oraz szkół średnich. Był on formą popularyzacji wiedzy i pobudzenia zainteresowań matematycznych.

"KANGUR" jest organizowany w Polsce po raz kolejny, a w szkole nr 2 po raz pierwszy i od razu spotkał się z dużym zainteresowaniem.

Ogromną radość sprawił nauczycielom widok 139

FISKALIZACJA
Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 2, tel. (014) 612-51-02, (0000) 721-002, (0000) 630-010

Nowe narzędzie - 1 piętro (nał. nowy adres)

młodych matematyków z wielkim zapałem rozwiązujących zadania (sala gimnastyczna, galowe stroje, długopis i "tęga głowa").

Testy były ułożone dla trzech grup wiekowych: klasy III - IV "Maluch", klasy V - VI "Beniamin", klasy VII - VIII "Kadet". W poszczególnych grupach wiekowych wzięło udział 79 uczniów - "Maluch", 34 - "Beniamin", 26 - "Kadet".

Na wyniki przyjdzie nam jeszcze poczekać do końca maja. Czekamy więc z niecierpliwością.

Zwycięskie malamuty

Od 12 do 14 marca odbywała się w Zawoi doroczna międzynarodowa impreza: Wyścigi Psich Zaprzęgów. Choć jest to konkurencja dość egzotyczna na naszym terenie,



nie zabrakło na niej także przedstawicieli bocheńszczyzny. Udany występ zanotował bowiem Sylwester Łaptas z Dziewina - zwyciężył w kategorii C-2 - zaprzęgu czterech malamutów. O sukcesach psów hodowanych właśnie w Dziewinie przez Adama Madeja wkrótce napiszemy obszerniej.

Zaległe podatki

W ostatnich dniach pojawiły się informacje, iż samorząd Gminy Bochnia pragnie wyegzekwować od Kopalni Soli w Bochni należności podatkowe za ubiegły rok. Niezapłacony podatek wynosi blisko 300 tys. zł. Przychylając się do prośby urzędu, komornik zdecydował się na zablokowanie konta. Tak szybka decyzja zarządu wiąże się



Do sprzedania budynek

piętrowy z przeznaczeniem na:

biura • przychodnie • kancelarię adwokacką

- działka o pow. 268 m²
- dom - pow. użyt. 210 m²
- wys. stropów 3,15 m
- wszystkie media
- własna kotłownia - gazowa

LOKALIZACJA - Kraków, ul. Drzymały 13b

**Wiadomość telefoniczna
tel./fax (012) 281 94 53**

Własność - Przedsiębiorstwo
Techniczno-Handlowe

Dorex
Kraków

z tym, iż po ewentualnej sprzedaży zakładu w Siedlcu, nowy właściciel może uzyskać status prawny już po spłaceniu zalewów części długu.

- *Takiego postępowania nie chciałbym komentować - mówi komisarz Marek Kędzior - gdyż musiałbym powiedzieć, że to jest... Najgorsze w tym wszystkim jest to, iż górnicy nie otrzymali poborów. Nie odprowadzono też obowiązkowych składek. Załoga jest bardzo rozgoryczona. Ufam, iż gmina jak najszybciej zmieni niefortunna decyzję. My ze swej strony odwołaliśmy się do Sejmiku Odwoławczego, jak i do Urzędu Skarbowego.*

Choć oglądających jest wiele, jak dowiedzieliśmy się, do dnia dzisiejszego nikt jeszcze nie złożył konkretnej oferty kupna majątku w Siedlcu wycenionego na 9 mln. 300 tys. złotych.

PUP otwarty

15 marca odbyło się oficjalne otwarcie nowej siedziby Powiatowego Urzędu Pracy, mieszczącej się w Bochni przy ul. Wojska Polskiego 3.



Po przywitaniu przybyłych gości i poświęceniu budynku przez ks. dziekana Zdzisława Sadko, nastąpiły okolicznościowe przemówienia, była także możliwość zwiedzenia obiektu.

Wiosna przywitana

22 marca uczniowie klasy I a Szkoły Podstawowej Nr 4 w Bochni razem ze swoją wychowawczynią Małgorzatą Herdan przygotowali program artystyczny z okazji pierwszego dnia wiosny. 22 dzieci wiosennie przebranych (za



ptaszki, żabki, kwiaty) śpiewało piosenki oraz recytowało wiersze.

Zgromadzona na sali publiczność: rodzice dzieci, dziadkowie, nauczyciele oraz dyrekcja szkoły, gromkimi brawami nagrodziła młodych artystów.

Również uczniowie klas II i III ze Szkoły Podstawowej w Drwini tradycyjnie pożegnali zimą. Kolorowy pochód z



wykonanymi przez uczniów Marzannami udał się nad pobliską Drwinę, w której utopiono kukły symbolizujące zimą. Wiosną przywitano wesołymi piosenkami.

Nowe stawki w TP S.A.

Od 1 kwietnia wzrasta opłata za miesięczny abonament w Telekomunikacji Polskiej S.A. Dotychczas opłata ta wynosiła 11 zł, a z VAT 13,42, a po podwyżce będzie to 15 zł - z VAT 18,30 zł. Powodem wprowadzenia zmiany jest konieczność dostosowania taryfy TP S.A. do taryf obowiązujących w OECD. W większości krajów tej organizacji występuje stosunkowo wysoka opłata stała (abonament), co zapewnia utrzymanie na niższym poziomie tzw. opłat zmiennych czyli za połączenie lokalne, międzymiastowe itd.

W okresie od 3 kwietnia do 3 maja br. TP S.A. oferuje niższe opłaty za połączenia międzymiastowe. Klienci w tym okresie będą mogli w weekendy i święta rozmawiać przez całą dobę za najniższą (nocną) stawkę. W zależności od strefy za 1 minutę automatycznego połączenia zapłacimy: 29 gr. (z VAT 35 gr.) przy odległości do 100 km oraz 38 gr. (z VAT 46 gr.) przy odległości ponad 100 km. Bez promocji opłaty te wyniosłyby odpowiednio: 43 gr. (z VAT 52 gr.) i 57 gr. (z VAT 70 gr.). Warto dodać, że podobna promocja wprowadzona w okresie Świąt Bożego Narodzenia pozwoliła zaoszczędzić klientom 25% na opłatach za połączenia międzymiastowe.

Dużym ułatwieniem dla klienta będzie wprowadzenie usługi zwanej przesyłanie zapowiedzi słownej przy zmianie numeru urządzenia abonentkiego - na życzenie abonenta (dotyczy to tylko central cyfrowych). Zmieniając numer telefonu będzie mógł on pod dotychczasowym numerem telefonu umieścić zapowiedź słowną o swoim nowym numerze.

Powyższą informację otrzymaliśmy od bocheńskiego oddziału TP S.A.

Uczennice czy Czarownice?

Zespół wokalny-muzyczny "Moje czarownice" ze szkoły Podstawowej Nr 3 w Bochni z solistką Iwoną Kwaśną na czele zakwalifikował się do udziału w IV Ogólnopolskim

Festiwalu Piosenki Ekologicznej "EKO - Piosenka 99". Odbędzie się on w Legnicy 22 - 24 kwietnia.

Dziewczyny wchodzące w skład owego zespołu same zbierały pieniądze na wyjazd odwiedzając poszczególne firmy oraz władze samorządowe.

Cudzoziemcy mają opiekę

O tym, że reforma zdrowia jest niedopracowana nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Jest wiele niedomówień i wątpliwości, jak choćby problem zapewnienia opieki lekarskiej obcokrajowcom przebywającym w naszym kraju.

Taka sytuacja miała miejsce 13 marca w Bochni. Młoda, 21 letnia kobieta narodowości rumuńskiej, będąca w ciąży, przyjechała na wycieczkę do Polski. W pewnym momencie załapała i natychmiast została przewieziona do bocheńskiego szpitala. Według lekarzy kobieta była w bardzo ciężkim stanie (powikłania ciążowe), i tylko szybko przeprowadzonej operacji, zawdzięcza życie.

W tym momencie zaczyna się problem. Kasa Chorych nie była pewna, czy w takim nagłym wypadku, należy się bocheńskiemu szpitalowi zwrot kosztów leczenia Rumunki.

Na szczęście okazało się, że nadal istnieją umowy międzynarodowe, zapewniające obcokrajowcom leczenie w naszym kraju.

We wtorek, 23 marca, kobieta już w pełni zdrowa, powróciła do swojego kraju.

Zaprosili nas:

* Medyczne Studium Zawodowe i Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 1 w Bochni do zwiedzania wystawy prac ogólnopolskiego konkursu "Promocja zdrowia i zapobieganie chorobom". Prace zostały wykonane pod kierunkiem Wandy Cupał i Małgorzaty Migdał. Wystawę można zwiedzać w dniach 7 - 20 kwietnia, w godzinach 11.00 - 15.30 w sali Filii nr1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bochni.

* Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP na I Forum Turystyki i Sportu Samorządów Terytorialnych - "Źródła finansowania infrastruktury sportowej i turystycznej gmin, powiatów i województw". Forum odbędzie 16 - 17 kwietnia w Teatrze im. Juliusza Słowackiego.

* Program Media Fundacji im. Stefana Batorego w Warszawie na seminarium dla dziennikarzy mediów regionalnych i lokalnych o tematyce "europejskiej". Ma ono na celu przybliżenie dziennikarzom wiedzy na temat problemów związanych z procesem integracji Polski z Unią Europejską. Seminarium odbędzie się 13, 14, 15 maja w Warszawie.

* Kierownictwo i pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni na oficjalne otwarcie nowej siedziby, przy ul. Wojska Polskiego 3, które odbyło się 15 marca.

Kolumny przygotowali: Kazimierz Bukowiec, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Karol Klima.

KASA FISKALNA

ELZAB Alfa

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-02, (0002) 721-002, (0002) 000-010

Nowe handlowe - i piętne (zgodnie z dotychczasowymi)

Moim zdaniem...

Udane, nie w pełni wykorzystane...

Wystawa pod hasłem: "Bochnia, starsza siostra Wieliczki" w warszawskim Muzeum Techniki to przedsięwzięcie bez wątplenia udane, nawet bardzo. Jako wystawa właśnie. Myślę, że może przynieść swoim twórcom kolejną ministerialną nagrodę. Zwiedziłem ją w kilka tygodni po otwarciu, w połowie marca, i w całej pełni podzielałem opinię w tym względzie, jakiej dali wyraz piszący o niej w bocheńskiej i krakowskiej prasie.

Jest rzeczywiście znakomicie – i to do szczegółów – pomyślana, wspaniale prezentuje i kopalnię i miasto, przekonywająco dowodzi słuszności tezy, którą zawarł tytuł, znakomicie zaświadcza o obecności Bochni w historii kraju i miejsce to należyście wydobyla. Mnie osobiście ujęło przy tym i urzekło coś, co chciałbym nazwać klimatem: specyficzna aura emocjonalna, jaką twórcom wystawy udało się stworzyć stosunkowo skromnymi środkami. Narzuca się to zwiedzającemu z wyjątkową siłą. Być może i dlatego, iż zanim tu – do dwu bocznych sal na II piętrze – dotrze, przejść musi przez wiele sal, w których kilometrami ekspozuje się różne bezduszne żelastwa, setki mechanizmów, rowerów, aparatów telefonicznych czy maszyn liczących... Ale trzeba też podkreślić, że spory udział w tworzeniu tego klimatu mają panie przewodniczki: zaproszone uprzednio do Bochni i zapoznane z naszym miastem znakomicie uzupełniają i poszerzają wiedzę, płynącą z wystawy o rozmaite szczegóły historyczne, topograficzne etc. Ich zauroczenie – inaczej tego nazwać nie mogę – Bochnią udziela się zwiedzającym. Sam tego doświadczyłem udając nic nie wiedzącego warszawiaka, widziałem też, jak reagował pewien zupełnie starszy pan, autentyczny warszawiak oraz wycieczka szkolna,

zdaję się z Płocka...

Piszę o tym wszystkim nie po to, by dorzucić jeszcze jeden listek do wieńca sławy twórców wystawy, przede wszystkim dyrektora naszego lokalnego Muzeum, Jana Flaszki. Piszę, bo do tej beczki miodu muszę dolać małą łyżeczkę przysłowiowego dziegiu.

Ta otóż promująca nasze miasto wystawa niestety nie miała, moim zdaniem, w Warszawie – i w Polsce – odpowiedniej i zasługującej na to... promocji właśnie. Owszem, bardzo hucznie została otwarta, co pokazano aż w trzech programach TV i... I na tym promocja wystawy, a więc i miasta, która była głównym jej celem, została właściwie zakończona. W prasie warszawskiej szerszego echa nie wywołała, poza krótkimi informacjami o otwarciu i notkami w tzw. kalendarzykach, informujących codziennie, że wystawę można zwiedzać w godzinach takich to a takich do 4 kwietnia. Ale nie dotarło to nawet – jak się przekonałem – do wielu "warszawskich bochniaków". Szkoda, że nie zorganizowano żadnej konferencji prasowej – a to rzecz stokroć ważniejsza niż kilka ulotnych obrazków w TV, bo mobilizuje uczestników – dziennikarzy do szerszego potraktowania tematu.

Można też było zaprosić do Bochni – tak, jak panie przewodniczki – także

dziennikarzy z kilku liczących się warszawskich gazet. Myślę, że nie trzeba by ich specjalnie przekonywać o uroku, a także i o znaczeniu naszego miasta, o kryjących się tu możliwościach.

No i jeszcze tzw. propaganda wizualna wystawy. Zaprasza na nią przechodniów jedna jedyna pokaźnych co prawda rozmiarów, ale nie rzucająca się w oczy tablica we framudze pseudookna, umieszczona za kolumnami przy wejściu do Pałacu. Jest to tablica czarno-biała, a jedyny kolorowy element na niej to – nieaktualny! – mały herb miasta...

Funkcję informacyjną w stosunku do warszawiaków i przyjezdnych powinien zaś pełnić duży kolorowy billboard, np. w Alejach przy Dworcu Centralnym. Ze kosztowny? Oczywiście. Jak wszystkie przedsięwzięcia propagandowo-promocyjne. Ale powinny się na to znaleźć środki.

Szkoda. Stracona okazja. Wystawa mogła się stać znakomitym pretekstem i motywem do wielu przybliżających problemy naszego miasta i promujących je publikacji. Niestety, nie stała się. Szkoda tym większa, iż były w tym względzie ogromne możliwości działania. Nie wykorzystano np. możliwości – ogromnych – red. Skoczka, wiceprezesa TV, że już o sobie skromnie nie wspomnę.

STANISŁAW GAWOR

Doktor hc - abp. Józef Kowalczyk

W dniu swych imienin doktorat honorowy Akademii Rolniczej im. Hugo Kołłątaja w Krakowie otrzymał nuncjusz apostolski (od 1989 r.) w Polsce, jeden z najbliższych współpracowników Papieża Jana Pawła II, abp. Józef Kowalczyk. Uroczystość, prowadzona przez Rektora Uczelni (i inicjatora przedsięwzięcia), prof. dr hab. Kazimierza Kosiniaka - Kamysza, miała imponującą oprawę obrzędowo-naukowo-towarzystwą. Dość powiedzieć, że uczestniczyli w niej marszałek i wicemarszałek Sejmu RP, wielu koryfeuszy nauki z Krakowa i całego kraju, znani powszechnie politycy, a także kilkudziesięciu pol-

skich biskupów z kardynałem Macharskim na czele. Gratulacje nadesłał Papież.

Dlaczego akurat Akademia Rolnicza? To nie koniunkturalizm. Abp. Kowalczyk naprawdę zasłużył na taki tytuł i to właśnie rolniczej uczelni. Jak bowiem wynika z wygłoszonej laudacji (uroczyste, okolicznościowe uzasadnienie nadania tytułu) nie tylko pochodzi ze wsi (przypomnijmy: urodził się w pobliskich Jadownikach Mokrych koło Dąbrowy Tarnowskiej w rodzinie rolniczej), co stale ekspozuje w swojej pracy duszpasterskiej i działalności publicznej (w biskupim herbie umieścił plug!), ale posiadał też dogłębną znajomość

wiejsko-rolniczej problematyki i często – oraz skutecznie – na rzecz tego środowiska występuje. W laudacji powiedziano m.in.: - *Z dużym zaangażowaniem i wielokrotnie na forum międzynarodowym i krajowym występował, mediował i negocjował w sprawie konieczności poprawy warunków ekonomicznych i życiowych rolników, a także w trosce o poziom intelektualny i ochronę zdrowia mieszkańców wsi, m.in. rozpoczął program tworzenia ośrodków edukacyjnych i resocjalizacyjnych na terenach wiejskich dla niepełnosprawnych (...)*

Abp. Kowalczyk, już jako doktor hc, wygłosił piękne i bogate w treść przemówienie dziękczynne, skierowane i do władz Uczelni i do środowiska, z którego się wywodzi i które – jak powiedział – jest niezbywalną częścią jego tożsamości.

S.G.

POLSKI PAPIEŻ

Mission de France

Natrafia na księży z Mission de France. Ksiądz Henri Godin napisał właśnie książkę *La France, pays de mission?*, w której ukazuje stan faktyczny katolicyzmu – jest złe, a nawet gorzej niż złe.

Wokół ks. Godina gromadzą się ludzie wybitni, nawet tacy, którzy rezygnują ze swoich karier profesorskich i włączają się w duszpasterstwo. Płoną gorliwością i chęcią rechrystianizacji Paryża i Francji. Jako najważniejszą podstawę pracy misyjnej odkrywają *temoinage* – świadectwo. Świadczenie na co dzień swoim życiem, miłością i dobrocią Chrystusa. Według nich liturgia ma być tym, czym być powinna, ma przekazywać ludziom Boga.

A więc powinna być żywa i prężna. Preferują księży specjalistów – do dzieci, do młodzieży, do studentów, do dorosłych i do ludzi w podeszłym wieku.

Wszystkie te założenia są w gruncie rzeczy znane od lat, teraz jednak zostają na nowo dostrzeżone i sformułowane nowym językiem. Karol jest zachwycony głoszącymi je ludźmi.

Jedzie ze Staszkiem do Belgii, bo mu wszyscy radzą, żeby zobaczył geniusza. Jest nim ks. Joseph Cardijn i jego JOC (*Jeu-nesse Ouvrière Chrétienne*) – organizacja chrześcijańskiej młodzieży robotniczej.

Znowu potwierdza się osobiste przekonanie Karola o tym, że można być apostołem w dniu dzisiejszym, ale trzeba mieć gorące serce apostoła. Równocześnie przekonuje się jak ks. Cardijn bliski jest polskim duszpasterzom młodzieży robotniczej

przed I wojny światowej czy okresu międzywojennego, takim jak ks. Kazimierz Siemaszko czy Mieczysław Kuznowicz.

W Belgii Karol i Stanisław odwiedzają jeszcze Gandawę i Brugge, w Holandii – Rotterdam, Brede, Hagę i Amsterdam. Później ks. Wojtyła pozostaje parę tygodni wśród polskich górników w okolicach Charleroi.

W Belgii doświadcza jeszcze jednego, czego nie miał sposobności spotkać ani w Rzymie, ani w Paryżu – współpracy katolików z protestantami.

Drugi rok w Rzymie

Po wakacjach wraca do Rzymu, aby kończyć studia doktoranckie. Po dwóch latach studium, w czerwcu 1948 r., zdaje wszystkie egzaminy potrzebne do doktoratu. Jednym z egzaminatorów jest wielki Garrigou-Lagrange. 15 czerwca 1948 roku wraca do kraju.

W Krakowie otrzymuje od kardynała Sapiehy polecenie objęcia stanowiska wikarego w Niegowici – małej wsi na wschodnich terenach diecezji – i tam się udaje. Ta decyzja jest dla przyjaciół Karola zaskoczeniem, ale kardynał wie, co robi. Proboszczem w Niegowici jest bowiem sam ks. Kazimierz Buzala – znakomity duszpasterz i wychowawca młodych księży.

Niegowić

Niegowić to stara parafia. Jej początki sięgają XII wieku. Drewniany kościółek wybudowano tu w 1761 r. po pożarze poprzedniego, z którego uratowano tylko łaskami słynący obraz Matki Boskiej Wnie-



Archiwalne zdjęcie starego kościoła w Niegowici

bowiętej z 1610 roku. Do parafii należy 14 wsi rozrzuconych w promieniu 10 kilometrów. Z Pierzchowa, wsi oddalonej od Niegowici o 4 kilometry, pochodzi Henryk Dąbrowski, generał polski z czasów napoleońskich, twórca Legionów Polskich. We wsi Wieniec, należącej do parafii niegowickiej, przebywał Tadeusz Kościuszko.

Ks. Karol Wojtyła przejmując obowiązki wikariusza. Rano odprawia mszę świętą, spowiada, a potem uczy religii. Nie tylko w Niegowici – ale i w okolicznych wsiach, do których trzeba podjechać furką. Uczy w szkołach w Wiatowicach, Pierzchowie, Cichawie i Nieznanowicach. Zakłada Żywy Różaniec, prowadzi kółko dramatyczne. No i ma nieustanne kontakty z ludźmi. W zimie – po Bożym Narodzeniu – kołęda. W Wielkim Poście – rekolekcje.

Wieczorami, przy lampie naftowej, ksiądz Karol siedzi nad św. Tomaszem z Akwinu i św. Janem od Krzyża.

W Niegowici uderzają w niego problemy, które w skrócie określić można mianem sowietyzacji. Gdy wyjeżdżał na studia rzymskie, nie zdawał sobie jeszcze sprawy z tego, co to znaczy.

(...)

Fragment książki ks. Mieczysława Małińskiego „Polski Papież”, która na rynku ukaże się już w maju.



Ks. Karol Wojtyła wśród dzieci pierwszokomunijskich w Niegowici

KASA FISKALNA

ELZAB  Delta

° Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bolesław, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-31-02, (0062) 721-002, (0062) 696-010

Warto handlować - i pisać (nadzwonić do kasy)

Test Opla Astry

Testowany model ma silnik o pojemności 1400 m³, 16 V. Jest on godny polecenia – zapewnia bardzo przyzwoite osiągi. Przyspieszenie jest wystarczające, a prędkości maksymalnej i tak nie ma w Polsce gdzie wykorzystać.

Silnik daje 90 KM mocy, a przy tym średnie zużycie paliwa nie przekracza 7,5 l/100 km (przy korzystaniu z mocy).

W testowanej Astrze miałem tylko jedną awarię – zaciął się centralny zamek, kiedy ktoś wcześniej pod naszą redakcją usiłował się włamać do auta. Trzeba było dostać się do środka przez bagażnik.

Wadą jest słabe przewietrzanie Opla. Przy czterech osobach wewnątrz szyby natychmiast parują.

Testowana Astra dobrze trzyma się drogi, a jej zawieszenie jak dotąd spisuje się bez zastrzeżeń. W trudnych warunkach bardzo przydaje się ABS.

W testowym modelu jest jeszcze immobiliser, wspomaganie kierownicy, poduszka powietrzna kierowcy i elektrycznie opuszczane szyby.

PIOTR SKOCZEK

Podczas testu (1 rok) przejechałem samochodem 43.000 km i była to eksploatacja intensywna – Opel nie stał w garażu nawet w najgorszych warunkach pogodowych. Stąd wniosek, że od auta oczekuję przede wszystkim niezawodności. I Astra zadanie to spełnia.



Niemiecka technika i solidność

Dokładnie rok temu od krakowskiego dealera Opla – firmy “Auto Center” otrzymałem propozycję z gatunku tych nie do odrzucenia – przesiadki z “małego fiata” na fotel najmniejszego z Opli – modelu Corsa.

Samochód, którym jeżdżę od roku, to model 1,4i Swing, z centralnym wtryskiem, o mocy 60 KM. Wkrótce mogłem parametry techniczne skonfrontować z drogową

rzeczywistością. Corsa ma bardzo dobre przyspieszenie, to cecha szczególnie zauważalna przy wyprzedzaniu. Równie “trzyma” się drogi na zakrętach i nierównościach.

Nie wypada nie wspomnieć o walorach wyposażenia dodatkowego takich jak centralny zamek czy elektrycznie opuszczane szyby. Poziom bezpieczeństwa zwiększa poduszka powietrzna, autoalarm, immobiliser i blokada skrzyni biegów.

Przejechałem tym samochodem ponad 13 tysięcy kilometrów, na trasie samochód zużywał ok. 7 litrów paliwa, przy jeździe po mieście wskaźnik ten wzrastał do 8-8,5 litrów na 100 km.

Nie ma jednak róż bez kółców... Pasażerowie siedzący na tylnych fotelach (wersja trzydrzwiowa) narzekali na zbyt duże “kołysanie”, szczególnie przy większych prędkościach. Miałem również małą awarię: zaciął się mechanizm opuszczania jednej szyby. Usterkę – zbyt słabo dokreconą przez producenta śrubkę, usunąłem sam.

Reasumując: Opel Corsa to samochód praktyczny, dynamiczny i wygodny (rewelacyjny zarówno na daleką trasę, jak i na małe, kręte uliczki). W porównaniu z innymi pojazdami tej klasy (miałem możliwość porównania z samochodami moich znajomych) wypada bardzo dobrze. Ktoś powiedział, że małe jest piękne. Dodaję: piękne i solidne.

STANISŁAW BUKOWIEC



Co nowego w PUP-ie?

Poziom bezrobocia wciąż rośnie. Na koniec lutego w Bochni zarejestrowanych było 4079 osób, w tym jak zwykle większość to kobiety, bo aż 63,3% ogółu. Prawo do zasiłku uzyskało 19,5% bezrobotnych. Osoby niepełnosprawne mające grupy inwalidzkie, ale bez świadczeń rentowych stanowią 1,6% ogółu.

W lutym napłynęło do urzędu 577 osób, wyrejestrowano natomiast 286, z czego 130 podjęło pracę.

PUP dysponował niewielką ilością ofert pracy, bo tylko 103 propozycjami. Liczba bezrobotnych w stosunku do końca ubiegłego roku wzrosła o 820 osób.

– Na szczęście wzrost bezrobocia jest coraz mniejszy – twierdzi kierownik działu Rynku Pracy Marian Profus – jest więc szansa, że tempo wzrostu bezrobocia zmniejszy się w porównaniu do pierwszych 2 miesięcy. W pierwszej połowie marca zarejestrowało się bowiem około 250 osób, co oznacza, że jest coraz lepiej. Jestem więc dobrej myśli.

Jedną z oferowanych przez PUP form pomocy są zajęcia Klubu Pracy. Pierwszy KP powstał w 1993 roku w ramach jeszcze Rejonowego Biura Pracy.

W Klubie organizowane są zajęcia grupowe dla bezrobotnych i poszukujących pracy, których celem jest pomoc tym osobom w poznaniu metod i technik aktywnych zachowań na rynku pracy. Spotkania organizowane są w małych grupach do 15 osób i trwają 2 tygodnie (10 dni, codziennie od 9.00 do 11.00). Trzeci tydzień przewidziany jest już na indywidualne spotkania lidera Klubu z uczestnikami.

Podczas spotkań prezentowane są takie bloki, jak: poznanie samego siebie, swo-

ich mocnych i słabych stron, nabycie umiejętności zachowań asertywnych (obrona własnych praw, "bycie sobą") w procesie poszukiwania pracy i w środowisku pracy, sporządzanie materiałów niezbędnych przy poszukiwaniu pracy: podań, życiorysów zawodowych CV, listów motywacyjnych, odpowiedzi na ogłoszenia prasowe, prowadzenia i przygotowania się do rozmów telefonicznych i kwalifikacyjnej z pracodawcą, poznania źródeł informacji o ofertach pracy (prasa codzienna, wiadomości od znajomych, rodziny, biura, instytucje). Urząd Pracy jest przecież jedną, ale nie jedyną instytucją dysponującą ofertami pracy.

Zajęcia są bezpłatne, uczestnicy dostają wszystkie potrzebne materiały, wzory, przykłady pytań jakie mogą wystąpić w czasie rozmowy kwalifikacyjnej, wiadomości o zachowaniach asertywnych w domu i pracy. Rokrocznie korzysta z tych zajęć ok. 100 osób. W ich wyniku część samodzielnie i za pośrednictwem UP znalazła pracę, a część podjęła szkolenie. Badania wykazują, że około 30% osób znajduje zatrudnienie po skończeniu zajęć. W ich trakcie uczestnicy mogą poczęstować się kawą lub herbatą. Przedział wiekowy uczestników waha się w granicach od 18 do 44 lat. Większość stanowią kobiety, choć możliwość korzystania mają wszyscy. Jest to bowiem "formuła otwartego działania".

Innym rodzajem pomocy są Warsztaty Poszukiwania Pracy. Są to również zajęcia grupowe w ramach Klubu Pracy, ale dla absolwentów. Odbývają się one w zasięgu ogólnopolskim poprzez realizację rządowego programu "Absolwent 98".

Warsztaty mają miejsce raz w miesiącu przez 3 dni i prowadzone są przez lidera Klubu Pracy, doradcę zawodowego i pośrednika pracy. Optymalna liczba to 12 uczestników.

W pierwszym dniu zajęcia dotyczą bloku: "poznaj samego siebie", określenie samodzielnej predyspozycji do wykonywania zawodu, poznanie swoich umiejętności, rozpoznanie czy jest się osobą asertywną. W drugim dniu sporządza się materiały potrzebne przy staraniach o pracę (podanie, CV, list motywacyjny), przeprowadza się rozmowy kwalifikacyjne. W trzecim buduje się indywidualny plan działań, na który składa się określenie procesu poszukiwania pracy, zaplanowanie drogi poszukiwania pracy, spotkania z pośrednikami pracy dotyczące sytuacji na lokalnym rynku pracy. Na koniec zajęć uczestnicy dostają zeszyty do indywidualnego planowania drogi szukania pracy.

Nabór prowadzą pośrednicy pracy, do których absolwenci kierowani są bezpośrednio po rejestracji. Po zakończeniu warsztatów absolwenci dalej mogą korzystać z pomocy i rady doradców. I co ciekawie Urząd Pracy, rzeczywiście budzi to zainteresowanie wśród absolwentów. W zeszłym roku uczestniczyło w warsztatach ponad 60 osób.

Na wniosek bezrobotnego wystawia się "Kartę aktywnie poszukującego pracy" dla ludzi elastycznych z silną motywacją do podjęcia pracy.

Zainteresowani szukający pracy nie mają dużego wyboru spośród oferowanych propozycji, ale zawsze każdy może coś znaleźć dla siebie. Urząd Pracy organizuje zajęcia dla poszukujących by pomóc im odnaleźć się w trudnej dla nich sytuacji. Jednak to nie wystarczy, musi być jeszcze dobra wola i chęć korzystania z owej pomocy. Może więc warto spróbować i zastanowić się nad uczestnictwem w jednych z tych zajęć by poczuć własną wartość i nie ograniczać swoich możliwości. PUP w Bochni apeluje do wszystkich: "Dajcie sobie szansę".

L.R.

OGŁOSZENIE

Powiatowy Urząd Pracy w Bochni informuje o zamiarze uruchomienia Programu Specjalnego, którego celem jest utworzenie dla długotrwale bezrobotnych kobiet z grup ryzyka 25 stałych miejsc pracy. W ramach programu przewiduje się refundowanie pracodawcy części kosztów poniesionych na wynagrodzenia, nagrody oraz składki na ubezpieczenie społeczne osób zatrudnionych na podstawie skierowania Powiatowego Urzędu Pracy przez okres 6 miesięcy.

Pracodawców zainteresowanych udziałem w Programie prosi się o kontakt z Powiatowym Urzędem Pracy w Bochni przy ul. Wojska Polskiego 3 w celu uzyskania szczegółowych informacji i pobrania wniosków.

Wnioski w sprawie udziału w Programie mogą być składane w terminie do 15 kwietnia 1999 roku.

Urząd zastrzega sobie prawo doboru pracodawców – realizatorów Programu.

P.S. Spotkanie informacyjne dotyczące rozpoczęcia nowych zajęć w ramach Klubu Pracy odbędzie się 12 kwietnia o godzinie 9.00 w sali nr 16.

Osiedlowe zmiany

Niespełna pół roku po sformowaniu się samorządów lokalnych, przyszedł czas na kolejne wybory, w gminach do rad sołeckich, w Bochni do zarządów osiedli.

Bochnia obecnie podzielona jest na 14 osiedli. O takim podziale, zadecydowała Rada Miasta na sesji 25 lutego. Rada podjęła również uchwałę zarządzającą wybory w okresie od 1 do 31 marca. Zgodnie z załącznikiem do przyjętej uchwały dokonują się one na Ogólnym Zebraniu Mieszkańców, w głosowaniu tajnym. Może się ono jednak odbyć tylko i wyłącznie wtedy, gdy bierze w nim udział co najmniej 20 osób. Czynne prawo wyborcze posiadają mieszkańcy osiedla, którzy ukończyli 18 lat życia i są w danym osiedlu zameldowani na pobyt stały.

Do chwili zamknięcia numeru wybory odbyły się już w 10 osiedlach. Z powodu braku quorum nie doszło do nich tylko podczas zebrania na Osiedlu Uzbornia. Kolejny termin wyznaczono na kwiecień. Bardziej jednolitymi wspólnotami są mieszkańcy osiedli peryferyjnych jak: Chodenice, Smyków, Dołuszyce gdzie na zebrania

przychodzi po kilkadziesiąt osób. *Mała frekwencja wiąże się z tym, iż ludzie mieszkający na obrzeżach mają całkiem inne, większe problemy, które bardziej mobilizują ich do wspólnego działania, niż mieszkających w centrum.* – mówi przewodniczący Rady Miasta Jan Olszewski – *Nie można bowiem porównywać problemu jakim jest brak kanalizacji, czy drogi z przystawiającą sprawą krzywego chodnika, która według mieszkańców śródmieścia powinna być rozwiązana przez radnego, bo po to go wybraliśmy. Zapewne moglibyśmy być bardziej zadowoleni z postawy mieszkańców, gdyby podejście poprzedniego zarządu miasta było inne.* – kontynuuje Jan Olszewski – *Instrumentalne traktowanie zarządów osiedli, nie liczenie się z opinią mieszkańców, nieprzychylnie nastawienie, spowodowało niestety dużą obojętność. A ludzie powinni wiedzieć co będzie działo się w ich najbliższym otoczeniu i współdecydować o tym.*

W większości osiedli zadecydowano o wybraniu zarządów pięcioosobowych. Jedynie Kurów wybrał 3 osoby, a mieszkańcy Smykowa 6 osób. Największym zaufaniem mieszkańców zostali obdarzeni i zarządy będą tworzyć w:

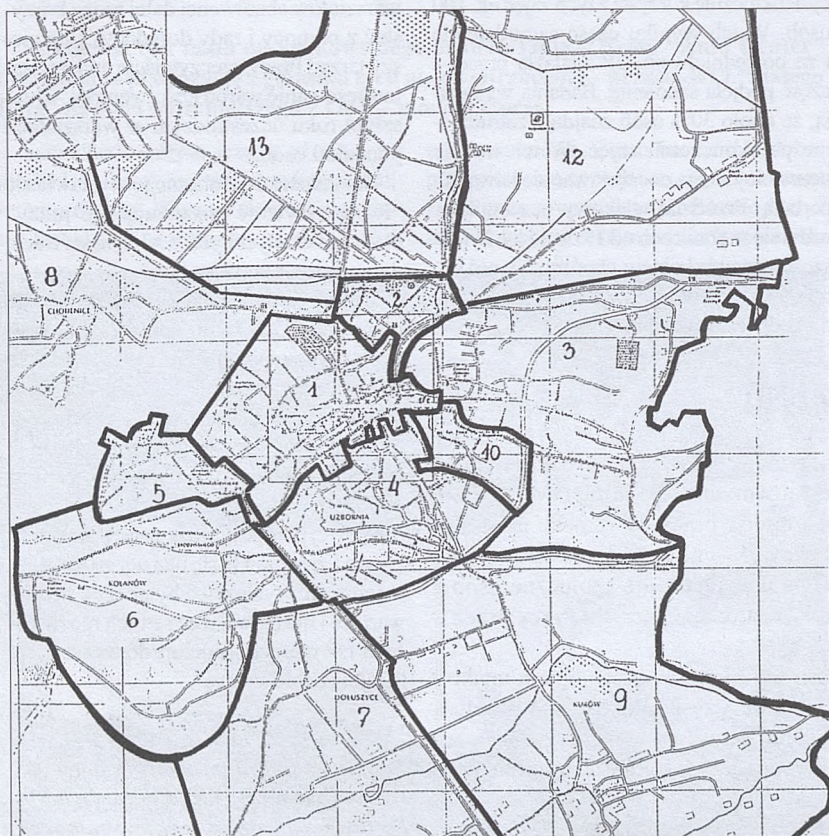
Osiedlu Śródmieście-Campi: Kazimierz Ścisło – przewodniczący, Lech Krawczyk, Karol Klima, Jan Juszczyk, Józef Wąsik – członkowie; **Osiedlu Kurów:** Bogdan Capik – przew., Benedykt Ptaszek, Roman Wójcik; **Osiedlu Janamurówianka:** Artur Sokalski – przew., Henryk Wilk, Ireneusz Dudek, Jerzy Ostrega, Stanisław Topolski; **Osiedlu Niepodległości:** Janusz Śliwa – przew., Bogusław Konieczny, Krzysztof Mastaj, Edward Firek, Józef Tryliński; **Osiedlu Chodenice:** Halina Jankowicz – przew., Stanisław Bukowiec, Michał Gazda, Janusz Cepak, Ryszard Skowronek; **Osiedlu Kolanów:** Stanisław Pilch – przew., Aleksander Kaczmarek, Dorota Wróbel, Grażyna Machnik, Wiesław Ślizowski; **Osiedlu Dołuszyce:** Adam Cebula – przew., Tadeusz Jaszczynski, Zbigniew Kulas, Kazimierz Tworzydło, Krzysztof Święch; **Osiedlu Krzęczków-Lychów:** Marek Szpunar – przew., Jan Jaszczynski, Wiktor Jagielski, Jerzy Karasiński, Marek Krakowski; **Osiedlu Słoneczne:** Jan Duś – przew., Maria Tomasik, Stanisława Kurdziel, Jan Bartyzel, Józefa Słoniowska; **Osiedlu Smyków:** Karolina Siwek – przew., Antoni Dziadoszycz, Michał Dziadowiec, Stanisław Jarecki, Jan Krawiec, Wiesław Jawień.

Jest nadzieja, że nowe zarządy wykażą się efektywną pracą i dobrą współpracą z Radą Miasta – podkreśla przewodniczący Olszewski. – Mamy zamiar traktować tych ludzi podmiotowo. Zależy nam na tym by przewodniczący brali czynny udział w sesjach rady, dlatego podobnie jak radni będą otrzymywać komplet materiałów, szczególnie tych, które dotyczą zmian w poszczególnych osiedlach.

Należy zaznaczyć, że począwszy od sesji 25 lutego, w programie każdego posiedzenia znajduje się punkt, w którym przedstawiciele osiedli będą mogli się wypowiedzieć na temat podejmowanych uchwał i zgłosić swoje propozycje.

Nowe zarządy z zadowoleniem przyjęły wprowadzone zmiany i deklarują chęć ścisłej współpracy.

(kak)



Fragment podziału administracyjnego Bochni

P.S. Członków pozostałych 4 zarządów przedstawimy państwu w następnym numerze.

Bocheńskie osiedla

Osiedle Nr 1 "Śródmieście-Campi"

Place: Bolesława Wstydlwego, Czaplńskiego, Gazaris, Bł. Kingi, Gen. Okulickiego, Gen. Pułaskiego.

Ulice: Benesza, Biała, Bernardyńska, Bracka, Bukowskiego, Campi, Czackiego, Dominikańska, Prof. Fischera, Floris (do skrzyżowania z pl. Bolesława Wstydlwego), Ks. Gadowskiego, Gazaris, Górników, Gołębia, Kazimierza Wielkiego, Konstytucji 3-Maja (do skrzyżowania z ul. Karosek), Kowalska, Krakowska (do skrzyżowania z ul. Windakiewicza), Kraszewskiego, Kościuszki, Kiernika, Św. Marka, Matejki, Mickiewicza, Niecała, Oracka, Parkowa, Polna, Regis, Rynek, Rzeźnicka, Różana, Romana, Solna, Solna Góra, Stasiaka, Storynka, Studencka, Sutoris, Świętokrzyska, Szewska, Wąska, Wolnica, Windakiewicza (domy prywatne), Warzelnicza, Za Szybem.

Osiedle nr 2 "Słoneczne"

Ulice: Galasa, Konstytucji 3-Maja (od skrzyżowania z ul. Karosek do torów), Krzczowska (do torów kolejowych), Langer, Kolejowa, Św. Leonarda, Pod Lipką, Ks. Józefa Poniatowskiego, Ścieżka, Trudna, Węzińców Oświęcimia, Wojska Polskiego.

Osiedle Nr 3 "Krzczków-Lychów"

Ulice: Brzeska, Brzeźnicka (za obwodnicą do

granic miasta), Dębca, Hillenbranda, Krzczaków, Konfederatów Barskich, Lychów, Łopianka, Modrzejewskiej, Myśliwska, Ogrodowa, Pizsa, Podedworze, Św. Urbana, Ks. Wójtowicza.

Osiedle Nr 4 "Uzbornia"

Plac: Turka

Ulice: Andrusikiewicza, Czyżewicza, Dąbrowskiego, Dembowskiego, Gipsowa, Gosłara, Górskiego, Gródek Wójtowski, Hoszarda, Kącik, Leśna, Nad Babicą, Sądecka, Sienkiewicza, Uzbornia, Węgierska, Widok, Wiśnicka (do skrzyżowania z obwodnicą), Wybieckiego, Zalesie Dolne.

Osiedle Nr 5 „Niepodległości"

Ulice: Gen. Czumy, Gen. Jakubowskiego, Krakowska (od skrzyżowania z ul. Windakiewicza), Legionów Polskich, Samlickiego, Serugi, Serwina, Turkowskiego, Windakiewicza (bloki).

Osiedle Nr 6 "Windakiewicza"

Ulice: Windakiewicza (bloki), Legionów Polskich bl. Nr 5, 7, 9, 11.

Osiedle Nr 7 "Kolanów"

Ulice: Brodzińskiego, Czerwień, Dołuszycka (od ul. Wiśnickiej), Kolanowska, Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Podgórcza, Wyspiańskiego.

Osiedle Nr 8 "Dołuszyce"

Ulice: Dębik, Dołuszycka (od obwodnicy), Pagórek, Rydla, Strzelecka, Wiśnicka (od obwodnicy do granic miasta).

Osiedle Nr 9 "Chodenice"

Ulice: mjr Bacy, Brzozowa, Chodenicka, Karasia, Karosek, Kręta, Popka, Trinitatis, Wąwóz, Wodociągowa.

Osiedle Nr 10 "Kurów"

Ulice: Bujaka, Kurów (od potoku Gróbka do granic miasta), Krzyżaki, Kurów (od obwodnicy do potoku Gróbka), Maissa, Skoczylasa, Spiska, Witosa.

Osiedle Nr 11 "Św. Jana – Murowianka"

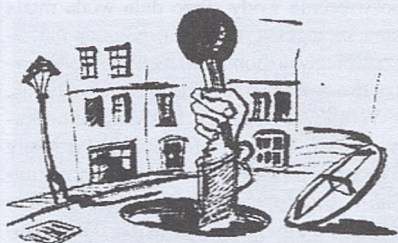
Ulice: Brzeźnicka (od obwodnicy), ul. Floris (od pl. Bolesława Wstydlwego), Św. Jana, Krasieńskiego, Murowianka (do obwodnicy).

Osiedle Nr 13 "Karolina"

Ulice: Karolina, Krzczowska (od torów kolejowych).

Osiedle Nr 14 "Proszowskie"

Ulice: Garncarska, Gazowa, Goczałkowskich, Grodeckiego, Hutnicza (na zachód od ul. Wygoda), Krótka, Łany, Na Buczków, Na Kąty, Partyzantów, Proszowska, Ptasnika, Piotrowicza, Rejtana, Składowa, Staszica, 20-Stycznia, Wygoda (do skrzyżowania z ul. Hutniczą), Żeromskiego.



Nasza sonda

Jakie sporty powinny być rozwijane w Bochni?



Janusz Chojnacki:

– Przyznam szczerze, że w ogóle się sportem nie interesuję. Jedyne co mnie interesuje to piłka nożna, a ta w Bochni jest. Ale uważam, że na inne sporty też należy wyłożyć pieniądze.



Tomasz Głód:

– Jeśli chodzi o to, to istnieje w Bochni sekcja wspinaczkowa, na którą nie ma w ogóle dotacji. Sekcja ta działa na BKS-ie i utrzymu-

je się sama. Należy rozwijać sporty dostępne dla bardziej szerokiego grona. Mam tu na przykład trasy dla rolek i tym podobne.



Elżbieta Batko:

– Myślę, że koszt, a na drugim miejscu siatka. Może warto byłoby zorganizować jakieś rozgrywki dla bocheńskiej młodzieży, wyłonić najlepszych i stworzyć jakąś drużynę.

Paweł Paluch: – Warto rozwinąć na przykład tenis ziemny, sport obecnie bardzo modny i popularny. Druga sprawa to ścieżki dla rowerzystów, które są przecież bardzo potrzebne.



Janusz Rzymek:

– Myślę, że siatkówka, koszykówka i piłka nożna. Dobrym pomysłem byłoby więcej rekreacyjnych zajęć pozalekcyjnych na przykład w soboty i częstsze udostępnianie sal gimnastycznych.



Kamila Cempa:

– Należy położyć nacisk na rozwój koszykówki i piłki nożnej bo są to sporty lubiane i bardzo popularne.



Grzegorz Tobiasz:

– Po pierwsze, należałoby zmniejszyć nakłady na piłkę nożną, bo to jest trochę niesprawiedliwe. Kilka lat temu mieliśmy szansę na to, aby piłka ręczna była w Bochni silną dyscypliną, była szansa na drugą ligę. Ale jak zwykle nie było na to pieniędzy. Oprócz tego w ogóle nie mamy koszykówki, choć są dobre drużyny. Teraz pan Jodłowski próbuje organizować młodych zdolnych ludzi do tej dyscypliny.

Przydałoby się też trochę siatkówki, bo kiedyś mieszkańcy Bochni byli w tym do brzy. Tak więc zdecydowanie za dużo jest piłki nożnej i za duże nakłady idą na tę dyscyplinę. Z powodu takiej sytuacji dużo dobrych sponsorów już poodchodziło z Bochni.

B. FAMIELEC, P. BIELAK

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DUKAREK FISKALNYCH**

ELZAB

**analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia**

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-51-62, (0032) 721-052, (0032) 630-010

Biuro handlowe - i pobra (nał) nowych dostawców

Wielkanocne osobliwości

Wielkanoc. Czas nieodłącznie związany z budzeniem się do życia, z wiosną. Jej zwiastuny pojawiają się na drzewach; w postaci bazi, zieleniących się liści, kwiatów. Zdarza się spotkać pierwszego bociana, pierwszą jaskółkę, które choć "wiosny nie czynią", to jednak skutecznie przywołują jej nastrój. Ponieważ do świąt pozostało już niewiele czasu, warto przypomnieć ich genezę oraz ważniejsze zwyczaje z nimi związane.

Tradycja świętowania w okresie wiosennym znana jest od niepamiętnych czasów. Dla naszych przodków wiązała się ona z potrzebą przebudzenia przyrody z zimowego snu. Aby najbliższe miesiące przyniosły spodziewane urodzaje, składano bóstwom ofiary. Często miały one charakter krwawy; poświęcano zwierzęta, zabijano jeńców wojennych, a nawet wybranych członków własnej społeczności. Aby ziemia w danym roku była urodzajna, w celu przebłagania bóstw, pola pokrapiano krwią czarnego koguta, barana lub kota. Ślady tych rytuałów można odnaleźć jeszcze w czasach wczesnochrześcijańskich.

W wielu krajach czczono bogów śmierci i zmartwychwstania. Motyw ten występuje w mitologiach Asyryjczyków, Babilończyków, Egipcjan, Żydów, Azteków czy Inków. W Egipcie czczono Ozyrysa. W starożytnej Grecji wielbiono boga winnej latorośli, Dionizosa. W Babilonie w miesiącu nisan (marzec) przypominano mękę i śmierć Marduka. Podobne misteria odbywano w Persji (na cześć Mitry – boga słońca, roślinności i urodzaju). Aztekowie i Majowie również mieli swoich bogów zbawicieli. Żydzi obchodzili wiosenne święta na początku żniw, w czasie których spożywano praśny chleb (maca). Nazwa tego chleba pochodziła od nazwy świąt Chago Macat. Zgodnie z wierzeniami Żydów chleb ten był ciałem Boga, stale przebywającego w roślinach.

Tradycyjnym wiosennym świętem Żydów jest Pascha. Jeszcze jako plemiona koczownicze, zarzynali oni jagnięta i koźlęta, a ich krwią kropili ludzi, namioty i zwierzęce zagrody. Miało to zaspokoić głód i pragnienie duchów pustyni. Po burzeniu świątyni jerozolimskiej i przesiedleniu babilońskim Paschę wiązano z oczekiwaniem przyścia Mesjasza. Święto kultywowały pierwsze gminy chrześcijańskie, powstałe wśród Żydów.

W II w. po Chrystusie do obrządków chrześcijańskich zaczęły wnikać mity o zmarłych bogach Persów, Babilończyków i Egipcjan. W zwyczajach chrześcijańskich wszystkie te tradycje przyjmowały się stopniowo, aż w II i III w. zaczęto świętować Wielkanoc.

Dzień Zmartwychwstania Pańskiego przypada w pierwszą niedzielę po wiosen-

nej pełni księżyca. Wcześniej jednak trwa bardzo ważny okres Wielkiego Postu. Zwyczaj ten kultywuje się od wieków. Kościół wprowadził go pod koniec IV stulecia. Początkowo trwał on raptem kilka dni, jednak za przykładem ludów pogańskich (które przez kilka tygodni oczekiwały na zmartwychwstanie swoich bogów), a także naśladując przykład Eliasza, Mojżesza i Chrystusa, przedłużono go do sześciu i pół tygodnia. Miał on stanowić swoiste zadośćuczynienie za grzechy i przewinienia popełnione w okresie karnawału. Powszechnie organizowano zabawy ostatkowe, które o północy przerywano wniesieniem na salę balową śledzia i żuru. W środę popielcową, podobnie jak dzisiaj, dokonywano posypania głów popiołem. Było to wyrazem skruchy z jednej strony, i przypomnieniem o doczesności życia ziemskiego (memento mori) z drugiej. Popiół zawsze pochodził z ubiegłorocznych palm wielkanocnych, aczkolwiek krążyły pogłoski, że jest to proch z ludzi dawno umarłych.

Post zawsze wiązał się z głodowaniem, z ograniczaniem sobie dziennych racji żywnościowych. W wielu domach odmawiano sobie potraw mięsnych, a nawet mleka i masła. Najczęstszym posiłkiem była gotowana kasza z olejem, żur, gotowana kapusta z grochem, nieomaszczony ziemniak, czy wspomniany już śledź. Wymagano również wstrzemięźliwości seksualnej, oraz powstrzymywania się od picia alkoholu, czy palenia papierosów.

Zwyczajem, który przetrwał do dziś, było topienie marzanny. Symbolizowała ona śmierć, albo zimę, którą chciano jak najszybciej pożegnać. Przez całą wieś prowadzono kukłę przebraną za kobietę, którą po dotarciu do rzeki ceremonialnie wrzucano do wody.

Ostatnie siedem dni postu, tzw. Wielki Tydzień, poprzedzała Niedziela Palmowa. Geneza tego dnia wywodzi się z życiorysu Chrystusa, który wjeżdżając do Jerozolimy na osiołku, trzymał w rękę gałązkę palmową. Ponieważ w Polsce palmy nie rosną, zaadaptowano do tego celu gałązki wierzby, bukszpanu, porzeczek, malin; dodawano ponadto ozdoby z kwiatów. Po poświęceniu w kościele, bito palmami domowe sprzę-

ty, zwierzęta i samych domowników, mówiąc: "Nie ja biję, palma bije!". Palma miała też inne zastosowanie związane z zabo-
bonnymi wierzeniami: wetknięcie gałązki palmowej za obraz miało chronić dom przed burzą i zarazą; połknięcie wierzbowego "kotka" miało zabezpieczać przed chorobą.

Liturgię wielkiego tygodnia wzbogacali czasami misteria Męki Pańskiej z udziałem tych, którzy z różnych powodów zobowiązani byli do publicznej pokuty. Zjawisko to od dawna już nie występuje, niemniej jednak odnotowywano je w czasach średniowiecza.

Podobnie jak początek, również koniec wielkiego postu obfitował w osobliwe zwyczaje. W ciągu dwóch ostatnich dni postu niszczone wszelkie związane z nim symbole. A więc śledzia wieszano na drzewie, żur wylewano; organizowano przygotowania do Dnia Zmartwychwstania, które przejawiały się m. in. w wyrabianiu kosmicznych ilości wypieków.

W Wielki Piątek od dawna nie odprawia się Mszy Świętej. W kościołach trwa adoracja Grobu Pańskiego, która przedłużała się do późnych godzin nocnych, a nawet do rana.

Wielka Sobota to dzień poświęcenia posiłków. W koszyczkach znoszono do kościoła kielbasę, gotowane jaja, sól, chleb, aby nazajutrz je spożyć. Dokonywano również poświęcenia wody. Tego dnia woda miała moc szczególną, dlatego o północy dziewczęta biegły do pobliskiej rzeki, aby, obmywszy twarz, zapewnić sobie urodę na cały rok.

W Wielką Niedzielę tradycyjnie odprawiano się Mszę rezurekcyjną. Po Mszy Św. następował długo oczekiwany moment. Spożywano wszystkie zakazane w ciągu długiego czasu posiłki. Jako symbol życia, najbardziej charakterystyczne dla tego dnia były jajka, specjalnie wymalowane na tę okazję. Organizowano konkursy na najładniejszą pisanek. Badano również wytrzymałość jajek w specjalnych grach zrecznościowych.

Poniedziałek Wielkanocny to tradycyjny śmigus-dyngus. Polewano wodą każdego, a zwłaszcza dziewczęta. Za chlubę uchodziło zaskoczenie kobiety śpiącej jeszcze w łóżku.

Przykłady można mnożyć, niemniej jednak wspomniane stanowią te najbardziej znane i popularne. Większość z nich istnieje i jest kultywowana do dziś. Trudności pojawiają się jednak, kiedy trzeba podać genezę danego zjawiska. Niektóre z przytoczonych tu zwyczajów, mimo że są potwierdzone przez historyczne źródła, wydają się być niewiarygodne. Tym bardziej więc warto je znać, aby móc czerpać z ich bogactwa i rozumieć ich treść.

PAWEŁ MICHALCZYK

Rodzina ponadprzeciętna

Najbardziej popularny model dzisiejszej rodziny to dwa plus jeden (ewentualnie dwa plus dwa). Wynika to czasem tylko z wygody, częściej jednak podyktowane jest sytuacją ekonomiczną. Narodzenie dziecka to radość i szczęście, ale także początek problemów, którym muszą podolać rodzice – także kłopotów finansowych, biorąc pod uwagę przeciętną polską rodzinę.

Rodzina jest zobowiązana do zapewnienia dzieciom podstawowych potrzeb materialnych, fizjologicznych. Powinna tworzyć optymalne warunki dla wszechstronnego rozwoju dziecka.

Wśród nas, w naszym sąsiedztwie bliższym lub dalszym żyją rodziny, którym szczególnie ciężko jest realizować te zadania. Są to rodziny wielodzietne.

Rodzina państwa Kowalskich mieszka w małej miejscowości pod Bochnią. Ponad miesiąc temu urodził się tam szesnasty potomek. Najstarsze z dzieci – Magda – ma 17 lat. Wśród tak licznej gromadki jest 8 chłopców i 8 dziewczynek, w tym 3 pary bliźniaków. Są tu – Kasia, Agnieszka, Ula, Klau-

dia, Marzena, Małgosia, Magda, Julka, Kamil, Marcin, Grześ, Tomek, Piotrek, Maciek, Mateusz, Michał.

Dwoje starszych dzieci uczęszcza już do szkół ponadpodstawowych, pięcioro zaś nie rozpoczęło jeszcze edukacji szkolnej. Uczą się przeciętnie, nie mają większych problemów szkolnych, dwoje z nich jest szczególnie uzdolnionych plastycznie. Jeden z chłopców kończący klasę VIII mógłby śmiało starać się o przyjęcie do Liceum Plastycznego, jednak ze względu na utrudniony dojazd do szkoły, a przede wszystkim trudności finansowe rodziny, nie może rozwijać swoich zainteresowań.

Dzieci są zorganizowane, każde ze star-



szych jest odpowiedzialne za młodsze, mają wyznaczone swoje zadania np. sprzątanie, pomoc przy posiłkach.

Przygotowywanie posiłków dla 16-tki – jak twierdzi babcia dzieci, pomagająca w ich wychowaniu – to ogromnie pochłaniająca czynność, gdyż dzieciom dopisuje apetyt. Aby przygotować śniadanie i kolację dla tak licznej gromady dziennie kupowanych jest 7 bochenków chleba, duża margaryna.

Dom państwa Kowalskich wymaga wielu remontów, na które brak jest funduszy. Na parterze znajdują się dwa pokoje, kuchnia, łazienka, na piętrze jeden pokój. Reszta pomieszczeń jest jeszcze niewykończona. Sytuacja jest trudna, gdyż poza domem pracuje tylko głowa rodziny. Ojciec 16 dzieci pracuje w Kopalni Soli w Bochni. Zarabia ok. 600 zł miesięcznie. Zasiłek rodzinny jaki otrzymuje jest wyższy od całej jego pensji.

Wszystko to jednak zdecydowanie za mało. Brakuje pieniędzy na odzież, buty, pościel, środki do pielęgnacji niemowlęcia. W niewykończonym jeszcze domu przydałby się w zasadzie każdy mebel.

Państwo Kowalscy nie posiadają gospodarstwa, pola uprawnego, w związku z czym wszystko muszą kupować.

Na szczęście mogą liczyć na księdza z pobliskiej parafii, który wspiera rodzinę nie tylko duchowo i pomaga jej przetrwać trudny czas.

Jeden z wielkich mędrców starożytności powiedział kiedyś, że urodziliśmy się po to, żeby zrobić w życiu coś dobrego.

Jeżeli więc możliwości nam pozwalają – pomóżmy tym, którzy po prostu nie śmiały prosić o pomoc.

MARIOLA KOPROWSKA

Nazwisko zostało zmienione.

P. S. Wszystkich, którzy zechcieliby pomóc rodzinie Kowalskich prosimy o kontakt z redakcją.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy – ojciec 16 dzieci znalazł się wśród osób przewidzianych do zwolnienia.



BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www



Autobusy – realia i marzenia

Bocheńskie Rejonowe Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Sp. z o.o. powstało w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego. Prowadzi działalność jako spółka prawa handlowego od 2.02.1998 roku. Zatrudnionych jest tu 106 pracowników w tym 10 młodocianych, 56 kierowców, 31 pracowników technicznego zaplecza oraz 9 pracowników administracyjnych, co stanowi najniższy procent w stosunku do zatrudnionych osób fizycznych w Polsce. Organem Założycielskim jest Związek Gmin ds. Komunikacji, w skład którego wchodzi: Miasto Bochnia, Gmina Bochnia, Miasto Nowy Wiśnicz i Gmina Rzeszawa.

RPK obsługuje 18 linii nie tylko w wyżej wymienionych gminach, ale i w Gminie Drwinia i Gminie Kłaj.

W roku ubiegłym z usług RPK Bochnia skorzystało ok. 4 mln pasażerów, z czego 60% przysługiwał ulgowy bilet (50% ceny). Wynika z tego, że przedsiębiorstwo obsługuje głównie dzieci, młodzież szkolną, emerytów i rencistów. Oprócz tego przewieziono 600 tys. osób darmowo z tytułu różnorodnych ulg. Byli to przede wszystkim inwalidzi wojenni, przewodnicy inwalidów wojennych, inwalidzi I grupy, ludzie którzy ukończyli 75 rok życia, poszkodowani przez III Rzeszę, a na mocy uchwały podjętej w ostatnim czasie, również honorowi dawcy krwi. Sprzedaż biletów odbywa się w 60 punktach na terenie działalności RPK, a także w autobusach przez kierowców. We wszystkich poprzednich latach podnoszono ceny biletów dwukrotnie, natomiast w roku 1998 tylko jeden raz. – *Zmartwie- niem moim jest to, że ceny oleju napędo-*

wego w chwili obecnej w ciągu 3 tygodni wzrosły trzykrotnie, a zakup paliwa jest jednym z najważniejszych wydatków naszej firmy – przyznaje prezes RPK Józef Krawiec. Dużo osób korzysta z biletów miesięcznych, które sprzedawane są na okres 1, 2 i 3 miesięcy z odpowiednim upustem 10% lub 20%.

Przedsiębiorstwo dysponuje 24 autobusami, w tym jednym turystycznym. Najprawdopodobniej w kwietniu zostanie zakupiony nowy autobus (pierwszy od 8 lat). Mimo dużej konkurencji spółka wciąż otrzymuje propozycje otwarcia nowych linii, nie jest to jednak łatwe zadanie, gdyż wiąże się z powiększeniem ilości autobusów. Wszystkie pojazdy są marki "Jelcz PR 110" dla 110 pasażerów – 33 miejsca siedzące, reszta stojące. Józef Krawiec uważa, że – *Korzystnym dla przedsiębiorstwa jest posiadanie autobusów tej samej marki, zwłaszcza dlatego, że w razie konieczności poszukuje się zawsze jednakowych części.*

Gdyby przedsiębiorstwo nie stosowało ulg 50%, wówczas budżet jego powiększyłby się o ok. 1.350 mln zł, a dzięki temu można by kupić przynajmniej 3 autobusy rocznie. Należy dodać, że pieniądze na zakup oraz remont 2 autobusów w 1998 roku firma otrzymała od Związku Gmin ds. Komunikacji.

Spółka osiąga dobre wyniki finansowe, ale jak twierdzi prezes – *Zawdzięczamy to przede wszystkim temu, że posiadamy wiernych i stałych pasażerów.*

Dodatkowym zyskiem przedsiębiorstwa (od 6 już lat) są wpływy z reklam umieszczanych na pojazdach. Wszystkie 23 autobusy są zajęte przez reklamy, a lista chętnych jest bardzo długa i wciąż rośnie. Reklama jest wykonywana na okres przynajmniej roku, choć niektóre firmy korzystają z niej już 4 czy 5 rok. Cena roczna wynosi 1.700 zł plus 22% VAT. Ponadto wewnątrz autobusów umieszczane są drobne reklamy, z których firma również czerpie zysk.

Przedsiębiorstwo wiele zaoszczędziło dzięki regeneracji i naprawie poszczególnych podzespołów we własnym zakresie, wykorzystując bogate doświadczenie pracowników zaplecza technicznego (silniki, skrzynie biegów).

– *Dużą trudność sprawia nam rejestracja pojazdu i nie chodzi tutaj o sprawność autobusu, lecz o to, że na przegląd techniczny, który odbywa się co 6 miesięcy, trzeba jechać do Brzeska oddalonego 15 km. Przyczyną tego jest brak odpowiedniej stacji diagnostycznej na*

OGŁOSZENIE PŁATNE

Brak Ci pieniędzy. Zarabiasz mało. Jesteś bez pracy. Ryzykujesz tym, że zaczniesz zarabiać. Zlecamy proste prace chałpniczo-montażowe. Nie normowany czas pracy. Praca prosta bez maszyn, zbędne wykształcenie.

Zatrudniamy: kobiety, mężczyzn, bezrobotnych, młodzież powyżej 18 roku życia. Gwarantowana dostawa towaru i odbiór surowca. Zarobek do 15.000 zł. Oferta w całości sprawdzona na 100%. Kompleksowy pakiet prac po otrzymaniu znaczącego luźnego za 7,20 złotych.

**„Nintendo”
Skrytka Poczтовая 3/L1
73-234 Łasko**

OGŁOSZENIE PŁATNE

terenie Bochni. Mówiąc już o bolączkach – dodaje prezes – wielką zmurą, zwłaszcza w okresie wiosennym, jest zły stan dróg. Ważnym problemem jest też sprzątanie i konserwacja przystanków. Do chwili obecnej tylko 2 przewoźników podpisało z nami umowę na partycypację w kosztach utrzymania czystości. Wszyscy inni natomiast korzystają z nich nie płacąc za to w ogóle, a powinni. Bardzo często spotykamy się z dewastacją przystanków, rozkładów jazdy, a w szczególności autobusów. Wybijane są szyby, przecinane i malowane siedzenia. – Zastanawiające jest to – mówi prezes – że przecież z tych autobusów korzystają również ci, którzy je niszczą.

Okazuje się, że wiele osób lubi jeździć "na gapę". Dlatego też przedsiębiorstwo oprócz zatrudnionych 2 rewizorów, podpisało umowę z tarnowską firmą "Arkan" na prowadzenie działalności rewizyjnej. W roku 1998 złapano 1127 pasażerów bez biletu, natomiast w br. w styczniu i lutym zostało nałożonych już 170 opłat specjalnych (mandatów w wysokości 45 zł).

Oprócz podatku drogowego w paliwie przedsiębiorstwo płaci podatek drogowy w mieście Bochni, który za rok 1999 wynosi 28.200 tys. zł. Jest to duża kwota, dlatego też – Wystąpiliśmy z prośbą do burmistrza miasta i cała kwota została nam umorzona – mówi J. Krawiec.

Plany...

Są spore, ale uwarunkowane środkami finansowymi. Przedsiębiorstwo chce zakupić przede wszystkim 1 autobus, przeprowadzić kapitalny remont 2 kolejnych oraz wymienić w 22 autobusach ogumienie bezdętkowe. Oszczędności z tego tytułu to przede wszystkim pieniądze, jak również niemal zerowa awaryjność, a tym samym zachowanie punktualności. Natomiast marzeniem preza, jak sam przyznaje – Jest to, aby przestarzały tabor autobusowy zastąpić nowoczesnym – niskopodłogowym.

Czas pokaże na ile realne jest to marzenie. Ze swej strony życzymy zarówno prezesowi, jak i klientom RPK, by jak najszybciej udało się je urzeczywistnić.

L.R.



Nie bądź obojętny!

Emilka Siedlińska ma 2,5 roku, cierpi na marskość wątroby na tle choroby Bylera. Ciężka choroba, osteoporoza i waga ciała poniżej 10 kg wykluczają nadzieję na szybkie wykonanie zabiegu operacyjnego w Polsce. Aby żyć dziewczynka musi wyjechać na leczenie do jednej z klinik zagranicznych.

Każda wpłata to dar życia!!!

Pomóż cierpiącemu dziecku i zrozpaczonemu rodzicom.

Wpłaty prosimy kierować na konto Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom.

LIVER

Pekao S.A. I O/Kraków

12401431 7007439 2700 401112 001

z dopiskiem Emilka Siedlińska

Balm o nt

(0-12) 645 90 34
0-602 271 404

- ☐ SYSTEMY ALARMOWE
- ☐ SYSTEMY PRZECIWPÓŻAROWE
- ☐ TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
- ☐ WIDEODOMOFONY, DOMOFONY
- ☐ PROJEKTY, INSTALACJE, MONTAŻ

**AUTORYZACJA,
KONSERWACJA**

**30-686 KRAKÓW,
UL. PODEDWORZE 10/20**

Zbliżające się Święta Wielkanocne są czasem radości płynącej z wiary, że stało się coś nadzwyczajnego. Dzwon rezurekcyjny oznajmia nam radosną wieść o budzeniu się Życia z krótkiego uspienia. Niech przeżycia Świąt Zmartwychwstania pozwolą doświadczyć nowego spojrzenia na świat i człowieka, nowego myślenia o przyszłości. Życzymy radosnych przeżyć w czasie Świąt, pokoju, nadziei i nowych natchnień twórczych w realizacji zadań zawodowych oraz wiele życzliwości od ludzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Jan Olszewski

Burmistrz Miasta Bochni
Wojciech Cholewa





Kolejna kadencja rad sołeckich

16 marca w świetlicy wiejskiej w Brzeźnicy miało miejsce spotkanie sołtysów z terenu gminy Bochnia. Miało ono charakter powyborczy, gdyż w lutym i na początku marca we wszystkich sołectwach odbywały się wybory do rad sołeckich.

Spośród 30 sołtysów na kolejną kadencję społeczeństwo ponownie wybrało aż 26: w Baczkanie pozostali Władysław Lalik, Maria Fiołek – Besów, Józef Mróz – Bogucice, Władysław Golonka – Buczyzna, Maria Janowska – Brzeźnica, Magdalena Wasilak – Chełm, Janina Chojnacka – Ci-

kowice, Józef Czarnecki – Damienice, Jan Pilch – Dąbrowica, Stanisław Trzaska – Gawłów, Józef Skowronek – Gierczyce, Stanisław Piotrowski – Gorzków, Bronisław Gierczak – Grabina, Małgorzata Golonka – Krzyżanowice, Jerzy Raczyński – Łapczyca, Władysław Gołębiowski – Majkowi-

ce, Maria Fiołek – Moszczenica, Fryderyk Kapera – Nieprześnia, Zbigniew Stokłosa – Nieszkowice Małe, Tadeusz Rzepecki – Ostrów Szlachecki, Antoni Ochel – Pogwizdów, Jan Oleksy – Słomka, Andrzej Jeziorek – Stradomka, Józef Stachowicz – Wola Nieszkowska, Jan Powroźnik – Zatoka i Marian Rudka – Zawada. Do szacownego grona dołączyli: Bożena Grzybacz z Cerekwi, Tadeusz Stokłosa z Nieszkowic Wielkich, Danuta Grudzień z Proszówek oraz Elżbieta Flasz z Siedlca.

Nowow wybranym przedstawicielom rad sołeckich pogratulował i serdeczne życzenia złożył wójt Jerzy Lysy. Za szczególne poświęcenie i długoletni wkład pracy wójt oraz przedstawiciele zarządu i rady gminy podziękowali ustępującym sołtysom: Bronisławowi Skoczyńskiemu z Cerekwi, Józefowi Szafraniec z Nieszkowic, Wiktorowi Kasprzyk z Proszówek i obecnemu na uroczystości, jednemu z najbardziej zasłużonych sołtysów gminy Józefowi Flasz.

Dalszą część spotkania wypełniło omówienie wniosków zgłoszonych przez mieszkańców podczas zebrań. Niektóre z nich jak zapewniał wójt, doczekają się realizacji już w tym roku. *Będę naprawdę szczęśliwy jeżeli wszystkie zgłoszone propozycje i uwagi uda nam się rozwiązać do końca kadencji* – podsumował dyskusję Jerzy Lysy.

(kak)



Kopalnia Soli – dłużnikiem Gminy Bochnia

Kopalnia Soli w Bochni zalega bocheńskiej gminie z opłatą podatku od nieruchomości, za rok 1998 w kwocie około 300 tysięcy zł. Kopalnia zwróciła się z wnioskiem o umorzenie podatku, a gdy samorząd gminy odmówił – wystąpiła o przesunięcie terminu egzekucji należności do 30.04.1999.

Zarząd Gminy Bochnia wyraził zgodę na przesunięcie terminu uregulowania zaległości. Wzięto pod uwagę obietnice zarządcy komisarycznego Kopalni Soli – Marka Kędziora, że w kwietniu br. nastąpi sprzedaż Kopalni Siedlec – Moszczenica, a środki uzyskane ze sprzedaży zostaną przeznaczone na uregulowanie przez Kopalnię wszystkich zobowiązań (łącznie około 2,5 mln zł). Kopalnię wyceniono na około 9 mln. zł. Nie ma też żadnej gwa-

rancji, że po sprzedaży nowy właściciel wznowi w Siedlcu wydobywanie soli.

Jednocześnie Zarząd Gminy przestrzegł zarządcę komisarycznego przed powtórzeniem się sytuacji jaka miała miejsce przed 6 laty przy sprzedaży Zakładu Naczyni Kamionkowych. Wówczas, dzięki kuriozalnej umowie sprzedaży, zwycięzca przetargu stał się właścicielem zakładu już po wpłaceniu zaledwie 10% ceny. Reszty dotąd nie uregulował.

Wnioski do wójta

Od kilku dni we wszystkich miejscowościach Gminy Bochnia pojawiły się skrzynki pocztowe z napisem "Wnioski do wójta". Skrzynki umieszczono na budynkach gminnych, w miejscach łatwo dostępnych. W ten niekonwencjonalny sposób Zarząd i Wójt pragną zachęcić mieszkańców do wyrażania swoich ocen działania gminnego samorządu.

Pomysłodawcą tej oryginalnej metody zasięgania opinii publicznej jest wójt Jerzy Lysy. – *Mimo, że uczestniczę w prawie każdym wiejskim zebraniu to uważam, że część mieszkańców nie chce zaprezentować publicznie swego stanowiska w niektórych, czasem nawet bardzo ważnych sprawach. Spowodowane to jest być może jakąś nieuzasadnioną obawą przed konsekwencjami krytycznej oceny wójta, Zarządu i Rady.*

Samorząd Gminy Bochnia ma nadzieję, że mieszkańcy skorzystają z tej formy składania uwag i wniosków. Będą one starannie analizowane, niezależnie

czy będą one podpisane czy też anonimowe. Donosy będą wyrzucane do kosza. – *Sądzę, że dzięki opiniom wrzucanym do skrzynek, ja i Zarząd Gminy uzyskamy rzetelne oceny naszej pracy – bez wazeliniarstwa ale też bez niesprawiedliwej napastliwości. Wnioski dotyczące kierunków rozwoju Gminy będą pomocne przy opracowaniu "Strategii rozwoju Gminy".*

Skrzynki opróżniane będą raz w miesiącu. Należy zaznaczyć, że nadal obowiązuje jednak kodeks postępowania administracyjnego, a wnioski formalne muszą być składane przez petentów pocztą lub osobiście w Urzędzie Gminy.

Gminne stypendia

Zarząd Gminy Bochnia przydzielił stypendia dwunastu młodym mieszkańcom gminy, którzy studiuje w systemie dziennym i osiągają bardzo dobre wyniki w nauce. Warunkiem uzyskania stypendium była średnia ocen minimum 4,0 oraz średni dochód na jednego członka rodziny nie przekraczający 350 zł miesięcznie.

Rekordzista uzyskał średnią 5,0 (Wydział Mechaniczny Politechniki Krakowskiej). Smutnym rekordem jest średni dochód innego stypendysty w wysokości 73 zł miesięcznie.

Należy podkreślić, że wśród stypendystów są studenci prawa, medycyny, nauk technicznych oraz uczelni pedagogicznych Krakowa, Lublina, Częstochowy, Rzeszowa i Kielc.

**Z okazji Świąt
Wielkanocnych
wszystkiego
co najlepsze,
pomyślności,
zdrowia,
uśmiechu na twarzy
oraz
pogody ducha
wszystkim
mieszkańcom
gminy Bochnia
życzy
wójt Jerzy Lysy
i Rada Gminy**

Pisanki Jadwigi Nowak

Niewiele osób potrafi tak pięknie malować pisanki jak Jadwiga Nowak z Beldna (gm. Żegocina). Kilka lat temu ukończyła ona PLSP w Nowym Wiśniczu. Jest córką Krystyny i Ludwika – znanej nie tylko w okolicy artystycznej rodziny, zajmującej się obecnie zapomnianą już właściwie sztuką, jaką jest snycerstwo czyli rzeźba w drewnie.

– *Malowanie pisanek lubię szczególnie, bo nie ogranicza to mojej wyobraźni. Sama robię projekt, a potem maluję jajka lub wydmuszki farbą akrylową* – mówi młoda artystka z Beldna.

Powstają w ten sposób miniaturowe dzieła sztuki, będące ozdobą świątecznego koszyka, który noszą gospodynie do poświęcenia w Wielką Sobotę. Na ugotowanych jajkach najczęściej maluje się motywy geometryczne i roślinne, bo to zajmuje najmniej czasu i nie szkoda takich kraszanek zniszczyć rozbijając skorupki i zjadając

jajka. Natomiast na swoich wydmuszkach artystka maluje różnorodne motywy. Spod pędzelka ukazują się wiosenne pejzaże, zwierzątka i rośliny. W ciągu roku powstaje w ten sposób ponad 300 wielokolorowych pisanek. Wiele z nich jest sprzedawanych w kraju i eksportowanych za granicę przez pewną krakowską firmę, na zlecenie której artystka maluje. Część znajduje się też na pewno w świątecznym koszyku rodziny Nowaków. Kiedy skończy się sezon na pisanki artystka zacznie malować choinkowe bombki, które w większo-



ści będą zdobić choinki w Szwajcarii, Niemczech i wielu innych krajach Europy.

TADEUSZ OLSZEWSKI

Długie i burzliwe obrady

Prawie dziewięć godzin obradowali 5 marca br. na V Sesji radni Rady Gminy w Żegocinie. Po wysłuchaniu sprawozdania Wójta Jerzego Błoniarsza z pracy Zarządu Gminy w okresie międzysesyjnym, radni i zaproszeni goście dyskutowali nad sprawami związanymi z funkcjonowaniem służby zdrowia, reformą systemu oświaty, opłatami za ścieki, wodę i śmieci. Wysłuchali także informacji o pracy Komisariatu Policji w Żegocinie.

Tego dnia radni podjęli szereg ważnych dla lokalnej społeczności uchwał. Do najważniejszych należy uchwała o utworzeniu w Żegocinie z dniem 1 kwietnia 1999 r. Samodzielnego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej

Podjęto także uchwałę w sprawie sieci publicznych szkół podstawowych. Sieć tych szkół tworzyć będą Szkoły Podstawowe w: Bytomsku, Łącku Górnej, Rozdzielu i Żegocinie z filią w Beldnie (z wyjątkiem szkoły filialnej w Beldnie i szkoły w Bytomsku – klasy I – III – będą to od 1 września br. szkoły sześcioklasowe), oraz uchwałę w sprawie sieci gimnazjów publicznych i granic ich obwodów. Trzy pierwsze paragrafy tej uchwały stanowią:

§ 1. Ustala się plan sieci gimnazjów publicznych w Gminie Żegocina: Gimnazjum w Żegocinie w budynku Szkoły Podstawowej, LO i ZSZ z oddziałem w Rozdzielu w budynku SP i z oddziałem w Łącku Górnej w budynkach SP.

§ 2. W przypadku uruchomienia minimum dwóch klas pierwszych w oddziale w Rozdzielu i Łącku Górnej będą tam utworzone samodzielne gimnazja.

§ 3. Gimnazjum określone w § 1 tworzyć może Zespół Szkół z Liceum Ogólnokształcącym i ZSZ po zawarciu stosownego porozumienia z Radą Powiatu w Bochni i podjęciu odpowiedniej uchwały przez Radę Gminy w Żegocinie.

W sprawie opłat za wodę pobieraną z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia i za ścieki wprowadzone do zbiornika urządzeń kanalizacyjnych ustalono, że opłaty te wynosić będą: 1,50 zł za 1 m³ wody i 3,76 zł za 1 kg ładunku CHZT – czyli to inaczej około 1,40 – 1,90 zł [w zależności od stężenia] od 1 m³ ścieków – dotyczy gospodarstw podłączonych do kolektora.

Najgorętszą i najdłuższą dyskusję wywołały dwie sprawy: podwyżka opłat za wodę i ścieki oraz list rodziców uczniów klasy VI SP w Żegocinie (przedstawił go dyrektor SP w Żegocinie Jan Adamski) domagających się utworzenia w Żegocinie samodzielnego gimnazjum i ostro protestujących przeciwko planom połączenia tego gimnazjum w zespół szkół z LO i ZSZ.

TADEUSZ OLSZEWSKI

Nie było biegu

20 lutego br. miał się odbyć w okolicach baczówki "U Wojtki" w Rozdzielu jubileuszowy X Bieg Tarnowian. W słoneczną sobotę pojawiło się w Rozdzielu wielu miłośników biegania na nartach. Niestety, nie udało się rozegrać tej konkurencji, bo organizatorom nie udało się w szybko topniejącym śniegu wytyczyć bezpiecznej trasy biegowej. Ale atrakcji i tak nie zabrakło, a kto chciał mógł pobiegać na drodze prowadzącej na szczyt Kamionnej. Duże zainteresowanie widzów wywołał psi zaprzęg należący do Stanisława Mlekodaja z Rabki. Sporo osób jeździło saniami ciągniętymi przez zaprzęg koński. Kto zmarzł, mógł zagrzać się przy ognisku i zjeść posiłek w prowadzonej przez baczówkę jadłodajni. Wszyscy mogli podziwiać wyjątkowo piękne tego ranka krajobrazy Beskidów, a nawet dalekich Tatr.

(tols)

**Zdrowych i wesołych
Świąt Wielkanocnych
czytelnikom
Ziemi Bocheńskiej
jak i wszystkim
mieszkańcom gminy
życzy wójt Jerzy Błoniarsz**

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

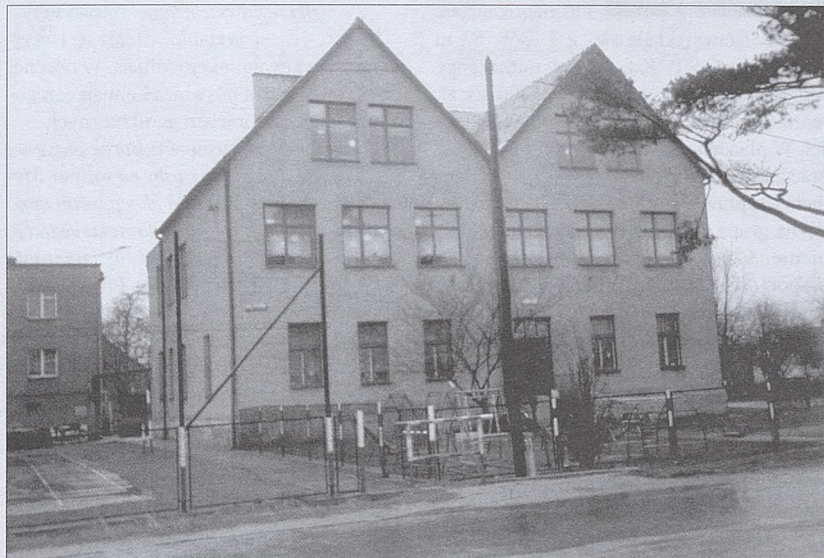
Gdzie Gimnazja?

W gminie Drwinia trwają przygotowania mające na celu wdrożenie reformy szkolnictwa. 15 marca Rada Gminy, po uzyskaniu pozytywnej opinii Kuratora Oświaty w Krakowie ustaliła sieć publicznych, sześciolletnich Szkół Podstawowych na terenie gminy.

Publiczne Szkoły Podstawowe będą znajdować się w: Dziewinie, Drwinie, Mikłuszowicach, Świnarach, Wyżcach oraz w Grobli, w której od 1 września zwiększy się liczba uczniów o dzieci z Ispini.

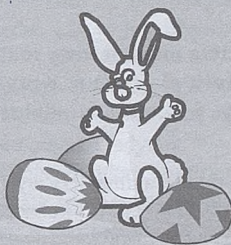
Z nadejściem nowego roku szkolnego rozpoczynają swą działalność trzyletnie gimnazja: Publiczne gimnazjum nr 1

w Grobli z oddziałami w Drwinie obejmujące swym zasięgiem sołectwa: Grobli, Świnar, Trawnik, Ispini, Niedar, Drwini, Woli Drwińskiej i Zielonej. Natomiast do Publicznego Gimnazjum nr 2 w Mikłuszowicach będzie uczęszczać młodzież z: Mikłuszowic, Gawłówka, Dziewina, Wyżyc i Bieńkowic.



Budynek Publicznej Szkoły Podstawowej w Dziewinie.

**Zdrowia,
wiele radości,
rodzinnego ciepła
i wszelkiej pomyślności
z okazji Świąt Wielkiej Nocy
wszystkim mieszkańcom gminy Drwinia**



**życzy
Wójt Gminy Andrzej Kular
oraz Rada Gminy**

Nasi sołtysi



Mikłuszowice:

Adam Maślak – 65 lat, żonaty, czworo dzieci, wnuczka, rencista.

– Głównym celem działań jest ukończenie budowy szkoły w Mikłuszowicach. Ważna jest również poprawa stanu Domu Ludowego. Potrzebna jest jego modernizacja, dlatego chciałbym doprowadzić do jego remontu, w czym – mam nadzieję – pomogą mi mieszkańcy wioski. W budynku znajduje się biblioteka, a jego zawilgocenie szkodzi pokaznemu księgozbiorowi.



Dziewin:

Józef Buczak – 44 lata, żonaty, córka, pracownik „Stalproduktu”, radny Gminy Drwinia – trzecia kadencja.

– Zostałem wybrany sołtysiem na drugą kadencję. Problemem we wsi jest brak wodociągu, dlatego najważniejszym zadaniem jest jego budowa i szybkie ukończenie. Ważna jest również poprawa stanu dróg w wiosce. Jeszcze w tym roku chcielibyśmy zakupić lepszy samochód dla OSP. Planujemy też dalszą modernizację Domu Ludowego.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Drwinie

Ludzie naszej gminy



Józef Krokosz lat 55 – sołtys wsi Jodłówka. Funkcję tę pełni od 1978 roku. Sołectwo liczy 1200 mieszkańców. Na przestrzeni 20 lat za duże osiągnięcie

uważa gazyfikację wsi. Około 80% gospodarstw zostało podłączonych do sieci gazowej. W ubiegłym roku rozpoczęto prace przy wodociągowaniu wsi.

Początki swojej pracy sołtys Krokosz uważa za niełatwe. Należało do niego przydział materiałów budowlanych, których zdobyć graniczyło z cudem.

II i III kadencja były jeszcze cięższe, marazm i regres gospodarczy kraju dotknęły także polską wieś.

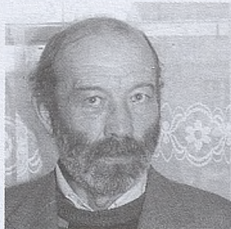
Ostatnie lata są dużo łatwiejsze i przyjemniejsze. Jednak na co dzień napotyka na różne trudności i brak zrozumienia wśród niektórych mieszkańców Jodłówki, co jednak uważa za normalne. Jadąc przez wioskę można zauważyć ścieki w przydrożnych rowach odprowadzane przez nieliczne gospodarstwa oraz dzikie wysypiska śmieci.

W sąsiednim Borku znajduje się gminne wysypisko śmieci, roczna opłata za wywóz odpadów wynosi 8 zł, ale tutaj również nie ma zgodności.

W planach na najbliższe lata jest budowa

kanalizacji i oczyszczalni ścieków.

– *Jesteśmy na etapie opracowania dokumentacji i kosztorysu. Na zrealizowanie tej inwestycji rada sołectwa liczy na środki z budżetu gmin* – mówi sołtys.



Józef Sowa lat 56 – sołtys wsi Ostrów Królewski, wykształcenie wyższe.

Funkcję pełni po raz pierwszy. Wieś liczy około 300 mieszkańców.

Rada Sołectwa składa się z 9 osób. Są tu członkowie O.S.P., K.G.W. oraz mieszkańcy wsi. Budżet gminy wyasygnował 200 tys. zł, reszta pochodzi ze środków własnych ludności. W planach sołtysa jest przeprowadzenie prac kanalizacyjnych. Największym problemem jest prawie 100% bezrobocie, tylko nieliczna grupa mieszkańców ma stałe zatrudnienie. 62 ha łąk, które były własnością Wspólnoty Pastwiskowej jest nie zagospodarowane. Kiedyś wypasało się tam ponad 240 krów, w chwili obecnej około 30 sztuk. Jedynym miejscem gdzie można się spotkać jest budynek Domu Strażaka, pomieszczenia te służą dzieciom i młodzieży oraz jako zaplecze dla klubu L.Z.S. Ostrowianka.

Współpraca z mieszkańcami układa się dobrze. Inicjatywy, które wychodzą od sołtysa

spotykają się z akceptacją.

– *W swojej pracy* – mówi sołtys – *liczę na zrozumienie i pomoc mieszkańców Ostrowa Królewskiego.*



Elżbieta Kmiec lat 40 – sołtys wsi Borek, wykształcenie średnie ekonomiczne. Funkcję pełni od miesiąca, po raz pierwszy. Sołectwo liczy 1250 mieszkańców.

– *Początki są zawsze trudne* – mówi sołtys.

Uważa, że jest na etapie uczenia się i wciągania w niełatwą funkcję sołtysa. W obecnej chwili dużo czasu poświęca komisji oszacowania szkód po pracach geofizycznych.

– *Część mieszkańców wsi Borek pozytywnie ocenia wybór mojej osoby na sołtysa. Myślę, że pozostali także będą akceptowali moje pomysły i rady. Wieś posiada dokumentację na wykonanie kanalizacji i wodociągowanie wsi* – dodaje Elżbieta Kmiec – *Prace zostały rozpoczęte na wiosnę, a termin zakończenia przewidujemy już na 2001 rok.*

Planowana jest także rozbudowa Domu Strażaka oraz wznowienie działalności Domu Ludowego, zatrudnienie osoby, która swoimi pomysłami potrafi zaangażować dzieci i młodzież w kołach zainteresowań.

JAN PARUCH

Co to jest ELF?

W świetlicy wiejskiej w Łazach od roku działa młodzieżowy teatrzyk lalkowy „Elf”, który powstał z inicjatywy instruktora plastyka p. Krzysztofa Staśko i kierownika świetlicy Józefa Śmietany, a skupia młodzież ze Szkoły Podstawowej w Łazach.

Wydawać by się mogło, że forma teatru lalkowego została przez ośrodki kultury odłożona do lamusa jako staroświecki przeżytek, nie wytrzymujący konkurencji środków audiowizualnych. Poglądowi temu zaprzeczają przede wszystkim uczestnicy teatru lalkowego.

Z niespotykanym zaangażowaniem projektują w kółku plastycznym swoje pacynki, nadając im oryginalny wygląd, ubierając je w niekończącą się falę barw i materiału, jaką spotkać można tylko w wyobraźni dzieci.

Do swoich potrzeb zaadaptowali znaną prawie każdemu baśń „Kot w butach”, która wbrew przewidywaniom pesymistów święci tryumfy w szkołach i przedszkolach,

gdzie młodzi animatorzy wystawiają je dla młodszych kolegów i koleżanek zbierając zasłużone pochwały.

Zachęceni sukcesami przygotowują już nową sztukę, z którą mają nadzieję zdążyć jeszcze przed wakacjami. Sam proces wykonywania lalek jest bardzo długi i skomplikowany. A pacynki muszą być perfekcyjne. Widzowie teatrzyku „Elf” nie dadzą się przecież oszukać.

19 marca br. „Kot w butach” jedzie na przegląd teatrzyków lalkowych do Żabna, gdzie ubiegać się będzie o tajemniczą „Wielką nagrodę Zająca Poziomki”.

Życzymy powodzenia.

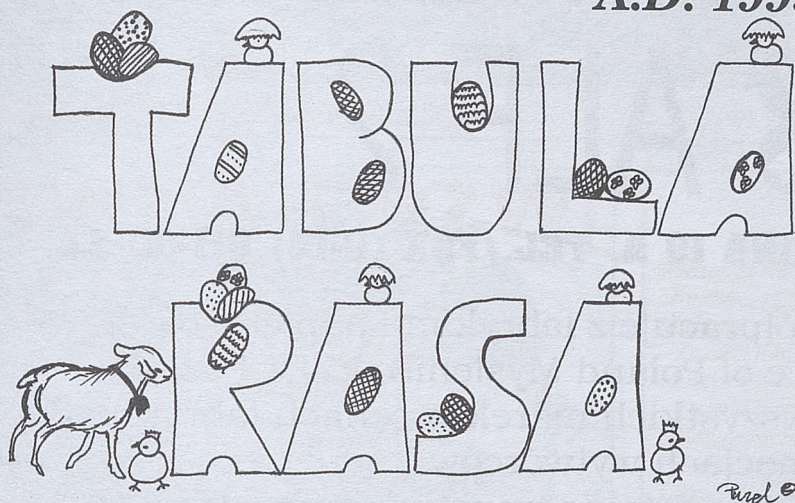
Z okazji Świąt Wielkanocnych, wszelkiej pomyślności, radości, zdrowia i optymizmu wszystkim Czytelnikom

życzy

Wójt Gminy Rzezawa Ewa M. Bigas oraz Rada Gminy



No. 8

Kwiecień
A.D. 1999

Próba sił

4 i 5 marca tegorocznym maturzyści, a właściwie dopiero abiturienti, poculi przedsmak naturalnych emocji. We wszystkich bocheńskich szkołach średnich odbyły się bowiem matury próbne. Czyli coś w rodzaju preludium do majowej nerwówki.

Pierwszy dzień upłynął pod znakiem 5-godzinnej pisaniny, nazwijmy to oględnie – bitwy na pióra i długopisy z literaturą ogólnoswiatową.

Uwaga! Podajemy tematy z języka polskiego, jakie pojawiły się na owym egzaminie:

1. "Jak żyć, spytał mnie w liście ktoś, kogo ja zamierzałem spytać o to samo" (W. Szymborska). Odszukaj w literaturze różnych epok odpowiedzi na to pytanie.

2. Bezkompromisowość i kompromis. Przedstaw przykłady takich zachowań bohaterów wybranych utworów literackich.

3. "Szukam nauczyciela i mistrza" (T. Różewicz). Przedstaw swoje rozważania o tych dziełach filmowych, literackich, które mogą kształtować system wartości młodego człowieka z końca XX wieku.

Czwartym tematem była analiza wiersza.

Najczęściej abiturienti wybierali temat 1, miejsce drugie uzyskał temat 2, zaś po czwarty odważyli się sięgnąć jedynie nieliczni. Można ich chyba określić z japońska "kamikadze", bo pisanie analizy i interpretacji wiersza to prawdziwie samobójczy wyskok. Wiadomo, że każdy myśli innym trybem i dla każdego inne wartości są ważne, a jeżeli się

nie trafi ze swoimi przemyśleniami i dedukcjami w gust nauczyciela to... bomba gotowa.

Z kolei w dniu drugim królowały: historia, matematyka, biologia, chemia, języki obce, fizyka.

Tu było dużo trudniej. Niektórzy zdający twierdzą, że praca powinna obejmować tylko ten materiał, który został przerobiony i powtórzony do pierwszych dni marca. Obojętne, czy to jest historia czy biologia.

Jak ogółem wypadły matury próbne '99?

Przede wszystkim pojawiały się czwórki i trójki, mało piątek i jedynek.

Ale ostatecznie jedynek z matury próbnej nie przesądza sprawy ani przyszłości nieszczęśnika. A nuż napisze na 5? Cuda się zdarzają.

Teraz opinie:

Aśka (4 e, LO): – *Matura. Oceniam ją dobrze. To był sprawdzian moich możliwości. I nie ściagałam. Już teraz wiem, jak rozplanować sobie czas na pisanie, kiedy robić przerwy w pracy. Zupełnie inaczej myśli się na maturze, niż na zwykłym zadaniu klasowym. Trzeba się wykazać dojrzałością myśli.*

Anka (ZSM): – *Było spoko. Z matematyki ściągłam, z polskiego też coś napisałam. Liczę na tróję.*

Święta Wielkanocne to doskonała okazja, żeby samodzielnie wyprodukować pisanek. Albo upiec babkę i ją polukrować. Żeby spędzić kilka miłych chwil w gronie najbliższych. Pogadać. Pojeść.

No i oczywiście troszkę się pooblewać.

Szalonego jajka, szczęśliwych zajęcy i mokrych kurczaków życzy Wam redakcja Tabuli.

P.S. Troszkę się pooblewać wcale nie oznacza, że na pierwszego lepszego delikwenta można wylać wiadro wody. Takie śmigusy przeważnie kończą się w łóżku.

Redakcja

WESOKYCH

ŚWIAT!

ZMINIMALIZOWANA WERSJA
CYCLEN ŚWIATOWYCH
DLA

CYTELNIKÓW "TABULI".

Redakcja

Piotrek (ZSM): – *To był sprawdzian moich ściąg. Muszę przyszyć więcej kieszonek do kamizelki i marynarki, bo moje kompendium wiedzy było troszkę niekompletne....*

Acha, jeszcze jedna ciekawa rzecz – otóż w ekonomiku abiturienti nie pisali matury kuratorskiej z własnego wyboru. Dziwne zjawisko. W zamian nauczyciele ułożyli dla nich pytania własnoręcznie. Ciekawe, czy w maju też będą zdawać maturę wewnętrzną?

Siostra maturzystki

P.S. Być abiturientem to jeszcze nic. Ale być siostrą abiturienta to prawdziwa katorga. Wiem, co mówię. Jedyne tematy, na który teraz możemy rozmawiać, to matura. Pfff...

Wszystkim osobnikom, którzy muszą znosić podobne cierpienia, życzę wytrwałości.

Maj już za miesiąc!

HURTOWNIA PAPIEROSÓW



ALF 2

BOCHNIA, UL. RÓŻANA 19 A, TEL./FAX (0-14) 611-80-43

- ☐ Bezpośrednio współpracuje z fabrykami papierosów ZPT Kraków, Prince of Poland Myślenice i ZPT Poznań.
- ☐ Poleca papierosy wszystkich marek w cenach fabrycznych oraz udział w promocjach wytwórców.
- ☐ Dla stałych klientów specjalne upusty i promocje.

Zapraszamy również do naszych oddziałów:

BOCHNIA, UL. PARTYZANTÓW 1 – HURTOWNIA SPOŻYWCZA R. TYBINKA
NOWY SĄCZ, UL. DOJAZDOWA 7
LIMANOWA, UL. J. PIŁSUDSKIEGO 62

HEBAN I

FIRMA HANDLOWA HEBAN I, 32-700 BOCHNIA

HURT – ul. Różana 3
tel. 612-34-62, fax 612-50-97

DETAL – ul. Wolnica 1
tel. 612-34-62



OFERUJE: farby, emulsje, kleje,
 silikon, pianki, fugi,
 rozpuszczalniki Polifarbów:
 Cieszyn, Wrocław, Dębica,
 Włocławek, Radom, Łódź.

ZAPRASZAMY FIRMY I ODBIORCÓW PRYWATNYCH

MAGAZYN

4/99
bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Kwiecień 1999

OKNA DRZWI

PCV, DREWNO

PAGEN

S.C.

panele podłogowe
panele boazerijne MDF

32-700 Bochnia ul. Kraszewskiego 14 (D.H. SUTORIS)
tel. 0601 982 999, tel./fax (014) 612 3990

PROMOCJA!!!

DO 15 KWIETNIA – MONTAŻ BEZPŁATNY!

Humor

Radziecki statek podpływa do afrykańskiego portu.
Marynarz rzuca linę cumowniczą na brzeg, krzycząc do Murzyna stojącego na nadbrzeżu:

– Dzierżi linu!

Murzyn nie rozumie. Rosjanin znów rzuca cumę krzycząc:

– Dzierżi linu!

Murzyn stoi bez ruchu. Rosjanin pyta:

– Gawari pa ruski?

Cisza.

– Parlez vous francais?

Cisza.

– Sprechen Sie Deutsch?

Cisza.

– Do you speak English?

– Yes, I do.

– No to dierżi linu!



BUDOWA I SPRZEDAŻ DOMÓW



- ☐ suche tynki
- ☐ sufity podwieszane
- ☐ adaptacja strychów
- ☐ montaż ścian działowych

32-700 Bochnia, ul. Biała 21
tel. (0-14) 611-82-51 fax (0-14) 611-82-52

Elegancka Konfekcja Damska

DUŻE ROZMIARY

- ubiory na każdą okazję,
- rozmiary od 42 do 60,
- garsonki i sukienki,
- bluzki, kamizelki,
- spódnice, spodnie,
- kostiumy, spodniomy,
- żakiety, płaszcze,
- bielizna, rajstopy,
- biżuteria sztuczna,
- dodatki



ODZIEŻ CIĄŻOWA

ODZIEŻ CZARNA

Bochnia, DH "MODYS"
ul. Kazimierza Wlk. 24, I piętro

FIRMA HANDLOWA
BOSMAN

Barbara i Andrzej Sopata
tel. (0-14) 68-63-180

Zaprasza do sklepów:
w Brzesku, ul. Kościuszki 10,
w Bochni, ul. Trudna 32,
codziennie: 8.00-17.00,
sobota: 8.00-13.00



*Oferujemy w pełnym wyborze
obuwie dziecięce, młodzieżowe,
damskie i męskie
ze skór licowych i nabukowych*

HUMOR

Na pustyni wędrowiec spotyka koczownika.

- Jak daleko do najbliższej oazy?

- A będzie ze cztery fatamorgany.

*Przez pustynię jedzie na wielbłądzie Arab, a obok, ledwie żywa
biegnie jego żona. Spotykają jadącą karawanę.*

- Dokąd się tak spieszysz? - pyta przewodnik karawany.

- Żona mi zachorowała, wiozę ją do szpitala.

Najbardziej ponury sen pijaka:

- Wylanie pół litra wódki na pieluszkę Pampers.

**DACHÓWKI,
SUPREME
STYROSUPREME**

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16

Sanit

Bochnia, ul. Trudna 41
tel./fax (0-14) 611-15-20

HURTOWNIA MAT. INSTALACJI SANITARNYCH



*energooszczędne systemy
grzewcze (kotły C.O.)*



*instalacje z tworzyw
sztucznych*



rury miedziane

GAZ *instalacje, przyłącza, sieci*



okna dachowe

USŁUGI

montaż instalacji wod-kan-gaz-co

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Bochnia; Dom Handlowy

SUTORIS

(parter)

- sprzęt AGD
- zegary
- telefony
- lampy
- żyrandole
- klosze
- plafoniere
- kinkiety
- artykuły elektryczne

☎ (0-14) 612-25-14



Największy wybór w Bochni!

Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00

Sob. w godz. 8.00 - 14.00

Humor

Po czym poznać Rosjanina w Ameryce?

- Przychodzi na walki kogutów z kaczką...
- A po czym poznać, że tam są Włosi?
- Stawiają na kaczkę...
- A po czym poznać, że jest tam mafia?
- Kaczka wygrywa...

* * *

Wsiada pijak do taksówki i mówi:

- Proszę do domu.
- Móglby pan to sprecyzować?
- Do dużego pokoju.

S R H

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2

HURTOWNIA
Szeroki wybór!

Fax 612-36-71 - piwa (żywieckie, okocim, elbląg)

Tel. 612-21-00 - napoje chłodzące

Tel. 612-21-27 - pepsi i coca-cola

Tel. 612-21-34 - chleb i bułki z piekarni w Krzyżanowicach

Hurtowa sprzedaż piwa i napojów - Rzeszawa 63

Zapraszamy na zakupy do WDH w centrum Bochni,
a także do całej sieci detalicznej

metalspaw

J. i D. Pałkowski

wykonuje:

KOTŁY C.O. NA PALIWA STAŁE

BRAMY OGRODZENIOWE

- przesuwne
- skrzydłowe

BRAMY GARAŻOWE

- uchylne
- skrzydłowe

SEGMENTY OGRODZEŃ

Proszówki 162
tel.(0-14) 611 03 88

FIRMA MAT-BUD

HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Bochnia, ul. Karosek 55/B

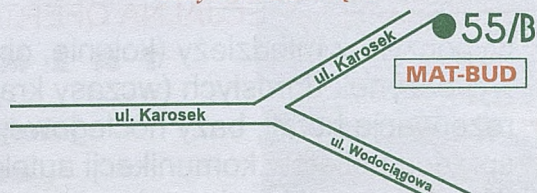
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)

tel. 611-77-82

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement | - mączkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepek, papę |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

Wielka obniżka cen styropianu!



DR INŻ. ANDRZEJ GRUSZKA

PRACOWNIA PROJEKTOWANIA,
EKSPERTYZ I WDROŻEŃ EKOLOGICZNYCH

Sylwan-2

32-700 BOCHNIA, UL. GÓRNIKÓW 8/8 TEL. (0-14) 612 59 25
UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 67, TEL./FAX (0-14) 611 81 85

PRACOWNIA WYKONUJE OPRACOWANIA:

- programów gospodarowania odpadami dla miast i gmin,
- oceny stanu środowiska naturalnego miast i gmin,
- projektów technicznych rekultywacji terenów zdegradowanych,
- projektów technicznych składowisk odpadów komunalnych,
- inwentaryzacji i projektów technicznych pasów zieleni izolacyjnej, parków, ogrodów oraz terenów rekreacji.

**Biuro Usług Turystycznych
i Ubezpieczeniowych**

WEHIKUŁ



32-700 Bochnia, ul. Kraszewskiego 13 (wejście od ul. Sutoris)
tel. (0-14) 61-239-50, tel./fax (0-14) 611-74-71

poleca usługi w zakresie:

- ☞ kompleksowej obsługi turystyki młodzieżowej (wycieczki szkolne, turystyczne, krajoznawcze, tematyczne itp.)
- ☞ WIOSNA '99! SPECJALNA OFERTA DLA SZKÓŁ!
- ☞ wypoczynek młodzieży (kolonie, obozy, zielone szkoły),
- ☞ wypoczynek dorosłych (wczasy krajowe i zagraniczne, wyjazdy weekendowe),
- ☞ rezerwacja hoteli, bazy noclegowej,
- ☞ sprzedaż biletów komunikacji autokarowej do wszystkich miast Europy (Wiedeń - codziennie pod wskazany adres),
- ☞ wynajem koncesjonowanych autokarów,
- ☞ pełny zakres ubezpieczeń (POLONIA, POLISA, AGROPOLISA, FILAR)



Przedsiębiorstwo handlowe

„Quit” S.C.

**I Oddział Bochnia,
ul. Partyzantów 2**

- pełny asortyment papierosów
- zapalniczki
- wyroby chemii gospodarczej

**HURTOWNIA PAPIEROSÓW
I CHEMII GOSPODARCZEJ**

Najniższe ceny, największy wybór, szybka i miła obsługa!

*Współpracujemy z Philip Morris, British American Tobacco,
House of Prince, Rothmans.*

Zapewniamy dowóz i realizację zamówień w ciągu 24 godzin!

*Proponujemy udział we wszystkich promocjach organizowanych przez
Koncerny Tytoniowe oraz w konkursach organizowanych przez firmę.*

**Bochnia, ul. Partyzantów 2, tel. (014) 612 43 78
CZYNNE: poniedziałek - piątek 8.00-16.00, sobota 9.00-12.00**

P O L S K A S I E Ć H A N D L O W A

LEWIATAN



TWÓJ DOBRY SĄSIAD

**Zapraszamy
do sklepów
firm y :**

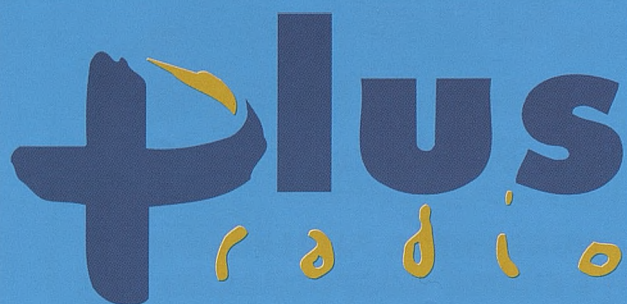
PREBUD

**S T A Ł E P R O M O C J E
N I S K I E C E N Y
S Z E R O K I A S O R T Y M E N T**

- „PIĄTKA” - os. Niepodległości
- „KAROLINA” - ul. Karolina
- „PREBUD” - ul. Floris 31
- „PREBUD” - Proszówki

TO SKLEPY, KTÓRE MYŚLĄ O TOBIE





103,6 FM Małopolska, Podkarpacie
101,2 FM Nowy Sącz
88,3 FM Krynica

Serwis regionalny w każdej połowie godziny
Wydania główne; 13.05, 20.05

Biuro Promocji i Reklamy tel./fax (0-14) 26 47 47

PRIMAR-B

**HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
POLIGRAFICZNYCH
I REKLAMOWYCH**

31-126 Kraków
ul. Grabowskiego 7
tel. (012) 632-07-07
fax (012) 634-12-04

Oddział Tarnów
ul. Sikorskiego 5
31-100 Tarnów
tel./fax (014) 21-76-93

Centrum Poligrafii i Reklamy
Studio Q 31-128 Kraków
ul. Karmelicka 18
tel./fax (012) 429-40-52



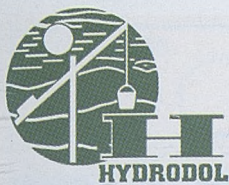
Dla producentów odzieży - kolorowa

folia termotransferowa
MAGIC FLEX I MAGIC FLOCK
do ploterów tnących



Materiały i urządzenia
do nadruków transferowych
dla użytkowników kolorowych
kserokopiarek i drukarek





PRZEDSIĘBIORSTWO
HYDROGEOLOGICZNE

HYDRODOL

Wykonuje:

- ☐ projekty i dokumentacje geologiczne
- ☐ monitoring wód podziemnych
- ☐ wiercenie studni głębinowych, piezometrów, geotechnika
- ☐ pobieranie prób osadów
- ☐ pompowanie szlamów
- ☐ ekspertyzy o skażeniu wód i gruntów

33-101 Tarnów, ul. Chemiczna 28;
Tel./fax (014) 37-28-52, 37-20-85

D&G „FORMA” S.C.

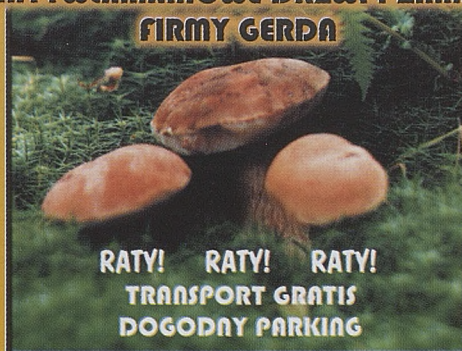
**OKNA I DRZWI NOWEJ GENERACJI
Z PROFILI NIEMIECKICH**



DFB

FABRYKA OKIEN W NIEPOŁOMICACH

**ANTYWŁAMANNIOWE DRZWI I ZAMKI
FIRMY GERDA**



**RATY! RATY! RATY!
TRANSPORT GRATIS
DOGODNY PARKING**

Biuro Sprzedaży

**32-744 Łapczyca 275
tel./fax (014) 612 38 22**

**POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A.
INSPEKTORAT W BOCHNI**

ul. Biała 19

tel. (014) 611-81-04, 611-70-30, fax 611-70-32



Na zbliżające się
Święta Wielkiej Nocy
serdeczne życzenia
wszelkiej pomyślności Radosnego Alleluja
naszym klientom, członkom spółdzielni,
pracownikom, emerytom i rencistom

Życzy
Rada Nadzorcza i Zarząd

„Społem”

Powszechnej Spółdzielni Spożывców
w Bochni



KORZYSTNE RATY – ATRAKCYJNE CENY

Alladyn

S.C.

**SZEROKI
WYBÓR MEBLI:**

- wypoczynkowych
- kuchennych
- sypialni
- biurowych

MEBLE
dla Ciebie

ZAPRASZAMY

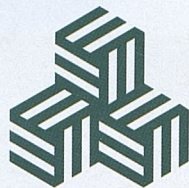
codziennie:
od godz. 9 do 17
w czwartki:
od godz. 8 do 16
w soboty:
od godz. 9 do 13

**32-700 Bochnia, ul. 20 Stycznia 31
(za „GARNCARNIA”), – TEL (014) 612 25 05**

Wszystkim naszym Klientom życzymy – zdrowych, spokojnych Świąt Wielkiej Nocy

BANK BPH

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



Świadczymy szeroki zakres usług dla klientów indywidualnych oraz zapewniamy kompleksową obsługę firm. W naszej bogatej ofercie z pewnością znajdą Państwo produkty spełniające Wasze oczekiwania. Jednym z nich jest rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy ROR-BPH.

ROR-BPH zapewni Państwu:

-  bezpieczny sposób gromadzenia oszczędności,
-  stały dostęp do gotówki poprzez sieć czynnych całą dobę bankomatów,
-  możliwość dokonywania zakupów za pomocą kart płatniczych:
-  bezpłatne regulowanie stałych opłat, (np: rachunki za energię elektryczną, gaz, telefon)
-  telefoniczną informację o saldzie rachunku,
-  bezterminowy limit kredytowy

Posiadając ROR-BPH zyskujecie Państwo

-  obniżkę w oprocentowaniu pożyczek gotówkowych,
-  rabat ubezpieczeniowy w Towarzystwie Ubezpieczeniowym Compensa SA
-  bezpłatne ubezpieczenie kosztów leczenia oraz pomocy assistance, poza granicami kraju*

ROR-BPH daje Państwu możliwość skorzystania z:

PROGRAMU HIPOTECZNEGO Banku BPH w ramach którego możecie Państwo uzyskać kredyt na:

-  zakup lub wykup domu lub mieszkania
 -  budowę lub nadbudowę domu
 -  zamianę mieszkania lub domu
 -  remont i modernizację domu lub mieszkania
- lub pożyczkę hipoteczną na dowolny cel inwestycyjny.

Nasz program hipoteczny charakteryzuje się niskim oprocentowaniem, długim okresem spłaty, możliwością karencji w spłatach.

**Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
wszystkim naszym Klientom
składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia
i radości płynącej ze Zmartwychwstania.**

Zapraszamy do naszego Oddziału:

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 9

tel.: (14) 611-60-66, 611-60-12, 611-60-14

fax: (14) 611-60-13, tlx: 662646 BPH PL

*oferta dotyczy posiadaczy kart płatniczych BPH-Visa Classic i BPH-Eurocard/Mastercard

**FOLDERY
ULOTKI
WIZYTÓWKI
METKI
AKCYDENSY**

**NISKIE NAKŁADY
WYSOKA JAKOŚĆ
NEGOCJOWANE CENY**

JESTEŚMY DLA WAS

SCAL
Drukarnia
Rok założenia 1984

PRZECZ CAŁY ROK

FOTOGRAFIA CYFROWA

**PEŁNOKOLOROWY
DRUK OFFSETOWY**

**DRUKI
SAMOPRZYLEPNE
DRUKI
SAMOKOPIUJĄCE**

**NOWO OTWARTE BIURO:
BOCHNIA,
UL. RÓŻANA 5
(od 15 grudnia 1998 r.)**

ZAPRASZAMY!

Program lokalny w godz. 7.00 – 9.15 i 17.00 – 20.00

Radio

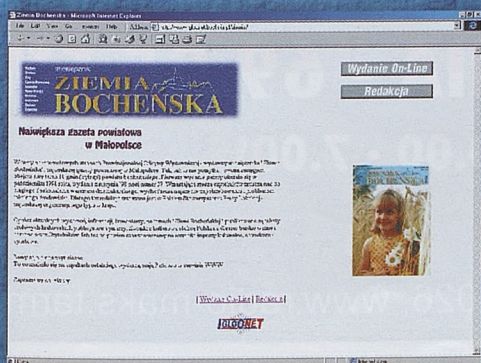
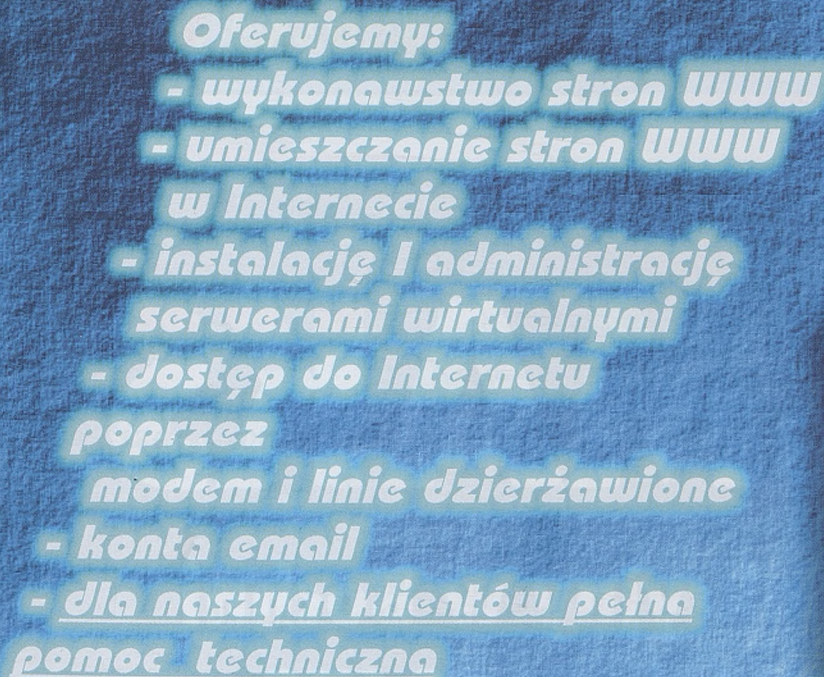
Gomoly

69,05 FM

Bochnia, ul. Brzeźnicka 103

tel. (014) 612 24 91

POPRZEZ ŁĄCZE 2 MBPS



IGLOONET

32-700 Bochnia
ul. Kazimierza Wlk. 37/4
tel. (014) 612 50 40
e-mail:
woznikak@kki.net.pl



STUDIO GRAFICZNE

WIZERUNEK TWOJEJ FIRMY

To nie tylko wystrój, ekstra samochód,
- to ciekawy i wpadający w oko
logotyp, folder, papier firmowy.

ZDAJ SIĘ NA NAS...

Wizualizacja image Twojej firmy to...
nasz problem!

KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I OBRÓBKA GRAFIKI!

66.17 FM 98.10 FM

RadioMAKS

**Punkt redakcyjny w Bochni
Rynek 2, tel. 6123479**

Radio MAKS BOCHNIA - 69.05 FM

(9.15 - 17.00 oraz 20.00 - 7.00)

Radio MAKS, tel. 014 212929, fax 014 261026, www.radio-maks.tarman.pl



ROSA NIGRA

Gazda & Gazda, Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całodobowe: 612-52-13, 612-58-92

AUTOPOL

Bochnia, ul. Kraszewskiego 2, tel. (0-14) 612-20-78

FIAT

Cinquecento

126 el.

126p,

FSO



Polonez

Wygraj z...



Humor

- Dlaczego ludzie w Wąchocku chodzą na msze z drabinami?
- Bo ksiądz wygłasza kazania na wysokim poziomie.

- Dlaczego w Wąchocku rozłożono siatkę pod linią wysokiego napięcia?
- Żeby napięcie nie spadło.

- Dlaczego w Wąchocku wykopano dół przed kościołem?
- Żeby wiarę pogłębić.

- Dlaczego w Wąchocku są 4 mosty?
- Bo dopiero za czwartym razem trafiono na rzekę.

- Dlaczego w Wąchocku do dzisiaj chodzi pochód pierwszomajowy???
- Na rondo trafili...

- Dlaczego w Wąchocku na dyskotecę tańczy się w kapciach?
- Żeby nie zagłuszać muzyki z sąsiedniej wsi.

- Dlaczego sołtys Wąchocka otworzył nowe konto w banku?
- Bo stare było już puste.

- Dlaczego mieszkańcy Wąchocka trzymają żarówki w zębach?
- Żeby wyrażać się jasno!



największa gazeta powiatowa w Małopolsce

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Szanowni Państwo!

Jesteśmy **największą** gazetą powiatową w Małopolsce!

Co miesiąc docieramy do tysięcy mieszkańców Bochni i dziewięciu gmin powiatu bocheńskiego...

Chcą Państwo, aby Wasza firma odniosła sukces?

Nic prostszego. Wystarczy skorzystać z reklamy na naszych łamach!

Zapraszamy...

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel./fax (0-14) 612-21-60,
<http://www.igloonet.bochnia.pl/ziemia> e-mail: ziemia@bochnia.pl

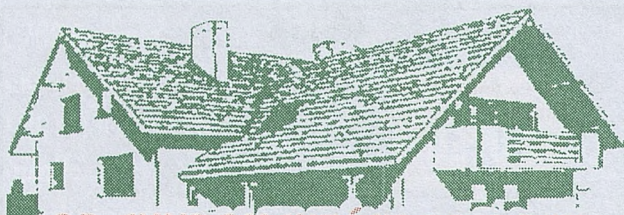
MAGAZYN
bezpłatny dodatek miesięcznika "ZIEMIA BOCHEŃSKA"

Redaguje zespół miesięcznika "Ziemia Bocheńska"; Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Redaktor naczelny: **Piotr Skoczek**; Redaktor prowadzący: **Kazimierz Bukowiec**. Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w redakcji: **Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 612-21-60. Dyżur od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00.** Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Projekty graficzne reklam stanowią własność redakcji i nie mogą być powielane bez jej zgody.

ZIEMIA BOCHEŃSKA



OD FUNDAMENTÓW PO DACH



**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

BUD&CAR s.c.

Bochnia, Partyzantów 2 tel./fax (0-14) 611-15-74

STOLARKA BUDOWLANA

- płyty gipsowo-kartonowe,
- tynki elewacyjne, kleje,
- materiały termoizolacyjne,
- siding - boazeria PCV,
- pokrycia dachowe,
- rynny PCV i aluminium,
- materiały instalacyjne c.o.,
- podłogi panelowe,
- płytki ceramiczne, terakota,
- bramy garażowe i ogrodzeniowe.

OknoPlus

Induline

VELUX

MIBCO

RATY, RABATY,
TRANSPORT GRATIS

Humor

Przez pustynię biegnie gromada Arabów uciekających przed Murzynem.

- *Słuchaj, a właściwie dlaczego my uciekamy?*
- *Nie widzisz? Ten Murzyn nas goni!*
- *No to co? On jest sam, a nas stu.*
- *A bo to wiadomo, komu da w mordę?*

Stoi sobie pijaczyna pod ścianą kasy biletowej PKP. Podchodzi do kasy student i mówi:

- *Półówkę do Radomia.*
- A pijaczek na to:*
- *A ja ćwiartkę na miejscu.*

Zakład Remontowo-Budowlany

32-700 Bochnia, os. Solna Góra 30/1

tel. (0-14) 611-63-08, kom. (0-603) 301-094

Oferuje usługi:

**docieplenie budynków, adaptacja pomieszczeń,
remonty, pełny cykl budowlany.**

**Zapewniamy fachowość wykonania usług
oraz konkurencyjne ceny**

Wystawiamy faktury VAT

CONTEX[®]

Bochnia, ul. Kącik 5, tel. (0-14) 612-35-27

rajstopy

skarpety

**bielizna
odzież**



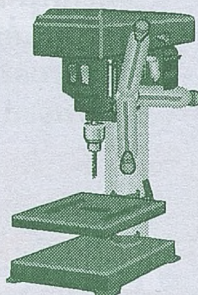
**FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
ROBERT WAŚNIEWSKI**

Oferuje usługi w zakresie:



**Blacharstwa
i mechaniki
pojazdowej,**

- Tokarstwa,**
- Frezerstwa,**
- Szlifierstwa,**
- Obróbki cieplnej.**



**32-700 Bochnia, ul. Goczałkowskich 6
Tel. (0-14) 612-59-16, 0-604 40-81-41**



Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel./fax (0-14) 611-15-20

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



BOLIX chemia budowlana



Rigips suche tynki



ceramika budowlana



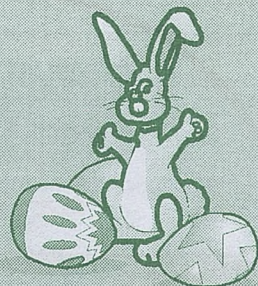
karpówka, klinkiery



stolarka budowlana

ODZIEŻ ROBOCZA

produkcja i sprzedaż odpisy na PFRON



*Spokojnych.
rodzinnych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych
życzy*

**Dyrekcja i Pracownicy Rejonu
Telekomunikacji Polskiej S.A. w Bochni**

F.H.U.

KRIS

Nowy Wiśnicz
ul. Bocheńska 26
tel. (0-14) 612-91-56, 612-86-76

zaprasza:



KAWIARNIA:

16.00 - 22.00

DYSKOTEKA:

sobota: 16.00 - 3.00

niedziela: 16.00 - 1.00

*atrakcyjny lokal, bogaty wybór trunków,
profesjonalnie prowadzona dyskoteka,
bilard, własna firmowa gastronomia*



*stacja benzynowa czynna od 6 do 22
pełny wybór paliw Rafinerii Płock,
sklep spożywczo-przemysłowy
(można kupić także alkohol)*



Bochnia
ul. Kraszewskiego 12
(obok Szkoły Muzycznej)
tel. (0-14) 612-30-78

Oferujemy

*konfekcję damską
bieliznę
portfele, paski
torebki, parasolki*

**Dla wszystkich klientek od 5 kwietnia
za zakup towaru powyżej 100 zł
atrakcyjny upominek – mini plecak.**

Zrób przyjemność sobie, jej PLUS jemu.

ZAPRASZAMY!!!



OKNA DREWNIANE

SZYBA k=1,3
OKUCIA ROTO



ZAKŁAD DRZEWNY

OKNA PCV

SZYBA k=1,1 ZA "PRZYSŁOWIOWY" GROSİK
MIKROWENTYLACJA GRATIS



tel. (0-14) 611-85-87

Bochnia, ul. Trudna 32a

PARAPETY STALOWE

10% RABATU

Humor

- Dlaczego w tym roku w Wąchocku były łatwiejsze tematy maturalne?
- Ponieważ zdawała córka soltysa.
- A dlaczego w przyszłym roku będą jeszcze łatwiejsze tematy maturalne?
- Bo nie zdała.

- Dlaczego w Wąchocku powiesiły się dwa konie?
- Bo im soltys powiedział "Wiśta!"

- Dlaczego w Wąchocku kury zastrajkowały?
- Bo nie lubią, jak się z nich jaja robi...

Idzie sobie Czerwony Kapturek. Idzie, idzie. A tu wilka nie ma. Szuka, woła, wilka ni widu, ni slychu. Głupia sprawa - myśli - bez wilka bajka nieważna. W końcu dotarł Czerwony Kapturek do babci, ale tu też nie ma wilka. Babcia zdenerwowana, wilk dawno powinien tu być i ją zjeść - a tak to bajka może się nie udać. Dzwonią po leśniczego. Leśniczy przyjechał w te pędy. Radzą co robić, wilka nie ma, bajka nieważna, a dzieci słuchają. Postanowili poszukać wilka w lesie. Chodzą, wołają. Wreszcie patrzą, a na polance leży wilk. Rozwalony, prawie się nie rusza. Cała trójka skoczyła do wilka:

- Te, wilk, bajka zawalona, kapturka w lesie przegapiłeś, babci nie zjadłeś, co jest?

Wilk na to:

- Dajcie wy mi wszyscy święty spokój! Jestem kompletnie wykończony. Całą noc tańczyłem z Costnerem...

Firma Usługowa



WYKONUJEMY:

- ✓ konstrukcje stalowe
- ✓ bramy
- ✓ ogrodzenia
- ✓ balustrady, barierę
- ✓ ślusarkę budowlaną.



ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- ✓ realizacji inwestycji budowlanych
- ✓ prac ziemnych
- ✓ malowania proszkowego.

Zapraszamy codziennie od 10 do 16

Bochnia, ul. Partyzantów 24e
tel./fax 611-17-45

DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

25
rodzajów

- wata szklana URSA
 - rynny PCV
 - okna do poddaszy
 - folie
 - suche tynki
 - cegła
- (klinkier, pełna i kratówka)
sprzedaż, montaż

RATY

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100

30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25



Mamy budżet

12 marca w Domu Kultury w Łapanowie odbyła się IV sesja Rady Gminy.

Głównym jej celem było uchwalenie budżetu na rok '99 oraz ustalenie siedziby gimnazjum i sieci szkół podstawowych na terenie gminy.

Budżet został uchwalony jednogłośnie.

Są w nim wyznaczone środki m. in. na rozbudowę sieci kanalizacji ściekowej na terenie Łapanowa (Łapanów – Wymysłów, etap II) oraz na budowę wodociągu we wsi Tarnawa (etap I).

Rada Gminy przegłosowała również ustalenie jednego gimnazjum z dwoma oddziałami na okres przejściowy, po uzyskaniu pozytywnej opinii od kuratora Oświaty.

Jednym z problemów budżetowych jest zbyt mała ilość środków na rozpoczynającą się od września reformę edukacji.

Podjęto jednak decyzję, że jeżeli gmina pozyska dodatkowe fundusze, to zostaną one przeznaczone właśnie na oświatę.

**Wszystkim Mieszkańcom
Gminy Łapanów wiele
zdrowia i radości
z okazji
Świąt Wielkiej Nocy
życzy wójt
Bogusław Wiśniewski**

Nowy rynek?

Prawda to, że centrum naszej miejscowości jest obecnie w lekko opłakanym stanie? Prawda, a może się o tym przekonać każdy, kto choć raz zobaczy nasz rynek na własne oczy. Popękane płytki i zadępane klomby nie najlepiej wyglądają w oczach przyjezdnych, tym bardziej, że Łapanów chce za wszelką cenę dostąpić miana miejscowości turystycznej.

W zeszłym roku wójt Gminy Łapanów obiecał mieszkańcom, że podejmie wszelkie starania, aby coś zrobić w sprawie rynku – widma i najwyraźniej dotrzymał słowa.

Projekt przebudowy już istnieje!

Pozostaje zaapelować do szanownych radnych naszej gminy, aby przeznaczyli na tę przebudowę największe możliwe środki, byśmy mogli jak najszybciej zobaczyć owoce tego przedsięwzięcia.

O szczegółach projektu poinformuję w następnych wydaniach "Ziemi Bocheńskiej".

PIOTR MARILL

Miasteczko w ruch

Wielkimi krokami zbliża się termin uroczystego otwarcia miasteczka komunikacyjnego przy Publicznej Szkole Podstawowej w Łapanowie. Jak informuje pomysłodawca tego przedsięwzięcia pedagog szkolny Zbigniew Kogut, główne prace dobiegły tam już końca. Pozostały jedynie drobne prace wykończeniowe.

Miasteczko to powstało dzięki finansowemu wsparciu sponsorów (PZU Bochnia, J. Lisowski, "ROL-BUD", "EKO-MILK", "CPN" Kraków, J. Kulig, "DROG-BUD") oraz dzięki pracy rodziców dzieci uczących się w Szkole Podstawowej w Łapanowie.

Z obiektu tego będą mogli korzystać również uczniowie innych szkół w ramach realizacji programu wychowania komunikacyjnego.

Dodajmy jeszcze, że szkoła w Łapanowie posiada też rowery, na których będzie można wykonywać jazdy testowe.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Łapanowie

Sołtysi naszych wsi

GAWŁÓW:



Stanisław Trzaska – 71 lat, żonaty, troje dzieci, siedmioro wnuków.

– Jest to moja pierwsza kadencja. We wsi mamy gaz, prąd, wodę, ale nie ma kanalizacji. Jest to więc podstawowa sprawa w planie działań. Przydałaby się również oczyszczalnia ścieków, ale to będzie możliwe do zrealizowania, gdy przyłączy się do tego planu kilka innych wsi. Obecnie budujemy salę gimnastyczną, która zostanie ukończona jeszcze w tym roku we wrześniu. Większość mieszkańców wsi pracuje nie tylko na roli, ale również poza nią. Jest to wynikiem niemożności utrzymania się z rolnictwa.

OSTRÓW SZLACHECKI:



Tadeusz Rzepecki – 54 lata, żonaty, czterech synów, wykształcenie zawodowe, rencista, pracuje na gospodarstwie rolnym.

– Jestem sołtysiem już trzecią kadencję. We wsi jest ok. 700 mieszkańców. Mamy gaz, wodę, prąd oraz telefony. Niestety, nie ma kanalizacji, ale w ciągu trzech lat powinna być ona doprowadzona. Ponadto w tym roku planujemy ukończyć ogrodzenie wokół szkoły. Dużym problemem wsi, który mnie martwi jest budynek, którego inwestorem była Akademia Rolnicza w Krakowie, a który teraz niszczy i nie jest używany. Szkoda, bo można by go było wyremontować i wtedy znalazłoby się tam piękne mieszkania dla 12 rodzin.

BOGUCICE:



Józef Mróz – 51 lat, żonaty, troje dzieci, wykształcenie zawodowe, rencista, pracuje na gospodarstwie rolnym.

– To moja czwarta kadencja. We wsi jest prąd, gaz, a w zeszłym roku doprowadzono linię telefoniczną. W trakcie są obecnie prace nad

wodociągowaniem, które mają być ukończone w tym roku. Każdy mieszkaniec chcący mieć w domu wodę musi zapłacić 2.600 zł. Plany wsi to przede wszystkim doprowadzenie kanalizacji, co będzie wykonane w ciągu najbliższych lat, poprawienie dróg oraz udrożnienie rowów, które są bardzo zaniedbane w tym roku. Chcemy zmienić dach na Remizie, bo ciągle przecieka. Jest źle skonstruowany, dlatego też co roku siedzimy na nim i lepimy dziury. Musimy prosić Urząd Gminy o dofinansowanie na ten cel. Planujemy doprowadzić do porządku cmentarz z 1914 roku, uzupełnić drogi polne, a w starej szkole wyremontować pomieszczenia. We wsi jest klub piłkarski, a w nim dużo utalentowanej młodzieży. Niestety, brak pieniędzy na jej szkolenie. Bogucice liczą ok. 750 mieszkańców. Są jedyną wsią, która posiada własny beczkowiec. Otrzymaliśmy go, jako nagrodę, za szczególne wyróżnienia w ostatnich latach w zawodach strażackich.

DĄBROWICA:



Jan Pilch – 60 lat, żonaty, wykształcenie zawodowe, rencista, pracuje na gospodarstwie rolnym.

– Dąbrowica liczy ok. 300 mieszkańców. Ma wodę miejską, gaz, prąd oraz linię telefoniczną. Nie ma natomiast kanalizacji, ale doprowadzenie jej jest naszym planem. Budujemy we wsi salę gimnastyczną, której budowę chcemy zakończyć do końca tego roku. Mieszkańcy życzyliby sobie utworzenia nowej linii autobusowej, ponieważ nie mogą dostać się do Ośrodka Zdrowia w Łąpczycy. Korzystaliby z niej mieszkańcy części Pogwizdowa, Dąbrowicy, Grabiny oraz Gierczyc. Marzeniem wsi jest rozwinięcie w przyszłości agroturystyki – cichego wypoczynku na wsi, ze względu na piękne położenie terenu. Wokoło rozciągają się bowiem lasy oraz interesujące widoki.

CIKOWICE:



Janina Chojnacka – 58 lat, mężatka, troje dzieci, pięcioro wnuków, wykształcenie średnie, od urodzenia mieszka w Cikowicach.

– Sołtysiem jestem już 4 kadencję, ale tak naprawdę sołtysowanie zaczęłam już od dziecka u boku mojego ojca – sołtysa. Wolą rodziców i wsi zostałam sołtysiem. Chciałam jak najwięcej dla wsi załatwić. Pomimo różnego rodzaju blokad udało się zbudować we wsi nową linię telefoniczną, kanalizację, uruchomić kurs czerwonego autobusu, odremontować szkołę, dom ludowy (wieś była zwodociągowana i zgazyfikowana już wcześniej). Nie udało się wyasfaltować bardzo dziurawych dróg oraz zagospodarować 14 hektarowego pastwiska, które leży dalej odlegiem. Mam nadzieję, że w obecnej kadencji spełnią się moje marzenia. Będę służyć radą innym.

CHELM:



Magdalena Wasilasik – 47 lat, mężatka, troje dzieci, wykształcenie średnie, pracuje na gospodarstwie rolnym.

– Zostałam wybrana sołtysiem na drugą kadencję. Podczas jej trwania przeprowadziliśmy częściowy remont wodociągowy, społecznie została skanalizowana część wsi (70%), wyremontowaliśmy świetlicę. W trakcie prac jest doprowadzenie linii telefonicznej, co będzie ukończone w tym roku w jesieni. We wsi mamy gaz, wodę, prąd. W najbliższej przyszłości chcemy wyremontować drogi. W tym roku będzie obchodzona rocznica 900-lecia Bożogrobców, do której już się przygotowujemy.

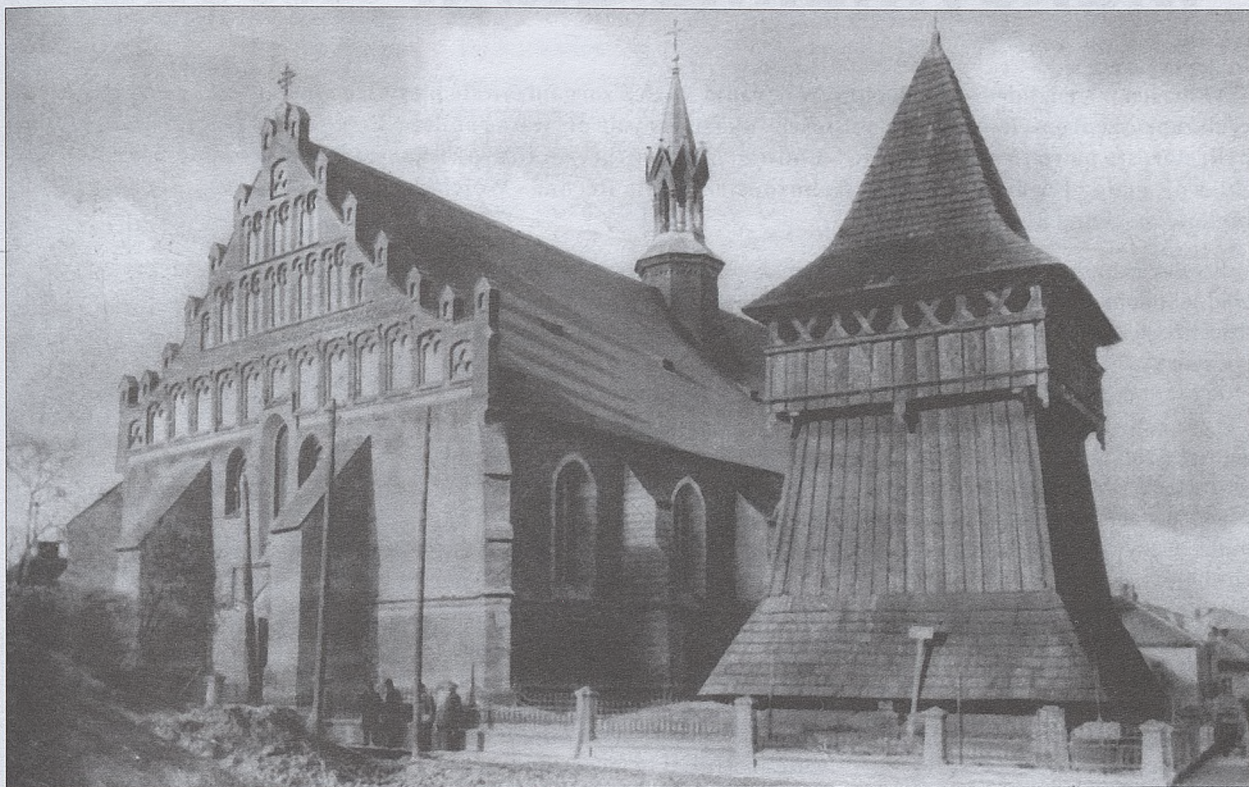
GIERCZYCE:



Józef Skowronek – 32 lata, żonaty, troje dzieci, wykształcenie zawodowe, obecnie pracuje jako stolarz meblowy w prywatnej firmie.

– Wieś posiada już praktycznie wszystkie media oprócz kanalizacji. Niedawno zostaliśmy stefonizowani. Do skanalizowania miejscowości przymierzamy się wspólnie z sąsiednim Siedlcem. Każde gospodarstwo zobowiązało się wpłacić na ten cel po 3.500 zł. Zakończenie inwestycji planowane jest na 2001 rok. Remontujemy obecnie świetlicę wiejską. Na sercu leży nam również stan jednej z najgorszych dróg w powiecie Gierczycy – Zawada. Po rozmowach w starostwie jesteśmy przekonani, że ten problem uda się szybko rozwiązać. Zamierzamy również na pogłębionych przydrożnych rowach położyć chodniki.

Bazylika św. Mikołaja w Bochni



Widok z 1938 r.



Marzec 1999 r.

fot. Kazimierz Bukowiec

Maksymalnie długi wieczór

17 marca w siedzibie Domu Bochniaków, radio MAKS zorganizowało pierwsze z cyklu spotkań, podczas których zaproszeni goście – znane osobistości – ukazują swoje prywatne oblicze. Bohaterami marcowego wieczoru byli: starosta powiatu bocheńskiego – Ludwik Węgrzyn, prezes Uzdrowiska Kopalni Soli – Zbigniew Dmitrowski, wójt gminy Bochnia – Jerzy Lysy, burmistrz miasta Bochni – Wojciech Cholewa oraz kustosz bocheńskiej biblioteki – Anna Stolarczyk.

Prywatnie Ludwik Węgrzyn na przykład lubi dobrze zjeść. Można powiedzieć, że je raz dziennie: od śniadania poczynając, na kolacji kończąc.

Jak sam mówi, kilka razy zdarzyło się, że rodzina nakryła go, gdy w nocy zakradał się do lodówki.

Organizatorzy przygotowali dla każdego z bohaterów spotkania małe upominki. Oczywiście, po takiej prezentacji starosty, coś innego można by było mu wręczyć, jeśli nie talerz kanapek.

Ludwik Węgrzyn nie zdecydował się na skomumowanie prezentu, lecz z uśmiechem na twarzy przeszedł po sali i poczęstował kanapkami zebraną widownię.

Prezes Uzdrowiska Zbigniew Dmitrowski w młodości interesował się radiem. Posiadał nawet magnetofon szpulowy RK 140, na którym nagrywał audycje radiowe, a później je odsłuchiwał.

Lubił również tańczyć. Ukończył nawet kurs Tańca Towarzyskiego,

jednak los chciał, że wybrał życie górnik. Jako, że interesuje się muzyką, szczególnie lat 60-tych, na pamiątkę spotkania otrzymał prela w kształcie klucza wiolinowego...

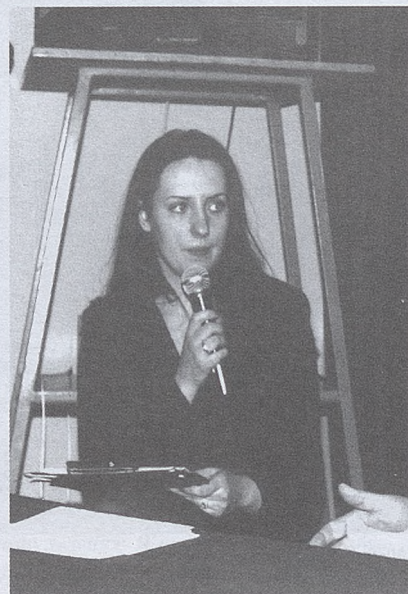
Czy Państwo wiecie, kto był pierwszą szkolną miłością wójta gminy Bochnia Jerzego Lysego? Jak się okazało, tą miłością była... i jest nadal, jego żona...

Co prawda wokoło były inne kobiety, ale jak stwierdził do dnia dzisiejszego jest wierny swej szkolnej miłości.

Dowodem na to, że nie zwraca zbyt wiele uwagi na inne kobiety, może być fakt, że nie wiedział jak ubrana dzień wcześniej (czyli 16 marca) przyszła do pracy jego sekretarka...

Za tak mocno kochające serce otrzymał... drugie serce (pluszowe).

Zdolności aktorskie ujawnił burmistrz Wojciech Cholewa. Jego kawał „O Krysi” oraz odegranie Zygmunta Kałużyńskiego rozbawiło do łez zebraną publiczność.



Spotkanie poprowadziła redaktorka radia MAKS Małgorzata Więcek

W latach szkolnych burmistrz miał ksywę: Oli. Był również uważany za jednego z najlepszych uczniów w szkole. Jak mówi nie miał z tego powodu jakichś specjalnych nieprzyjemności, prawdopodobnie dlatego, że zawsze służył pomocom swoim koleżankom i kolegom.

Na maturze podobno potrafił napisać swoje wypracowanie oraz zrobić zadania za 3 koleżanki i 2 kolegów.

Również na spotkaniu był bardzo pilny i posłusznie odpowiadał na pytania, za co dostał czerwony pasek... do spodni.

Anna Stolarczyk, jak wyznaje uwielbia czytać i spać. A spać potrafi praktycznie wszędzie: na łóżku, na książkach, a nawet na... fortepianie.

Najchętniej lubi spać z jaśkiem (oczywiście poduszką), dlatego też na pamiątkę marcowego wieczoru otrzymała miękką poduszeczkę...

KAZIMIERZ BUKOWIEC



Jedną z rzeczy, które lubi robić bocheński starosta to dobrze zjeść...



Prezes Uzdrowiska w młodości fascynował się radiem, tańcem i muzyką.



Jerzy Lysy na pamiątkę dostał czerwone, pluszowe serduszko.



Burmistrz Bochni Wojciech Cholewa w roli Zygmunta Kałużyńskiego...



Z życzeniami kolorowych snów, Anna Stolarczyk otrzymała „jaśka”.

UWAGA POŻAR!

Wczesną wiosną wzrasta zagrożenie pożarowe spowodowane wypalaniem traw i pozostałości roślinnych. Każdego roku powoduje to bardzo duże straty wynikające ze zniszczenia gleby, mikrofauny oraz przerzutów pożarów na budynki mieszkalne, gospodarskie, lasy. W tych bezsensownych pożarach giną ludzie i zwierzęta.

Przypomina się, że wypalanie traw jest zabronione i podlega karze grzywny lub aresztu.

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Bochni apeluje do społeczeństwa o przestrzeganie zakazu wypalania traw i pozostałości roślinnych.

Roczna statystyka

W bocheńskiej Straży Miejskiej pracuje obecnie 11 funkcjonariuszy. W trakcie wykonywanych czynności służbowych przyjęto w ubiegłym roku 370 próśb i interwencji od mieszkańców Bochni. Ponadto wylegitymowano 3017 osób, ukarano mandatami 1464, pouczone 1553 oraz zatrzymano i przekazano do KRP w Bochni 21 nieletnich, 23 osoby nietrzeźwe i 5 zatrzymanych w trakcie kradzieży lub wymuszenia rozbójniczego.

Sprawami zgłaszanymi przez mieszkańców są najczęściej: wałęsające się psy, wypuszczanie fekalii, wyrzucanie śmieci na tereny miejskie i prywatne, utrudnianie wjazdu do posesji, niedozwolone parkowanie pojazdów, brak dbałości o stan czystości chodników i ulic, nie wykaszanie traw z terenów zielonych, zła widoczność znaków drogowych, właśnie międzysiedzkie, wypalanie traw, niszczenie roślinności, grupowanie się młodzieży w godzinach wieczornych, spożywanie alkoholu przez tzw. element, brak właściwego oświetlenia ulic, umieszczanie plakatów na rynkach, skrzynkach energetycznych, latarniach i drzewach, kąpiel w miejscu niedozwolonym, zakłócanie spokoju i porządku publicznego.

oprac. (kaz)

Podziękowanie

Kolumna Transportu Sanitarnego oddział w Bochni i Stacja Pogotowia Ratunkowego w Bochni składają serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zakupu karetki reanimacyjnej TOYOTA HIACE w 1998 r. i karetki wypadkowo-transportowej tej samej marki w br.

Dziękujemy w pierwszym rzędzie Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, która pomogła nam w zrealizowaniu transakcji, nie tylko pod względem finansowym, ale i formalnym.

Ogromne podziękowania składamy na ręce wszystkich sponsorów, dziękując Im jednocześnie za zrozumienie naszych potrzeb.

Dziękujemy również wszystkim, którzy wspierali nas pomocą organizacyjną w dążeniu do zakupu w/w samochodów.

Dziękujemy:

Kierownik Kolumny Transportu Sanitarnego
inż. Leszek Kamionka

Kierownik Stacji Pogotowia w Bochni
lek. med. Artur Palka

R E K L A M A

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH



- bilety przewozów międzynarodowych
- bilety LOT
- wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia (TUIR, WARTA, TUR POLISA, TU SAMOPOMOC)
- Powszechne Towarzystwo Emerytalne „ego” i „DOM”

Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel. (0-14) 612-36-57

RAJSTOPY

LYCRA

OD 3 ZŁ

avanti

s.c.

Bochnia, ul. Floris 1

Bocheńskie siłownie

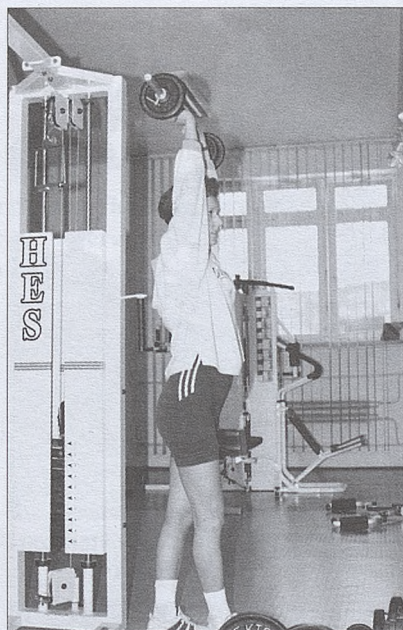
Moda przychodzenia na siłownie zaczęła się kilka lat temu. Pierwsze profesjonalne obiekty tego typu pojawiły się na początku lat dziewięćdziesiątych. Zjawisko to nie ominęło także Bochni i mimo widocznego ostatnio spadku zainteresowania tą formą podnoszenia ciężaru fizycznej, działają u nas do tej pory trzy profesjonalne siłownie.

Największy, bo już sześćioletni staż, posiada siłownia "Biceps". Jej klientami są w osiemdziesięciu procentach uczniowie i studenci, ale przychodzą tu także ludzie starsi. Właściciel obiektu, Tomasz Trojan, twierdzi, że jego klienci przychodzą ćwiczyć przede wszystkim, żeby poprawić swój wygląd, "rozbudować się". W przypadku dziewczyn chodzi najczęściej o stracenie zbędnych kilogramów. Osobną grupę stanowią ludzie chcący skorygować wady postawy i związane z tym nierzadko bóle kręgosłupa. Za godzinę ćwiczeń w "Bicepsie" trzeba zapłacić 2 złote. Miesięczny karnet, na podstawie którego można odbyć w tygodniu cztery dwugodzinne treningi kosztuje 31 złotych. Siłownia bazuje na stałych klientach, ćwiczących już po kilka lat. Miesięcznie odwiedza ją około pięćdziesiąt osób.

Od dwóch lat istnieje siłownia "Victory". Ten obiekt nastawiony jest głównie

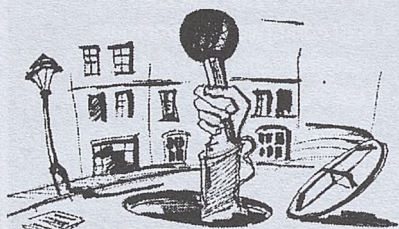
na uprawiających kulturystykę profesjonalnie, dziewczyn jest tutaj więc niewiele. Najmłodsi klienci liczą piętnaście lat, najstarszy, ćwiczący regularnie od półtora roku, liczy już sobie sześćdziesiątkę. "Victory" ma również wśród swych klientów sportowców, którzy przychodzą tu, aby dbać swoją o ogólną sprawność fizyczną. Bilet jednorazowy kosztuje tu 5 złotych, zaś miesięczny karnet czterdzieści złotych.

Najmłodszą, a zarazem najbardziej ekskluzywną siłownią w Bochni, jest obiekt działający przy Centrum Rehabilitacyjno-Ruchowym Mag. Działa on od piętnastu miesięcy i dysponuje około 30 nowoczesnymi przyrządami do ćwiczeń firmy Hes i Kettler. Oprócz sporej grupy ludzi, którzy pragną tu podnieść swoją kondycję fizyczną, przychodzą tu także ludzie niepełnosprawni i osoby z nadwagą. Sporą grupę stanowią także sportowcy, m.in.



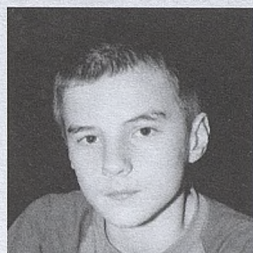
drużyna BKS-u i sekcja karate. Ceny są tu podobne jak w "Victory" – pięć złotych bilet jednorazowy i czterdzieści złotych karnet. Niepełnosprawni mają dwadzieścia procent zniżki. Jeden z zatrudnionych tam instruktorów, Andrzej Famielec, powiedział mi, że najwięcej osób przychodzi na siłownię w miesiącach jesienno-zimowych. Są ludzie, którzy przychodzą tu epizodycznie i tacy, którzy ćwiczą regularnie od kilku miesięcy. Aby osiągnąć jakieś znaczące efekty, należy ćwiczyć regularnie 2-3 razy w tygodniu przez co najmniej kilka miesięcy.

PAWEŁ BIELAK



Nasza sonda:

Dlaczego przychodzisz na siłownię?



PAWEŁ SCHRAM – Przychodzę na siłownię od pół roku. Uczęszczam na sekcję judo i chcę tutaj popracować trochę nad swoją kondycją. Po treningu czuję się lepiej.



RYSZARD WRODNY – Chodzę już na siłownię ponad rok, przeważnie dwa razy w tygodniu. Preferuję ćwiczenia ogólnorozwojowe. Myślę, że efekty już widać. Ćwiczę zresztą razem z żoną.



ŁUKASZ MAZUR – Ćwiczę już prawie od roku. Do przyjscia na siłownię namówił mnie kolega. Nie żałuję, gdyż zauważyłem, że jestem o wiele bardziej sprawny, niż przed rozpoczęciem treningów.

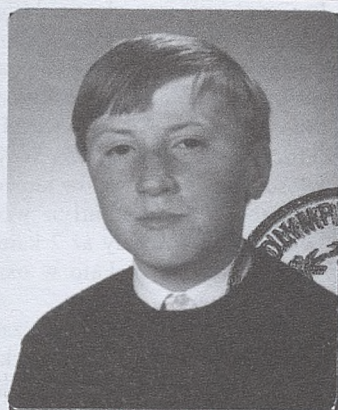


MACIEJ PIEL – Ćwiczę od roku. Wcześniej trenował mój brat i on mnie namówił. Na pewno widać już u mnie przyrost wagi i siły. Oprócz tego lepiej się czuję.



ROBERT GACA – Zaczęłem trenować trzy lata temu, głównie dla poprawienia kondycji. Wcześniej trenowałem kick-boxing. Moim marzeniem jest reprezentowanie Bochni na scenie kulturystycznej.

PAWEŁ BIELAK



**„Pragnę zwyciężyć, lecz jeżeli
nie będę mógł zwyciężyć
niech będę dzielny w swym wysiłku.”**



LEGITYMACJA

NR 101 / 98

Janusz Sikorski

(podpis posiadacza legitymacji)

Ballada o Januszkę

Janusz ma 18 lat. O swojej wielkiej przygodzie z badmintonem opowiada spokojnie, z uśmiechem. Tak, jakby to nie było nic wielkiego. A przecież wkrótce wyjeżdża do Ameryki! Jest prawdziwym olimpijczykiem, reprezentantem Polski, jednym z 48 zawodników, którzy w czerwcu wyjadą na igrzyska w Północnej Karolinie.

Mowa oczywiście o Olimpiadzie Specjalnej – Janusz jest bowiem wychowankiem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Cerekwi. Pochodzi z Tuchowa, jest sierotą społeczną, a jego stały adres zamieszkania to Cerkiew właśnie. To tutaj w ośrodku – pod opieką Dariusza Frąckowiaka zaczął trenować, początkowo zresztą tenisa stołowego. W tej właśnie konkurencji wystartował w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Specjalnej w 1994 roku i zajął II miejsce. Wkrótce po owym sukcesie rozpoczął treningi badmintona.

– Ta konkurencja pojawiła się na Olimpiadach Specjalnych dopiero w 1996 roku – mówi prowadzący Janusza Dariusz Frąckowiak – Jest to dyscyplina wymagająca ogromnej wytrzymałości, przy tym skomplikowana, a więc bardzo trudna do opanowania przez upośledzonych.

Okazało się jednak, że Janusz ma niezwykły talent. Zabłysnął już w 1996 roku na Pierwszym Ogólnopolskim Meetingu w Koszalinie, gdzie zdobył złoty medal. Potem treningi były już bardziej systematyczne i ukie-

runkowane. Ponieważ wymagały one odpowiedniej przestrzeni, udało się skorzystać z nowo wybudowanej hali w Proszówkach.

W 1989 r. odbyła się w Warszawie kolejna Olimpiada Specjalna. To był następny sukces Janusza – znowu złoty medal. I nominacja do wyjazdu na Letnie Igrzyska Special Olympics North Carolina (USA) '99.

W marcu br. Janusz wziął udział w ostatnim etapie oficjalnych przygotowań i kwalifikacji – uczestniczył w obozie przygotowawczym w Ośrodku Olimpijskim w Spale. Tam poznał innych reprezentantów Polski oraz trenerów, którzy z nimi wyjadą do USA. Warto wspomnieć, że Janusz Sikorski zakwalifikował się jako jedyny z dawnego województwa tarnowskiego, zaś z obecnego małopolskiego oprócz niego polecą do Ameryki jeszcze tylko jeden olimpijczyk.

Zapytałam Janusza o nastroje przed tym wielkim wydarzeniem.

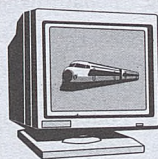
– *Może będzie dobrze* – odparł z uśmiechem. – *Zależy, czy dostanę silniejszego czy słabszego przeciwnika. Nie chciałbym przegrać, jak przegrywam to się denerwuję niepotrzebnie... Byłem już nad morzem, ale oceanu jeszcze nie widziałem – dodaje. – Chciałbym tam popłynąć łódką. No i pierwszy raz polecę samolotem, nie wiem, czy nie będę się bał. Postaram się ten mecz wygrać w Ameryce, medal zdobyć... Ale jeśli przegram to trudno, będę szukać nowych przeciwników.*

Olimpiada odbywać się będzie w dniach 25.06 – 5.07. W czasie wolnym dla zawodników przewidziano spotkania z Polonią, zwiedzanie kraju i liczne niespodzianki. Dla każdego z nich będą to dni niepowtarzalne, gdyż regulamin Olimpiad Specjalnych przewiduje, że na igrzyska światowe można pojechać tylko raz w życiu.

Dla Janusza rozpoczął się czas ostatnich przygotowań: trenuje, gimnastykuje się, ba, zna już nawet kilka angielskich słówek.

Serdecznie życzymy temu niezwykle mu olimpijczykowi, by Igrzyska były dla niego niezapomnianym i radosnym przeżyciem, a także obiecujemy mocno trzymać kciuki za kolejne zwycięstwo.

A. S.



PKP DRUKARNIA KOLEJOWA W KRAKOWIE

**31-505 Kraków
ul. Bosacka 6**

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- * naświetlanie prac PostScriptowych
- * wydawnictwa książkowe
- * czasopisma, gazety
- * papiery komputerowe z nadrukiem
- * nanoszenie hologramów

- * zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe
- * akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne

nasza specjalność !

- * wszelkie druki z numeracją

GARNITURY

KOSZULE

NAJWIĘKSZY WYBÓR

avanti

s.c.

Bochnia, ul. Floris 1

Bogucice

Bogucice to niewielka wioska leżąca na prawym brzegu Raby, oddalona od Bochni 12 km na północ.

Niewiele wiadomo o jej historii starożytnej. Na terenie osady znaleziono dużą ilość materiałów neolitycznych. Archeolodzy natknęli się również na materiał kultury przeworskiej z IV w. n.e. W trakcie przeprowadzonych badań archeologicznych odkryto domniemane ciepłopalne cmentarzysko wczesnośredniowieczne.

Pierwsza wzmianka źródłowa dotycząca Bogucic pochodzi z 1285 roku. Wtedy w Bogucicach miało miejsce wydalenie znamienne dla losów ziemi krakowskiej. Książę krakowski Leszek Czarny stoczył zwycięską bitwę z Konradem II Mazowieckim (płockim), który poparł bunt rycerstwa małopolskiego. Podobno

przed bitwą księciu krakowskiemu ukazała się Matka Boska, którą teraz czci się w sanktuarium okulickim.

Bogucice były własnością szlachecką i szybko zmieniały swych właścicieli. Tylko w XV w. wioska była w posiadaniu Rejów, Wątróbków, Turskich, Bidzińskich, Gniadych, Proszowskich... Różne były przyczyny tak szybko zmieniających się stosunków własnościowych. Ciekawie "pozbył się" Bogucic szlachcic Jan. W 1475 r. Jan z Bogucic został poinformowany, że jego dobra zostaną skonfiskowane za niestawienie na wyprawę śląską i nadane Mikołajowi z Kurozwęk, chyba, że znajdzie świadków, którzy udowodnią, iż było inaczej.

Ponieważ ówczesny właściciel Bogucic udziału w wyprawie śląskiej nie udowodnił, dobra odebrano Bidzińskim i nadano wspomnianemu Mikołajowi z Kurozwęk.

Mimo częstych zmian właścicieli Bogucice rozwijały się gospodarczo. W XV w. w wiosce był dwór, 7 łąnów kmiecych. Nad Rabą pracował młyn wodny. W wiosce prosperowały aż 2 karczmy. Oprócz kmieci mieszkano w osadzie 4 zagrodników.

W czasie zaborów wioska znalazła się w obrębie dominium niepołomickiego, które pozostawało pod bezpośrednim zarządem władz kameralnych. Do Bogucic zaborca sprowadził kolonistów o wyznaniu ewangelickim, podobnie jak to miało miejsce w pobliskich Majkowicach i Gawlowie.

W wiosce rozwijała się oświata. Już w 1597 roku nauczycielem szkoły parafialnej był niejaki Jakub z Bogucic. W czasie zaborów proboszcz parafii Mikłuszowice ks. Jan Znamierowski zorganizował w Bogucicach szkołę filialną, która jednak miała krótki żywot. W 1905 r. powstała w wiosce wypożyczalnia. Funkcjonował również czytelnia czasopism. Bardzo dobrze działał zespół dramatyczny, który przygotowywał różne uroczystości, obchody rocznic historycznych itp.

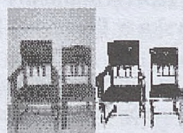
Z czasów I wojny światowej pozostały na terenie Bogucic groby żołnierskie. W północnej części wioski znajdują się mogiły żołnierzy austriackich i rosyjskich, którzy polegli w walkach prowadzonych w listopadzie 1914 roku.

Chłopi boguccy angażowali się w życie polityczne. Duży wpływ miały tam, podobnie jak w całej bocheńszczyźnie, kręgi ludowe. W czerwcu 1926 r. chłopi zorganizowali w wiosce wiec, który potępił przewrót majowy i poparł działania Wincentego Witosa oraz PSL "Piast". W 1927 r. zorganizowano w Bogucicach kasę Stefczyka. W 1934 r. Bogucice zostały siedzibą gminy. Podczas okupacji zorganizowano tutaj Gminną Komisję Oświaty i Kultury w składzie: Franciszek Madej z Majkowic, Baltazar Dźwigaj z Baczkowa, Stanisław Gemza z Bogucic i Jan Iwański z Okulic. Działalność komisji pozwoliła na organizowanie oświaty na terenie gminy w czasie II wojny światowej. Z końcem czerwca 1944 r. w szkołach średnich uczyło się 30 osób z gminy Bogucice.

Choć dzisiaj Bogucice nie są już siedzibą gminy, to mogą się pochwalić ośrodkiem zdrowia, pocztą, szkołą, remizą strażacką i nową kaplicą.

Ł. P.

Konserwacja i naprawa starych mebli



przyjmujemy zamówienia
na stylowe krzesła i fotele

Krzysztof Fitrzyk

**Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41**

**S
RH**

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. (014) 61-221-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71

Zaprasza do samoobsługowej hurtowni

artykułów spożywczo - przemysłowych, napojów i piwa

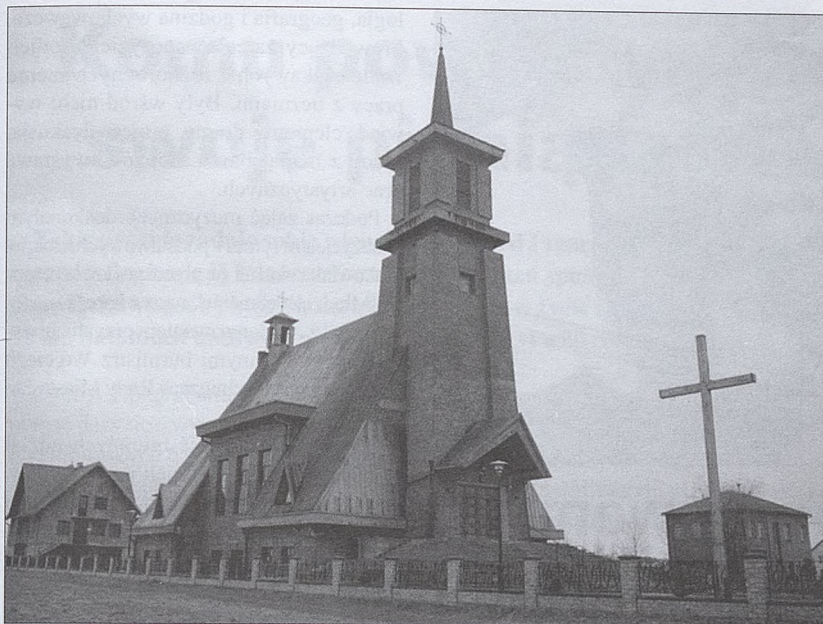
hurtownia czynna codziennie: 7.00 - 16.00, soboty 7.00 - 13.00

Oferujemy pieczywo z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 612-39-48

**Spółdzielnia prowadzi ponadto
składnicę maszyn rolniczych**

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%

Bochnia
ul. Partyzantów
(obok ZUS)



BOREK

Borek jest stosunkowo młodą parafią, w latach 80 wyodrębnioną z parafii Rzezawa. Warto zaznaczyć, że już Kazimierz Wielki planował właśnie w Borku założenie parafii. Niestety, z niewiadomych dla nas przyczyn, wówczas do tego nie doszło.

Nazwa miejscowości może kojarzyć się z leśnictwem – i słusznie. W XIV wieku bowiem Puszcza Niepołomska miała o wiele większy, niż dzisiaj, zasięg. W północnych okolicach Bochni występowały gęste lasy, co sprzyjało urządzaniu częstych polowań. Później, zwłaszcza podczas II wojny światowej, lasy te mocno eksploatowano.

Osadnictwo w okolicach Rzezawy i Borku sięga korzeniami I połowy XIV wieku. Od samego początku ziemie te były królewską zaliczaną do dóbr dworu monarchy. Od roku 1350 wieś znalazła się w obrębie ziem krzeczowskich; w tymże roku Kazimierz Wielki ulokował wieś *na prawie niemieckim w wielkim lesie i na bagnach nad rzeką Wydrzyną**. W roku 1423 wieś stała się własnością królewską; w 1439 weszła w skład powiatu krakowskiego; natomiast w roku 1581 znalazła się w obrębie dóbr powiatu szczyrzyckiego. Począwszy od wieku XVI teren dzisiejszej parafii objęło starostwo. 1848-49 to lata założenia dwuklasowej szkoły filialnej, w której miejscowa młodzież mogła się

kształcić. W 1908 r. założono we wsi wypożyczalnię przy Towarzystwie Szkoły Ludowej w Bochni.

Jak już wspomnieliśmy, Borek od początku stanowił część parafii Rzezawa. Ponieważ niektórzy mieszkańcy mieli od 5 do 8 km drogi (zresztą nie zawsze przejezdnej), powstała myśl o oddzieleniu wsi od parafii macierzystej. Pierwsze tego typu plany miały miejsce jeszcze przed wojną, w roku 1936. Niestety, wojna spowodowała odcignięcie sprawy aż do lat 60, kiedy pomysł erygowania nowej parafii odżył ponownie. I znów, głównie ze względu na trudną sytuację polityczną w kraju, musiano go odłożyć. Wreszcie, pod wpływem usilnych próśb mieszkańców, ówczesny ordynariusz, ks. bp. Jerzy Ablewicz zezwolił na budowę nowego kościoła i powstanie nowej parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Prace rozpoczęto w sierpniu 1981 roku. Uroczyste wprowadzenie do kaplicy na dolnym poziomie (budynek świątyni jest dwupoziomowy), miało miejsce już w pasterkę roku następnego, 1982. Osta-

tecznie budynek oddano do użytku w roku 1993. Obecnie wykorzystywane są oba poziomy, przy czym dolny wciąż jeszcze czeka na wykończenie. W kościele górnym znajduje się na razie mensa ołtarzowa, prowizoryczny krzyż, chrzcielnica; ponadto figura Matki Bożej – z lewej, obraz Jezusa Miłosiernego – z prawej; a także stacje drogi krzyżowej i ławki. Zakończenie wystroju całego wnętrza planuje się w najbliższej przyszłości. Dolny kościół dawniej wykorzystywano jako punkt katechetyczny, obecnie służy on do spotkań, jasełek, itp.

Budynek kościoła zbudowany jest w całości z czerwonej cegły i przykryty blachą cynkową. Plebania, której budowę rozpoczęto w 1990 r., została oddana do użytku w Boże Narodzenie roku 1997. Od momentu wystawienia kościoła w stanie surowym szybko zaadaptowano część jego wnętrza na tymczasowe mieszkanie dla proboszcza, które służyło mu do momentu przejścia do nowo wybudowanej plebani. Cmentarz parafialny funkcjonuje od roku 1985. Do tej pory najważniejszą uroczystością w życiu parafii były misje święte (1988), których upamiętnieniem jest stojący przed kościołem krzyż. Od tego momentu w każdy trzynasty dzień miesiąca (z wyjątkiem zimy) odbywają się wieczorne nabożeństwa fatimskie.

Borek jest parafią liczącą ok. 1200 osób. Proboszczem jest ks. Stanisław Mucha, który pracował wcześniej jako wikariusz w Rzezawie, i temu chyba należy przypisać dużą mobilizację wiernych i tak szybkie powstanie kościoła i plebani. Budynek kościoła wciąż oczekuje wykończenia, jednak widoczne już dzisiaj owoce pracy pozwalają patrzeć w przyszłość optymistycznie.

PAWEŁ MICHALCZYK
fot. Kazimierz Bukowiec

*Por. Kodeks Dyplomatyczny Małopolski

TEL. 611-82-57, (0602) 765-906

REKLAMA
BERNARDYŃSKA 19
PRACE DYPLOMOWE
WIZYTÓWKI ULOTKI



Nauczanie po nowemu

4 marca w Szkole Podstawowej nr 2 w Bochni w dniu święta patrona Kazimierza Brodzińskiego zorganizowano wiele imprez, turniejów i zabaw, a wszystko połączone z poznawaniem życia poety.

Głównym punktem uroczystego dnia były przygotowane przez nauczycieli i uczniów klas piątych zajęcia międzyprzedmiotowe, takie, jakie odbywać się będą po wprowadzeniu reformy oświaty. – *Celem przygotowanego bloku programowego jest zainteresowanie uczniów życiem naszego patrona, nauczanie umiejętności właściwego organizowania pracy zespołowej, kształcenie postaw patriotycznych jak również po-*

znanie i wdrażanie aktywnych metod pracy z dziećmi – mówi dyrektor Janina Wójcik. – *Lekcja ta ma również na celu ukazanie wszystkim zebranym możliwości nauczania zintegrowanego oraz tworzenia ścieżek przedmiotowych.*

W skład przygotowanego bloku programowego trwającego bez mała trzy godziny weszły takie przedmioty jak: język polski, historia, plastyka, muzyka, religia, bio-

logia, geografia i godzina wychowawcza. Prowadzący zajęcia nauczyciele podjęli wiele ciekawych i różnorodnych metod pracy z uczniami. Były wśród nich: wywiad, elementy dramy, taniec, dyskusja, praca z mapą, burza mózgów, wystawa prac artystycznych.

Podczas zajęć muzycznych doskonałym nauczycielem rytmu i podstawowych kroków krakowiaka okazali się przedstawiciele zespołu "Młodzi Bochnianie" wraz z kapelą.

Lekcji z zainteresowaniem przysłuchiwali się między innymi burmistrz Wojciech Cholewa i przewodniczący Rady Miasta Jan Olszewski.

Ogromna większość biorących udział w zajęciach tak nauczycieli jak i uczniów, zdecydowała się ocenić je stopniem bardzo dobrym, co jak twierdzą pedagodzy raczej dobrze wróży proponowanym przez ministerstwo zmianom. Nic dziwnego, gdyż każdy obserwator mógł odnieść wrażenie, iż dzieci doskonale się bawiąc przyswajają przekazywaną im wiedzę.

Niecodzienną lekcję zakończyła konferencja pedagogiczna, podczas której wszyscy mogli podzielić się swymi spostrzeżeniami i uwagami na temat przeprowadzonych zajęć.

Film nagrany podczas lekcji będzie opracowany przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny i udostępniony innym placówkom oświatowym.

KAROL KLIMA

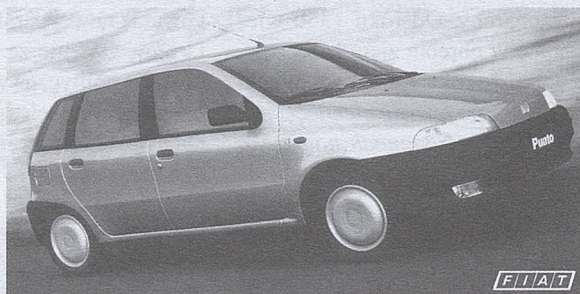
FIAT

FIAT DEALER - "WALMOT" S.A.

ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
W BOCHNI PRZY UL. WIŚNICKIEJ 20

Polecamy:

- Pełen wybór modeli Fiata
- Sprzedaż ratalna na miejscu
- Korzystne kredyty
- Tanie pakiety ubezpieczeniowe
- Autoryzowana Stacja Obsługi
- Sklep z oryginalnymi częściami zamiennymi do wszystkich modeli Fiata



32-700 Bochnia, ul Wiśnicka 20 tel. (0-14) 612-36-94

Komu powierzymy swoje pieniądze?

Takie pytanie zadaje sobie wielu Polaków. Od 1 marca rozpoczęło się praktyczne wdrażanie II Filaru reformy ubezpieczeń społecznych. Obejmuje on obowiązkowo osoby które w momencie wejścia w życie reformy nie ukończyły 30 lat, natomiast dobrowolnie osoby pomiędzy 31 a 50 rokiem życia.

Osoby z przedziału do 30 lat muszą podjąć decyzję o wyborze funduszu w ciągu najbliższych 6 miesięcy. Jeśli tego nie zrobią, uzyskanie przez nich członkostwa w funduszu nastąpi w wyniku losowania przeprowadzonego przez ZUS. Osoby które dobrowolnie mogą przystąpić do II Filaru mają 9 miesięcy na podjęcie decyzji.

ZUS przekaże do wybranego otwartego funduszu emerytalnego 7,3 procent naszej pensji po jej ubruttowaniu.

Fundusze prześcigają się w nakłanianiu nas do właściwego wyboru.

Zanim jednak zdecydujemy się musimy dokładnie poznać oferty wielu towarzystw, aby móc wybrać najwłaściwsze.

Warto wiedzieć kto jest założycielem funduszu, ile wynosi jego kapitał początkowy, czy jest to fundusz z tradycją i w związku z tym mający już doświadczenie, czy całkiem nowy?

Na takie i inne pytania powinien nam udzielić wyczerpującej odpowiedzi akwizytor, który zapuka do naszych drzwi,

czy też polecą nam go znajomi.

O jednym należy pamiętać - akwizytor nie pobiera żadnych opłat.

Powinien nam natomiast powiedzieć, ile wynosi koszt uczestnictwa w danym Funduszu oraz jak wysoka będzie alokacja składki - czyli jak duży procent będzie przeznaczony na inwestowanie, ile będzie kosztowała zmiana otwartego funduszu, przeniesienie składki.

Decyzja o wyborze funduszu będzie wyłącznie prawem ubezpieczonego - będziemy mogli wybrać tylko jeden z funduszy. Możemy też później dokonać zmiany na inny fundusz. Jednak decyzja o przystąpieniu do II Filaru będzie ostateczna, nie będzie można wycofać się z niej.

Programy działających na rynku funduszy są bardzo do siebie podobne, różnią się wszakże jakością obsługi i wysokością prowizji.

Towarzystwa emerytalne będą pobierać od nas prowizję od składki za przystąpienie do Otwartych Funduszy Emerytalnych, któ-

ra będzie ściągana od każdej przekazywanej kwoty i od tego właśnie będzie zależeć stopa alokacji.

Celem funduszy emerytalnych jest zapewnienie nam środków w okresie emerytalnym, dlatego nie będą one mogły podejmować ryzyka, bo w razie strat zmuszone będą dopłacać z rachunku rezerwowego, a potem z własnych środków. Bezpieczeństwo zapewni nam Fundusz Gwarancyjny, tworzony ze składek wszystkich powszechnych towarzystw emerytalnych. Gdyby zabrakło środków aby pokryć straty, do minimalnej stopy zwrotu - różnicę dopłaci budżet.

Bank depozytariusz (przechowujący pieniądze ze składek) będzie ponosić za nie finansową odpowiedzialność.

Zawierając umowę z funduszem powinniśmy wskazać imiennie jedną lub więcej osób którym po naszej śmierci należy wypłacać środki zgromadzone w tym funduszu. Jeśli tego nie zrobimy wówczas zebrane przez nas pieniądze zostaną wypłacone w równych częściach najbliższej rodzinie. W każdej chwili będziemy mogli zmienić swoje dyspozycje co do wskazania osób uprawnionych do otrzymania środków zgromadzonych w funduszu.

Emerytura pochodząca z drugiego filaru wypłacana co miesiąc do końca życia (po osiągnięciu wieku emerytalnego 60 lat przy stażu 20 lat pracy dla kobiet i 65 lat przy stażu 25 lat dla mężczyzn) zależeć będzie od kwoty zgromadzonej na rachunku bankowym i wieku ubezpieczonego w momencie przejścia na emeryturę. Świadczenia będą rewaloryzowane nie niżej niż wzrost cen i nie wyżej niż wzrost płac.

Czy więc warto oszczędzać w funduszu emerytalnym?

Pesymiści uważają, że aby opłacało się wstąpić do II Filaru należy pracować przynajmniej 15 lat, optymiści zaś twierdzą, że wystarczy 8 lat - średnia zatem wynosi 10 lat.

Decyzja należy do nas!

EWA KUBALA

R E K L A M A



CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNE

**Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00**

W Centrum mieszczą się:

- ☐ SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER
- ☐ NAJNOWSZE SOLARIA ☐ FIŃSKA SAUNA
- ☐ NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY ☐ GABINET MASAŻU
- ☐ PEŁNA ELEKTROTHERAPIA (laser magnetronic itp.)
- ☐ SNAK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)
- ☐ GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW ☐ NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA

Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata

R E K L A M A

A4 za 15 groszy!

KSERO

BERNARDYŃSKA 19

codziennie 7.00 - 19.00

Katarzyna Grapa



Jest uczennicą III klasy humanistycznej bocheńskiego Liceum Ogólnokształcącego. Po skończeniu nauki w szkole średniej, zamierza studiować prawo, a następnie uczyć się w Krajowej Szkole Administracji Publicznej w Warszawie.

W przyszłości chciałaby pracować w polskiej ambasadzie w Irlandii. Ten kraj zresztą bardzo ją fascynuje. Lubi literaturę, muzykę irlandzką, a jej największym marzeniem jest zwiedzenie tego wspaniałego kraju.

(kaz)

On odszedł

gonią się kruki – myśli
na skrzydłach zdziwienia
on odszedł – szepczą świty
ale noce im nie wierzą

nie niebo ale zamyślenie
to je wysokie buki wierzchołkami
pieszczą
przebudzenie jest wieścią
złowieszczą
gdy tylko w snach kochać nam
przyszło

i dochodzi już dzień kończący
niebo ciemnieje i z tęsknotą go żegna
– spokojnie – mówi Księżyc samotny
– będą następne dni – dalej bez niego

Mnie trzeba stwarzać
odgrządzać dotykem
koniec mojego palca
od zimnego powietrza

Trzeba mi się rozwijać?
Wciąż się rozwijam

jestem już długa
jak niebieska tasiemka
Proszę
poznawaj mnie bezustannie
przechadzaj się po mnie
jak po cienkiej linii

Tak, jakbyśmy się Kochali
Tak, byśmy nie odchodzili

Moje dłonie milczą złożone
miłość skuta przysięgą wiekiutą
nie mogę patrzeć zbyt długo
bo Bóg mówi, że to jest święte

Skoro tak, to zaczynam modlitwę –
usta szepczące jak do pocałunku
ile to jeszcze godzin tak przeczekać
nie będzie więcej już innych pacierzy
Zostaje i szukam nadaremnie
naszego miejsca i naszego świata
obracam się i zdziwienie me
przykleka
– jak to – odeszłam tylko na chwilę
i wszystko umarło?

Nowy Ford

focus

sprawdź go w czasie jazdy demonstracyjnej

**w ofercie
wszystkie
modele
z bogatej
oferty Forda**

**FORD PARTNER – Kraków, ul. Jasnogórska 60
(1500 m za Makro w stronę Olkusza)
tel. (012) 638 01 01, fax (012) 638 03 36**

- Salon samochodowy – (012) 638 01 01 (czynny cały tydzień)
- Samochody używane z gwarancją – (012) 638 01 01
- Sklep z akcesoriami i częściami zamiennymi – (012) 638 01 01
- Autoryzowany serwis – (012) 638 03 43



Ford
Partner



Dziecko miesiąca

W dalszym ciągu możecie Państwo przynosić lub przysyłać do redakcji zdjęcia Waszych pociech, wykonane w różnych zabawnych i ciekawych momentach. Wszystkie fotografie publikujemy bezpłatnie!

W tym miesiącu nagrodę wylosowała Edytka Nosek. Rodziców prosimy o kontakt z redakcją.

Jeżeli bocian zawitał do Ciebie,
koniecznie musisz odwiedzić:



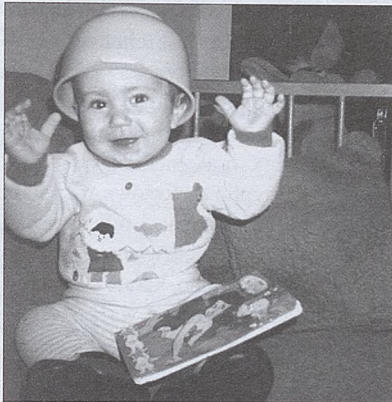
gdzie znajdziesz wszystko co niezbędne
dla Twojej małej pociechy.

Bochnia, ul. Kraszewskiego 18

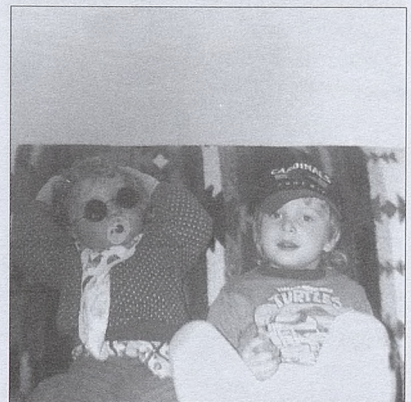
NETTI
ART. DLA DZIECI I NIEMOWLĄT



Patryk Kuc (Bochnia)
ur. 1.01.98



Witold Wolsza – ur. 7.05.98.



**Mariusz – 2 lata
i Marcin – 5 lat Paproczy**



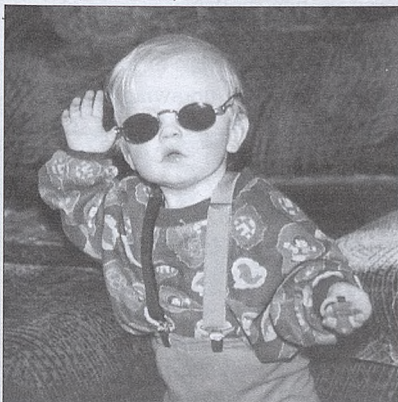
**Izabela Twardowska
(Dziewin) – ur. 28.09.98**



Edytka Nosek – 3 lata



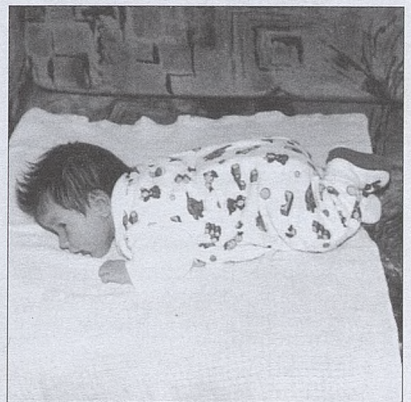
Łukasz Michniak (Buczyna)
ur. 14.12.98



Eryk Rzepecki – ur. 15.01.98



Mateusz Pawliński (Bochnia)
ur. 31.05.94



Justyna Krcil
ur. 23.12.98

Porządkowanie sportu



Sabina Bajda

Urodziła się w 1963 roku w Olszowicach koło Krakowa. Po skończeniu krakowskiego liceum rozpoczęła naukę na wydziale Zootechniki Akademii Rolniczej w Krakowie. Po roku jednak zrezygnowała z zootechniki i przenieśli się do Opola, gdzie w Wyższej Szkole Pedagogicznej zaczęła studiować matematykę.

Zawsze marzyła o judo, choć tak naprawdę do końca nie wiedziała co to jest. Jeszcze w Krakowie zapisała się na treningi. Po trzech latach została mistrzynią Polski senierek. W swej karierze zdobyła w sumie 7 medali, w tym 2 złote w Mistrzostwach Polski oraz brązowy medal w Akademickich Mistrzostwach Świata.

Podczas studiów rozpoczęła trenowanie młodych judoków. Z jej pierwszej grupy, pięć wychowanków jest obecnie w kadrze narodowej.

Po skończeniu studiów wyszła za mąż i przyjechała do Bochni. Tutaj również rozpoczęła pracę jako trenerka judo. Sport łączyła z pracą nauczycielki matematyki w Szkole Podstawowej w Brzeźnicy.

Mąż Zdzisław, troje dzieci: Szymon – 9 lat, Martyna – 7,5 lat, Kacper – 6,5 lat.

Z Sabina Bajdą, nowym dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni rozmawia Kazimierz Bukowiec.

– Jak wyglądała sytuacja Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni, gdy została Pani wybrana na dyrektora tej placówki?

– Do tej pory nie bywałam często w ośrodku, dlatego jeśli chodzi o działalność, miałam powierzchowne zdanie.

Wydaje mi się, że do tej pory MOSiR działał nie najlepiej, a powodem tego mógł być brak pieniędzy.

Dwie dyscypliny sportowe rozwijały się dobrze: piłka nożna i piłka ręczna, ale oprócz tego niewiele więcej. Co prawda działały sekcje judo, karate i szachów, ale praktycznie utrzymywały się one same, a judo i karate niekiedy nawet zarabiały pieniądze dla klubu.

Zanim tutaj przyszedłam, wiele słów krytyki mogłabym powiedzieć pod adresem MOSiR-u, ale patrząc teraz na to wszystko, widzę, że barierą rozwoju MOSiR-u jest brak bazy. Wiele rzeczy można by było ulepszyć, zmienić, ale MOSiR praktycznie nie ma bazy sportowej. Hala sportowa nadaje się do natychmiastowego remontu. Podobna sytuacja jest z łazienkami, sauną, itd. Stadion jest taki, jaki jest. Z pewnością nie może być wizytówką Bochni, a przecież tutaj przyjeżdżają różne kluby z całej Polski.

Obecnie nasz budżet wynosi 347.023 zł, w tym 285.300 zł to dotacja z Urzędu Miasta, a pozostała część to dochody własne. Z tej kwoty około 213.000 zł trzeba przeznaczyć na płace dla pracowników, utrzymanie obiektu itp. Po odliczeniu wszystkich koniecznych wydatków, na działalność statutową pozostaje niewiele pieniędzy.

– Jakie rzeczy chciałaby Pani w pierwszej kolejności zmienić w działalności MOSiR-u?

– Uważam, że celem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji jest zainteresowanie sportem jak największej ilości dzieci, młodzieży i dorosłych, rozwijanie starych i powołanie nowych sekcji sportowych oraz oczywiście rekreacja, czyli imprezy miejskie dla całych rodzin.

Chciałabym “zarazić” potrzebę ruchu

i zdrowego sposobu spędzania czasu jak największą ilość mieszkańców Bochni, w szczególności dzieci, gdyż one mają naturalną potrzebę ruchu i należy ją rozwijać. Jednak jak wcześniej wspomniałam brakuje bazy i pieniędzy. Nie da się rozwijać sportu, gdy nie posiada się zaplecza sportowego, sali, bieżni itd. Pewne środki na działalność mogłyby pochodzić z wynajmowania naszych obiektów, jednak najpierw należałoby je wyremontować.

Nie chcemy się ograniczać do tego co było. Mamy już kilka ciekawych pomysłów. Na przykład na boisku znajdującym się obok kortów tenisowych chcemy zamontować kosze i zachęcić młodzież i dzieci do gdy w koszykówkę. Planujemy również organizować więcej imprez miejskich.

– Które dyscypliny sportowe powinny rozwijać się w Bochni?

– Utworzenie kilkunastu sekcji sportowych nie jest rzeczą trudną, jednak należy pamiętać, że najważniejszą rzeczą są dobrzy trenerzy. Dlatego chcemy się skoncentrować na tych dyscyplinach, w których mamy ludzi, mamy tradycje. Oczywiście niezmiennie powinny rozwijać się piłka nożna i piłka ręczna. Oprócz tego chcemy zorganizować nabór do sekcji siatkówki, ponieważ ma ona w Bochni bogate tradycje. Są również chętni do gry w koszykówkę i co najważniejsze znalazłoby się ludzi, którzy chcieliby zająć się tym sportem.

Osobiście marzy mi się lekkoatletyka, ale w Bochni jak na razie nie ma warunków do jej uprawiania.

– A judo...

– W Bochni nigdy wcześniej nie było sekcji judo. Ja jako hobbistka tego sportu założyłam sekcję przed 6-ciu laty i wkładałam w nią wiele pracy i serca. Teraz jest około 60 dzieci, które garną się do uprawiania tej dyscypliny.

Mam dużą satysfakcję z tej pracy. Uważam, że jest to świetny sport ogólnorozwojowy dla dzieci w każdym wieku (najmłodszy zawodnicy mają po 6 lat). Proble-

mem jest nawał pracy i brak trenerów, którzy pomogliby w prowadzeniu sekcji.

Mam nadzieję, że za kilka lat docho-
wam się swoich wychowanków, któ-
rzy zostaną trenerami.

**- Jak według Pani powinna ukła-
dać się współpraca z BKS-em i jego
nowymi władzami?**

- Bardzo się cieszę z wyboru no-
wych władz BKS-u. Uważam, że są to
ludzie bardzo rozsądni. Co do współ-
pracy, myślę, że MOSiR i BKS muszą
wzajemnie o sobie dbać.

Trzeba pamiętać, że Miejski Ośro-
dek Sportu i Rekreacji jest naturalną
bazą dla BKS-u. Trenujemy chłop-
ców, którzy później z powodzeniem
mogą występować w drużynie Bo-
cheńskiego Klubu Sportowego.

Ważnym problemem, który należa-
łoby rozwiązać, jest wzajemne korzy-
stanie z bazy MOSiR-u. BKS rości so-
bie prawa do niektórych obiektów -
i może słusznie. Ale prawda jest taka,
że BKS nie będąc w stanie ich utrzy-
mać, przekazał te obiekty miastu.

Uważam, że zarówno my jak i BKS
powinniśmy korzystać z tych objek-
tów. Razem również powinniśmy po-
nosić koszty ich utrzymania. Dotych-
czas było tak, że BKS korzystał nie-
odpłatnie z sali, z prysznicy, sauny,
łazienki, z boiska. Jedynie pokrywał
koszty utrzymania murawy.

Historia jest historią, a życie jest życiem.
Dlatego myślę, że pomiędzy MOSiR-em a
BKS-em będzie obustronna współpraca opar-
ta na zdrowych zasadach.

**- Czego powinno się życzyć dyrek-
torowi bocheńskiego MOSiR-u?**

- Zdrowia, kondycji, spokoju, dy-
plomacji. Oczywiście bogatych
sponsorów, a przede wszystkim co-
raz lepszych wychowanków.

- Dziękuję za rozmowę.

Tekst autoryzowany

R E K L A M A

Nietypowe rowery

W styczniu w Muzeum Techniki w Warszawie odbyło się oficjalne otwarcie wystawy „Bochnia starsza siostra Wieliczki”. Głównym celem wystawy był zapre-
zentowanie miasta w kraju, pokazanie tego, co Bochnia ma najcenniejsze.

Jak się okazało, Bochnia ma czym za-
interesować. Dowodem na to może być
choćby wizyta w naszym mieście pana
Józefa Majewskiego z Dębina, prze-
wodnika, nauczyciela, a przede wszyst-
kim konstruktora nietypowych rowe-
rów. Przebywał on w Bochni na począt-
ku marca, a do przyjazdu tutaj zachęciła
go właśnie wystawa w Warszawie.

Od ponad 20 lat pan Józef buduje
niekonwencjonalne rowery: 2, 3-oso-
bowe, dwuśladzkie, trzyśladzkie, itp. Swo-
im hobby zaraził także swoich
uczniów w Zespole Szkół Zawodo-
wych w Dęblinie – na swoim koncie
mają już około 80 pojazdów.

Pojazdy były prezentowane na licz-
nych wystawach oraz zawodach w
kraju i zagranicą.

*– Moje rowery są bardzo wygodne
i funkcjonalne. Długa jazda jest o
wiele mniej męcząca niż na zwykłym
rowerze. –* zapewnia pan Józef.

Obecnie konstruktor organizuje cykl
spotkań w szkołach, których tematem
jest „Rower – ekologiczny pojazd przy-
szłości”. Cieszą się one dużym zainte-
resowaniem, co świadczy o tym, że w
dobie motoryzacji, rower ma nadal bar-
dzo duże znaczenie.

(kaz)

R E K L A M A

ogłoszenie drobne

Oferujemy produkty Herbalife
oraz współpracę z Herbalife.
Wiadomość: tel. (0-12) 266-20-00,
(0-32) 255-39-88.



R E K L A M A

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

**Autoryzowany Dealer
oprogramowania**

**COMPACT
DISK
NOVELTY**

Eva VIDEO

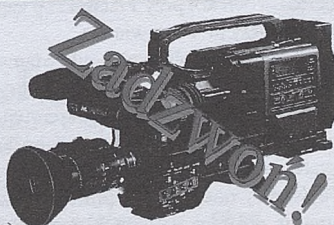
Video reportaże

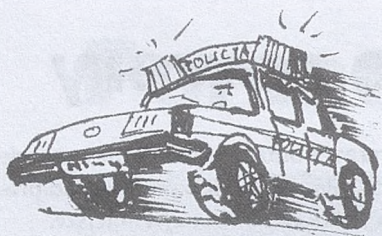
- okolicznościowe (wesela, komunie)

- szkoleniowe

- reklamowe

Tel. (0-14) 611-87-48





WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 19.02. w nocy na ul. Proszowskiej nieznani sprawcy dokonali kradzieży dwóch kół od Fiata 126p oraz wyjęli z uszczelki przednią szybę. Właściciel S.K. wycenił straty na 500 zł.

* **Bochnia.** 19.02. nieznani sprawcy włamali się do Malucha zaparkowanego przy ul. Langer, z którego skradli deskę rozdzielczą, trójkąt ostrzegawczy, komplet kluczy i bezpieczniki. W.K. z Bochni oszacował straty na 300 zł.

* **Bochnia.** 19.02. w godzinach nocnych nieznani sprawcy dokonali włamania do Fiata 126p stojącego przy ul. Murowianka, skąd skradli światło "stop" i koło zapasowe. Wartość łupu wyniosła 200 zł.

* **Bochnia.** 21.02. w nocy nieznani sprawcy włamali się do hurtowni papierosów znajdującej się przy ul. Kowalskiej. Ich łupem padły 63 kartony markowych papierosów o wartości 66.000 zł.

* **Bochnia.** 22.02. po uprzednim wyważeniu drzwi balkonowych nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Legionów Polskich, z którego skradli pieniądze w kwocie 700 zł.

* **Bochnia.** 23.02. nieznani sprawcy odkręcili i skradli trzy koła od Małego Fiata zaparkowanego przy ul. Karolina. Straty wyniosły 280 zł.

* **Bochnia.** 23.02. w nocy na ul. Sienkiewicza nieznani sprawcy po otwarciu drzwi nieustalonym narzędziem dokonali włamania do Fiata 126p, z którego zabrali dwa przednie fotele. Chwilę potem włamali się również do Malucha zaparkowanego przy ul. Sienkiewicza, z którego zrabowali kierownicę i koło. Suma strat wyniosła 420 zł.

* **Bochnia.** 25.02. nieznany sprawca używając oryginalnego bądź dopasowanego klucza, włamał się do automatu-dystrybutora napojów gorących marki "Saeco" stojącego w szpitalu rejonowym. Z urządzenia zabrał kasetkę metalową wraz z zawartością bilonu o nominałach 1 zł, 50 gr, 20 gr i 10 gr.

* **Bochnia.** 3.03. dwóch nieznanych sprawców wykorzystując chwilową nieuwagę kasjerki "Stalproduktu", prawdopodobnie przy użyciu dopasowanego klucza dostało się do pomieszczeń kasowych, skąd skradli około 1.000 zł na szkodę firmy.

* **Bochnia.** 3.03. w godzinach nocnych nieznani sprawcy po otwarciu Małego Fiata zaparkowanego na prywatnej posesji przy ul. Sąddeckiej, skradli koło zapasowe, klucze

nasadowe, płaskie i inne akcesoria samochodowe na łączną kwotę 350 zł.

* **Bochnia.** 4.03. w nocy nieznani sprawcy po wybiciu szyby wystawowej sklepu znajdującego się przy Pl. Bł. Kingi, skradli z wystawy kosmetyki o wartości 300 zł.

* **Damienice.** 5.03. w godzinach nocnych włamano się do kapliczki należącej do Parafii Rzymsko-Katolickiej w Cikowicach, z której skradziono drewnianą gołębicę, krzyż drewniany, drewnianą figurkę przedstawiającą niewiastę oraz drewnianą figurkę przedstawiającą misjonarza.

* **Bochnia.** 5.03. nieznani sprawcy skradli z Renault Express zaparkowanego przy ul. Murowianka radioodtwarzacz "Sony" o wartości 650 zł.

* **Bochnia.** 5.03. po otwarciu zamka we Fiacie 700 stojącego przy ul. Brzeźnickiej sprawcy zrabowali z niego radioodtwarzacz "Panasonic" wart 400 zł.

* **Bochnia.** 5.03. na ul. św. Leonarda w nocy nieznani sprawcy skradli Fiata 126p, którego porzucili na obwodnicy. Z samochodu skradziono koło zapasowe oraz akumulator.

* **Bochnia.** 5.03. w godzinach nocnych złodzieje włamali się do Forda Escorta zaparkowanego przy ul. św. Jana. Z samochodu zabrali radioodtwarzacz o wartości 400 zł.

* **Bochnia.** 5.03. w nocy nieznani sprawcy po zerwaniu skobla przy drzwiach, dostali się do piwnicy własności mieszkanki ul. św. Leonarda. Z pomieszczenia zniknął rower górski wart 470 zł.

* **Bochnia.** 7.03. nieznani sprawcy wybili szybę wystawową sklepu zegarmistrzowskiego znajdującego się przy ul. Szewskiej, skąd skradli około 10 zegarków i ładowarkę do baterii. Straty – 300 zł.

* **Bochnia.** 8.03. na ul. św. Jana nieznani sprawcy dokonali włamania do samochodu Fiat Regata, z którego zrabowali radioodtwarzacz "Sony", rękawice skórzane i kombinerki. Straty – 600 zł.

* **Bochnia.** 10.03. mieszkanka ul. Murowianka zgłosiła policji kradzież telewizora "Panasonic", wideoodtwarzacza, trzech butelek "Whisky" oraz trzech par spodni Levis, które to przedmioty zniknęły z jej domu. Sprawca wszedł do środka przez otwarte okno. Ustalono, że złodziejem jest prawdopodobnie wnuk pokrzywdzonej.

* **Bochnia.** 10.03. patrol policji ujawnił kradzież dwóch kół przy Fiacie 126p zaparkowanym przy ul. Murowianka.

Na ul. Karolina policja ujawniła włamanie do Małego Fiata. Złodzieje zabrali pokrywę bagażnika, fotele przednie, koło kierownicy, wentylator, deskę rozdzielczą i półkę – wszystko o wartości 1.000 zł.

Tej samej nocy patrol policji ujawnił włamanie do innego Fiata 126p zaparkowanego przy ul. Murowianka. Z pojazdu zniknął komplet foteli przednich i tylnych o wartości 400 zł.

Również w nocy nieznany sprawca włamał się do Małego Fiata stojącego przy ul. Windakiewicza, z którego zabrał koło kierownicy, deskę rozdzielczą oraz koło zapasowe. Łup wart był 400 zł.

Kilka godzin później funkcjonariusze policji ujawnili na parkingu przy ul. Murowianka otwartego Fiata 126p. Brakowało w nim koła zapasowego o wartości 200 zł.

W wyniku podjętych czynności operacyjno-dochodzeniowych ustalono i zatrzymano sprawców w/w kradzieży: K.P. z Proszówek, S.M. z Borównej oraz Ł.G. z Bochni. 11.03. Prokurator Rejonowy w Bochni zastosował wobec sprawców dozor policyjny. Są oni podejrzani o dokonanie 20 włamań do samochodów osobowych na terenie Bochni.

WYPADKI

* **Bochnia.** 6.03. na obwodnicy kierujący Fiatem 132A M.S. z Tarnowa podczas wyprzedzania zjechał drogę jadącemu w tym samym kierunku samochodowi ciężarowemu MAN, kierowanego przez F.K. z Gdyni. W wyniku uderzenia w przedni zderzak ciężarówki kierowca Fiata stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Obrażeń ciała doznała pasażerka Fiata, która została przewieziona do bocheńskiego szpitala.

* **Łapczyca.** 7.03. kierujący Małym Fiatem R.F. z Bochni potrafił pieszego J.G. z Łapczyca, który nagle wtargnął na jezdnię. Ofiara wypadku została przewieziona do szpitala.

* **Grobła.** 11.03. kierujący Polonezem T.S. z Krakowa potrafił idącego środkiem jezdni J.K. z Grobli. Ofiara wypadku z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

* **Ubrzeż.** 11.03. wieczorem kierująca Polonezem G.M. z Krakowa potrafiła pieszego S.M. z Ubrzeży, który szedł środkiem jezdni. Pieszy zmarł w drodze do szpitala.

* **Łapanów.** 14.03. kierujący Seatem Corobą J.S. z Krakowa potrafił rowerzystę W.P. z Boczowa, który z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* **Dębina.** 14.03. po południu kierujący Fiatem 125p P.D. z Dębiny na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu, a następnie uderzył w mostek. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznało dwóch pasażerów pojazdu. Kierujący oddalił się z miejsca wypadku. Został jednak zatrzymany w miejscu zamieszkania. Po badaniach okazało się, że był w stanie nietrzeźwym.

* **Proszówki.** 16.03. kierujący samochodem ciężarowym Mercedes J.M. z Borzęcina potrafił kierującą rowerem J.S. z Proszówek.

ROZBOJE

* **Pogwizdów.** 27.02. w południe A.P. z Pogwizdowa w czasie sprzeczki sąsiedzkiej

Policyjne rewiry

uderzył ręką w twarz T.O., który doznał obrażeń ciała w postaci złamania zęba, rany ciętej wargi i stłuczenia żuchwy.

* **Bochnia.** 5.03. ok. godz. 17.00 na ul. Poniatowskiego w okolicy dworca PKP dwóch nieznanych sprawców używając przemocy oraz grożąc nożem dokonało kradzieży portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 240 zł oraz dokumentów: dowodu osobistego, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego od samochodu "Trabant" na szkodę S.K. z Zawady. Pokrzywdzony w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwym.

* **Bochnia.** 11.03. ok. godz. 19.00 w okolicach przystanku autobusowego przy Pl. Pułaskiego został pobity P.R. z Bochni. Pokrzywdzony doznał ogólnych potłuczeń głowy.

INNE

* **Bochnia.** 14.03. W.N. z Bochni zgłosił policji fakt zalania trzech kondygnacji nowobudowanego segmentu domów jednorodzinnych przy ul. Wygoda. Nieznany sprawca wybił szybę w drzwiach wejściowych, wszedł do środka i odkręcił zawory instalacji wodnej. Zamoknięciu uległy ściany i betonowe posadzki. Straty oszacowano na ok. 10.000 zł.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38 (dyktacja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

Dzielnica nr 1 – mł. asp. Jacek Styczeń
Bracka, Dominikańska, Galasa, Niecała, Kolejowa, Konstytucji 3-go Maja nr nieparzyste, Kowalska, Kraszewskiego, Langer, Św. Leonarda, Regis nr nieparzyste, Pod Lipką, Poniatowskiego nr parzyste, Pl. Pułaskiego, Rynek, Solna, Solna Góra, Starynka, Sutoris, Szewska, Ścieżka, Trudna nr parzyste, Więźniów Oświęcimia, Wojska Polskiego.

Dzielnica nr 2 – sierż. szt. Jerzy Wićcek

Benesza, Bernardyńska, Biała, Brodzińskiego nr parzyste, Plac Czaplińskiego, Campi, Czackiego, Czerwień, Dębik, Dołuszycka, Gadowskiego, Gołębia, Górników, Kazimierza Wielkiego nr nieparzyste, Bł. Kingi, Konstytucji 3-go Maja nr parzyste, Kolanowska, Krakowska, Matejki, Mickiewicza, Oracka, Pagórek, Regis nr parzyste, Stasiaka, Studencka, Strzelecka, Świętokrzyska, Samlickiego nr nieparzyste, Wiśnicka nr nieparzyste, Windakiewicz, Wolnica, Za Szybem.

Dzielnica nr 3 – sierż. Krzysztof Cetnarski

Brodzińskiego nr nieparzyste, Gen. Czumy, Gen. Jakubowskiego, Krakowskie Przedmieście, Legionów Polskich, Nowy Świat, Podgórcza, Samlickiego nr parzyste, Bogusława Serwina, Gen. Turowskiego, Plk. Serugi, Wyspiańskiego.

Dzielnica nr 4 – mł. asp. Dariusz Filipek
Mjr. Bacy, Birków, Brzozowa, Chodenicka, Gamcarska, Gazowa, Goczałkowskich, Graniczna, Romana Grodeckiego, Hutnicza, Karoliny, Karasia, Karosek, Kręta, Krótka, Krzeczowska, Krzyżanowicka, Łany, Na Buczkowie, Na Kąty, Partyzantów, Ludwika Piotrowicza, Poniatowskiego nr nieparzyste, Popka, Proszow-

ska, Ptaśnika, Rejtana, Składowa, Smyków, Staszica, 20-go Stycznia, Trinitatis, Wąwóz, Wodociągowa, Wygoda, Żeromskiego.

Dzielnica nr 5 – mł. asp. Bogdan Szczepanik

Pl. Bolesława Wstydlivego, Brzeska, Brzeźnicka, Dębca, Floris, Gazaris, Pl. Gazaris, Hillenbranda, Św. Jana, Konfederatów Barskich, Kręczków, Krzyżaki, Łopianka, Łychów, Modrzejewskiej, Murowianka, Przyśieki, Podedworze, Trudna nr nieparzyste, Urbana, Warzelnicza.

Dzielnica nr 6 – mł. asp. Bogumił Nosal

Andrusikiewicz, Bujaka, Bukowskiego, Czyżewicza, Dąbrowskiego, Dąbrowskiego, Fischera, Gipsowa, Goslara, Górka, Hoszar, Kazimierza Wielkiego nr parzyste, Kącik, Kiernika, Kościuszki nr nieparzyste, Krasieńskiego, Kurów, Leśna, Maissa, Św. Marka, Nad Babicą, Parkowa, Rzeźnicka, Sąddecka, Sienkiewicza, Skoczylasa, Pl. Turka, Uzborna, Węgierska, Widok, Wiśnicka nr parzyste, Witosa, Wybickiego, Spiska, Gródek Wójtowski.

oprac. (kaz)

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 29
tel. (0-14) 611-86-61



poleca usługi w zakresie:

- * sprzedaży projektów typowych
- * projektowania architektoniczno-budowlanego
- * pośrednictwa w obrocie nieruchomości

sprzedamy:

- * tanie domy k/Bochni – 39 - 49 tys PLN
- * mieszkania nowe z ulgą budowlaną – 32 - 80 m²
- * działkę budowlano-rolną przy ul. Karosek – 109 ar, 30 tys PLN
- * działkę budowlaną z fundamentem budynku – 8 ar, 10 tys PLN
- * działkę pod budownictwo usługowe k/Stalproduktu – 30 ar, 23 tys. PLN
- * działkę rekreacyjną z lasem – 1 ha, 5.500 zł.
- * działkę budowlaną, pełne uzbrojenie, Proszówki – 7 ar.
- * działkę budowlano-rolną z widokiem na zamek w Wiśniczu – 48 ar.
- * działkę usługową, ścisłe centrum Bochni – do wydzierżawienia – 5 ar.
- * pół domu drewnianego na działce 11 ar w Bochni.

OD KUPUJĄCYCH NIE POBIERAMY OPŁAT!

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

COMPACT
DISK
NOVELTY
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
+
POSNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy

Przed wiosenną rundą

W tym roku upłynęła dwuletnia kadencja zarządu Stowarzyszenia – Bocheński Klub Sportowy. Wcześniej swoją rezygnację złożył dotychczasowy prezes Teofil Wojciechowski. Zmienił się również trener piłkarskiej drużyny. W rundę wiosenną wkracza więc BKS z nowym...

Członkowie bocheńskiego klubu na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, 11 marca wybrali nowy siedmioosobowy zarząd, przyjęli budżet klubu na obecny rok i dokonali kilku zmian w statucie stowarzyszenia. Tydzień później zarząd ukonstytuował się. Prezesem został wybrany Wojciech Cholewa. Funkcję wiceprezesa będzie nadal pełnił Kazimierz Budek, a skarbnika Antoni Noszkowski. Na stanowisko sekretarzem wybrano Stanisława Bukowca, menadżerem klubu został Krzysztof Sroka. Pozostałymi członkami wchodzącymi w skład zarządu są: Andrzej Cieślak i Wiesław Wnęk.

Przyjęty na walnym zebraniu budżet klubu jest niestety niższy od tamtegorocznego, ale mamy nadzieję, iż jeszcze zdołamy go powiększyć. W tym miejscu należy podkreślić, iż pieniądze jakimi dysponuje BKS pochodzą głównie od życzliwych bocheńskiej piłce sponsorów takich jak: Urząd Miasta, „Cold”, PPUH „Mag”, „Stalprodukt” S.A., „Contimax” – mówi Krzysztof Sroka.

Jeszcze przed wyborem nowych władz klubu, zmienił się trener. Marka Kustę, który powrócił do Wisły Kraków, aby tam wyszukiwać młode talenty, zastąpił Bogdan Ciućmański. Swoją przygodę z piłką, jak nam powiedział, zaczynał w drugoligowych klubach Dolnego Śląska. Ukończył studia na krakowskim AWF. Swoją karierę trenera zaczynał w młodzikach „Hutnika”, a po-

tem został selekcjonerem drugiej i pierwszej drużyny seniorów. Przez jakiś czas był również związany z „Wawelem” Kraków i „Karpatami” Siepraw. Z czwartoligową piłką po raz pierwszy zetknąłem się dopiero w Bochni – mówi trener Ciućmański. – Jest to zupełnie inny świat, inne struktury, inne problemy, niż te z jakimi zetknąłem się trenując zawodowe drużyny w I i II lidze. Nie wiem także jaki poziom panuje w IV lidze, ale mam nadzieję, że pierwsze mecze dadzą mi jakiś obraz. Jeśli mogę coś powiedzieć o chłopcach, to muszę przyznać, że bardzo rzetelnie pracują na treningach. Z podejścia i zaangażowania jestem naprawdę zadowolony. Dużo czasu poświęcamy samej motoryce. Jest ona jedną z ważniejszych spraw, gdyż przebiegać z piłką 90 minut po płycie boiska nie naprawdę rzecz łatwą.

Naszym celem jest utrzymanie się w czołowej tabeli, a kluczem do tego może być tylko i wyłącznie dobra gra i walka. – kontuuje Bogdan Ciućmański. – Jestem zadowolony również ze współpracy z kierownictwem BKS. Myślę, iż wspólna praca przyczyni się do oczekiwanego przez kibiców sukcesu.

Oto jakie nastroje panują wśród samych piłkarzy zapytaliśmy kapitana drużyny Bogdana Stachurę. – Jesteśmy nastawieni raczej bojowo, akumulatory są naładowane. Do pracy z trenerem nie można mieć zastrzeżeń, choć treningi bywają bardzo

wyczerpujące. Dostrzegamy fachowe podejście trenera do sprawy. Jest naprawdę wybitnym pedagogiem. Miłą atmosferę stwarza również poza zajęciami, w szatni.

Od jesieni nastąpiły niewielkie zmiany. Trzech zawodników zmieniło klubowe barwy: Stanisław Biernat i Marcin Krokosz odeszli do „Puszczy” Niepołomice, Paweł Kurek wzmocnił natomiast szeregi „Tarnovi”. Z powodu skromnych funduszy BKS-u nie udało się niestety nikogo pozyskać.

Drużyna jest raczej dobrze przygotowana do rundy wiosennej, co wykazały spotkania sparingowe – podsumowuje kierownik drużyny Władysław Wójcik. – Cieszy mnie fakt, że chłopcy chętnie przychodzą na treningi, mimo że niejednokrotnie są już zmęczeni po ośmiu godzinach pracy. Koniecznie musimy się jeszcze podciągnąć pod względem strzeleckim jak i psychicznym, co jest obecnie szalenie ważne. Tak bowiem się składa, że mecze z drużyną z czoła tabeli gramy na wyjeździe. U siebie zaś, z powodu wąskiego boiska bardzo trudno gra się przeciwko drużynom blokującym dostęp do bramki.

Bocheński team tworzą: bramkarze – Tomasz Bugajski, Grzegorz Witek; obrońcy – Michał Dziuba, Jacek Musiał, Jacek Puka, Mirosław Sobieszczyk, Mirosław Wilk; pomocnicy i napastnicy – Mirosław Bienias, Mirosław Dzieński, Radosław Dziegiel, Daniel Goryczko, Marcin Imiołek, Mariusz Jacak, Wojciech Kujacz, Marcin Leśniak, Sławomir Maślaniec, Roman Mikołajczyk, Bogdan Stachura, Mariusz Szpil, Grzegorz Urański.

Miejmy nadzieję, że założenia zostaną osiągnięte. Tym bardziej, że pierwszy mecz przed własną publicznością z Tymbrakiem, wygrany 2:1 podbudował drużynę.

KAROL KLIMA

R E K L A M M A

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

32-700 Bochnia ul. Wygoda 147 tel/fax (0-14) 611-27-18

OFERUJE:

- * mleko spożywcze 2% i 3,2% tł.
- * masło „ekstra”
- * sery dojrzewające
- * maślanek naturalną
- * śmietanę spożywczą 18% i 30% tł.
- * kefir naturalny i owocowy o zawart. 1,5% tł.
- * serki „fromage” z dodatkiem jarzyn o różnych smakach
- * twarogi tłuste i półtłuste pakowane w kostki, krajankę i klinki

Zapraszamy do hurtowni artykułów nabiałowych w Bochni przy ul. Wygoda 147, a także do naszych sklepów firmowych, przy ul. Solnej i Legionów Polskich.



Logo Spółdzielni – nasz znak firmowy konsumenci znają.

Toteż w sklepach – o nasze wyroby zawsze pytają. Z bocheńskiej mleczarni – wszystko smakuje. I na razie wyrobów – nam nie brakuje. O klientów dbamy.

Do sklepów i hurtowni naszych wszystkich zapraszamy.

Korzystajcie z naszych usług Panowie, Panie. U nas najlepsze, u nas najzdrowsze, u nas najtańsze.

Kupuj u nas – pij nasze mleko, a będziesz zdrow. Zaopatrujemy Bochnię, Niepołomice, Kraków, Wieliczkę, Myślenice, Gdów.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Stanisław Jagła

Terminarze rozgrywek – wiosna '99

Klasa A grupa I

11.04.

Victoria – Raba g. 16.00
 Orzel Damienice – Błkitni g. 16.00
 Orzel Cikowice – Polonia g. 16.00
 Strażak – Żubr g. 11.00
 Macierz – Andaluzja g. 16.00

18.04.

Macierz – Piast g. 14.00
 Andaluzja – Żubr g. 16.00
 Strażak – Orzel Cikowice g. 13.30
 Polonia – Orzel Damienice g. 14.00
 Błkitni – Victoria g. 11.00
 Raba – Szreniawa g. 16.00

25.04.

Piast – Raba g. 16.30
 Błkitni – Szreniawa g. 11.00
 Victoria – Polonia g. 16.00
 Orzel Damienice – Strażak g. 16.00
 Orzel Cikowice – Andaluzja g. 16.30
 Żubr – Macierz g. 12.00

2.05.

Żubr – Piast g. 13.00
 Macierz – Orzel Cikowice g. 17.00
 Andaluzja – Orzel Damienice g. 14.00
 Strażak – Victoria g. 17.00
 Polonia – Szreniawa g. 16.30
 Błkitni – Raba g. 11.00

9.05.

Piast – Błkitni g. 16.30
 Raba – Polonia g. 16.00
 Szreniawa – Strażak g. 16.30
 Victoria – Andaluzja g. 17.00
 Orzel Damienice – Macierz g. 17.00
 Orzel Cikowice – Żubr g. 17.30

16.05.

Orzel Cikowice – Piast g. 18.00
 Żubr – Orzel Damienice g. 13.00
 Macierz – Victoria g. 17.00
 Andaluzja – Szreniawa g. 17.00
 Strażak – Raba g. 14.00
 Polonia – Błkitni g. 17.00

23.05.

Piast – Polonia g. 17.00
 Błkitni – Strażak g. 11.00
 Raba – Andaluzja g. 17.00
 Szreniawa – Macierz g. 17.00
 Victoria – Żubr g. 17.00
 Orzel Damienice – Orzel Cikowice g. 17.00

30.05.

Orzel Damienice – Piast g. 17.00
 Orzel Cikowice – Victoria g. 18.00
 Żubr – Szreniawa g. 11.00
 Macierz – Raba g. 17.00
 Andaluzja – Błkitni g. 15.00
 Strażak – Polonia g. 18.00

3.06.

Piast – Szreniawa g. 18.00

6.06.

Piast – Strażak g. 17.00
 Polonia – Andaluzja g. 16.30
 Błkitni – Macierz g. 11.00
 Raba – Żubr g. 17.30
 Szreniawa – Orzel Cikowice g. 15.30
 Victoria – Orzel Damienice g. 18.00

13.06.

Victoria – Piast g. 17.00
 Orzel Damienice – Szreniawa g. 17.00
 Orzel Cikowice – Raba g. 17.00
 Żubr – Błkitni g. 17.00
 Macierz – Polonia g. 17.00
 Andaluzja – Strażak g. 17.00

20.06.

Piast – Andaluzja g. 14.00
 Strażak – Macierz g. 14.00

Polonia – Żubr g. 14.00
 Błkitni – Orzel Cikowice g. 14.00
 Raba – Orzel Damienice g. 14.00
 Szreniawa – Victoria g. 14.00

Klasa B

11.04.

Novi – Motor g. 14.00
 Naprzód – Beskid g. 16.00
 Drwinka – Victoria g. 16.00
 Tęcza – Promień g. 14.00
 Czarni – Błskawica g. 13.30
 Pogoń – Ostrowianka g. 13.30
 Wisła – Dąbrowianka g. 16.30

18.04.

Dąbrowianka – Pogoń g. 11.00
 Błskawica – Tęcza g. 16.00
 Motor – Drwinka g. 14.00
 Victoria – Naprzód g. 13.30
 Promień – Novi g. 13.30
 Ostrowianka – Czarni g. 16.00
 Beskid – Wisła g. 16.30

25.04.

Naprzód – Motor g. 14.00
 Beskid – Victoria g. 11.00
 Drwinka – Promień g. 16.30
 Novi – Błskawica g. 14.00
 Tęcza – Ostrowianka g. 14.00
 Czarni – Dąbrowianka g. 17.00

Pogoń – Wisła g. 14.00

2.05.

Pogoń – Beskid g. 17.00
 Motor – Victoria g. 17.00
 Dąbrowianka – Tęcza g. 14.00
 Błskawica – Drwinka g. 17.00
 Promień – Naprzód g. 14.30
 Ostrowianka – Novi g. 14.00
 Czarni – Wisła g. 14.00

9.05.

Beskid – Motor g. 11.00
 Czarni – Pogoń g. 14.00
 Victoria – Promień g. 14.00
 Naprzód – Błskawica g. 14.00
 Drwinka – Ostrowianka g. 14.00
 Novi – Dąbrowianka g. 17.00
 Wisła – Tęcza g. 17.00

16.05.

Promień – Motor g. 18.00
 Czarni – Beskid g. 11.00
 Błskawica – Victoria g. 15.00
 Dąbrowianka – Drwinka g. 18.00
 Ostrowianka – Naprzód g. 14.00
 Pogoń – Tęcza g. 15.00
 Novi – Wisła g. 11.00

23.05.

Tęcza – Czarni g. 18.00
 Novi – Pogoń g. 17.00
 Beskid – Promień g. 11.00
 Motor – Błskawica g. 17.00
 Victoria – Ostrowianka g. 14.00
 Naprzód – Dąbrowianka g. 14.00
 Wisła – Drwinka g. 15.00

30.05.

Ostrowianka – Motor g. 17.30
 Tęcza – Beskid g. 15.00
 Dąbrowianka – Victoria g. 15.00
 Błskawica – Promień g. 18.00
 Pogoń – Drwinka g. 17.30
 Czarni – Novi g. 14.00
 Naprzód – Wisła g. 17.00

3.06.

Drwinka – Czarni g. 17.30
 Naprzód – Pogoń g. 17.30
 Novi – Tęcza g. 17.30
 Beskid – Błskawica g. 17.30

Promień – Ostrowianka g. 17.30
 Motor – Dąbrowianka g. 17.30
 Victoria – Wisła g. 17.30

6.06.

Novi – Beskid g. 17.00
 Pogoń – Victoria g. 15.00
 Dąbrowianka – Promień g. 11.30
 Tęcza – Drwinka g. 18.00
 Czarni – Naprzód g. 18.00
 Ostrowianka – Błskawica g. 14.00
 Wisła – Motor g. 15.00

13.06.

Victoria – Czarni g. 11.00
 Motor – Pogoń g. 14.00
 Naprzód – Tęcza g. 14.00
 Beskid – Ostrowianka g. 11.00
 Drwinka – Novi g. 11.00
 Błskawica – Dąbrowianka g. 14.00
 Wisła – Promień g. 14.00

20.06.

Czarni – Motor g. 11.00
 Drwinka – Beskid g. 11.00
 Tęcza – Victoria g. 11.00
 Pogoń – Promień g. 11.00
 Novi – Naprzód g. 11.00
 Dąbrowianka – Ostrowianka g. 11.00
 Błskawica – Wisła g. 17.00

27.06.

Promień – Czarni g. 17.00
 Błskawica – Pogoń g. 17.00
 Motor – Tęcza g. 17.00
 Naprzód – Drwinka g. 17.00
 Victoria – Novi g. 17.00
 Beskid – Dąbrowianka

Wisła – Ostrowianka g. 14.30

Terminarz rozgrywek
o mistrzostwo IV ligi

3.04. Sobota, g. 14.00

BKS – “Victoria” Witowice

11.04. Niedziela, g. 15.00

“Proszowianka” – BKS

18.04. Niedziela, g. 16.00

BKS – “Kabel” Kraków

24.04. Sobota, g. 16.00

“Garbarnia” Kraków – BKS

1.05. Sobota, g. 17.00

BKS – “Wisła” II Kraków

9.05. Niedziela, g. 11.00

“Wieczysta” Kraków – BKS

12.05. Środa, g. 17.30

BKS – “Karpaty” Siepraw

16.05. Niedziela, g. 16.00

“Wolania” – BKS

23.05. Niedziela, g. 17.00

BKS – “Unia” II Tarnów

30.05. Niedziela, g. 17.00

BKS – “Alwernia”

2.06. Środa, g. 18.00

“Tarnovia” – BKS

6.06. Niedziela, g. 17.00

BKS – “Glinik” Gorlice

13.06. Niedziela, g. 17.00

“Multi Vita” Krynica – BKS

14. 20.06. Niedziela, g. 17.00

BKS – “Świt” Krzeszowice

26.06. Sobota, g. 17.00

“Start” Nowy Sącz – BKS

Dziewczyna Kwietnia

Agata Rybka

wiek: 18 lat
oczu: niebieskie
wzrost: 166 cm
znak zodiaku: Lew

Uczęszcza do Zespołu Szkół Rolniczych w Dąbrowicy. Po zajęciach chętnie spotyka się z przyjaciółmi. Lubi polskie kino, a w szczególności komedie z Cezarym Pazurą. Jej wielką pasją jest taniec, zwłaszcza dyskotekowy. Niekiedy można ją spotkać w brzeskiej "Galaktyce". Na wakacje wyjeżdża najchętniej w góry. W zeszłym roku spędziła miesiąc w Krynicy, a tego lata zamierza zwiedzić dokładnie Bieszczady. Po maturze pragnie kontynuować naukę w Studium Kosmetycznym w Krakowie.

(pab)

Charaktery

Pełnia życia w łonie

Jak pokazują badania, ludzki płód wykonuje około 50 ruchów w ciągu godziny. Pierwsze pojawiają się już w połowie trzeciego miesiąca ciąży. Dziecko porusza głową, rękami i stopami, kopie, rusza palcami. Zaczyna też zaciskać powieki oraz otwierać i zamykać usta – pisze w magazynie "Charaktery" Barbara Szmigielska.

Płód odczuwa też dotyk i reaguje na niego. Badacze drażnili różne części jego ciała cienkim włosiem. Okazało się, że już w 8 tygodniu życia pojawiają się pierwsze odruchy na podrażnienie. W 32 tygodniu ciąży już każda część ciała dziecka reaguje na dotyk. W tym samym mniej więcej czasie płód jest już w stanie rozpoznać ból i unikać jego źródła (przekonuje o tym doświadczenie polegające na wprowadzeniu do macicy igły – płód wyraźnie jej unika).

Dziecko już w łonie matki odczuwa smaki i zapachy. Przekonują o tym zarówno eksperymenty przeprowadzane na noworodkach (np. podawanie różnych smaków – dziecko jest w stanie rozpoznać słodki i kwaśny), jak na płodach (połykały dwukrotnie więcej płynu owodniowego, do którego uczeni dodali sacharyny). Jak obliczyli badacze, w płynie owodniowym jest około 120 związków zapachowych. Do tego dochodzą jeszcze smaki i zapachy pochodzące z tego, co je matka. Według uczonych, nos i kubki smakowe kształtują się na przełomie drugiego i trzeciego miesiąca ciąży.

Kolejne eksperymenty potwierdzają również, że płód rozpoznaje i zapamiętuje głos matki. Przekonuje o tym choćby badanie polegające na wielokrotnym głośnym czytaniu przez mat-

kę tej samej bajki w czasie, gdy jest ona jeszcze w ciąży. Okazuje się, że poddane temu eksperymentowi noworodki reagują na znany sobie głos i bajkę (mocniej ssają smoczek).

– *W rozwoju człowieka w okresie płodowym, jak w żadnym innym późniejszym, nie ma właściwie różnic pomiędzy poszczególnymi osobnikami. Gdziekolwiek na świecie dochodzi do poczęcia i powstania nowego życia, tam rozpoczynają się procesy, które można opisać nie zważając na różnice społeczno-kulturowe* – konkluduje Barbara Szmigielska.

W rytmie klienta

Jak to się dzieje, że domokrażka oferująca różne towary po rzekomo szczególnie atrakcyjnych cenach, jest w stanie nas przekonać do kupna rzeczy kompletnie nam niepotrzebnej? Odpowiedzi na to pytanie udzieliła w magazynie "Charaktery" Lidia Węgrzynowicz.

Największe znaczenie ma tzw. kontakt niewerbalny. Sprzedawca nawiązuje go z klientem "poprzez dopasowanie zachowania, a więc postawy ciała, gestów i mimiki oraz oddechu". Polega to m. in. na siadaniu przez sprzedawcę w podobny sposób, jak jego klient, naśladowaniu jego ruchów i gestów, rytmu oddechu. Sprzedawca stara się również mówić w podobny sposób, jak jego klient – naśladowuje intonację, tempo i styl mówienia.

– *Jeżeli jednak chcemy przerwać rozmowę ze sprzedawcą, możemy mu to dać do zrozumienia również metodami niewerbalnymi* – dodaje Lidia Węgrzynowicz: – *Zmieniamy pozycję ciała, sposób gestykulacji, natężenie głosu, rytm wypowiedzi. (...) jeżeli zmiana zachowania na poziomie niewerbalnym zostanie wyrażona w sposób zdecydowany, sugerujący nie tylko zerwanie kontaktu, ale i niechęć do jego ponownego nawiązania, sprzedawca może mówić, co zechce, lecz najprawdopodobniej nie uda mu się nas przekonać.*

VIDEO NOTOWANIA

Wypożyczalnia kaset "VIDEO FAN", Bochnia, ul. Murowianka 1

1. "Maska Zorro", reż. Martin Campbell, 2. "Baza", reż. Mark L. Lester, 3. "Mutant", reż. Guillermo del Toro, 4. "Lolita", reż. Adrian Lyne, 5. "Zaklinacz koni", reż. Robert Redford.

„Video Kutyba”, Bochnia, ul. Kowalska 6

1. "Zaklinacz koni", reż. Robert Redford, 2. "Baza", reż. Mark L. Lester, 3. "Maska Zorro", reż. Martin Campbell, 4. "Mutant", reż. Guillermo del Toro, 5. "Lolita", reż. Adrian Lyne.

POLECAMY:

"Zaklinacz koni", reż. Robert Redford, występują: Robert Redford, Kristin Scott Thomas, Sam Neill, Scarlett Johansson.

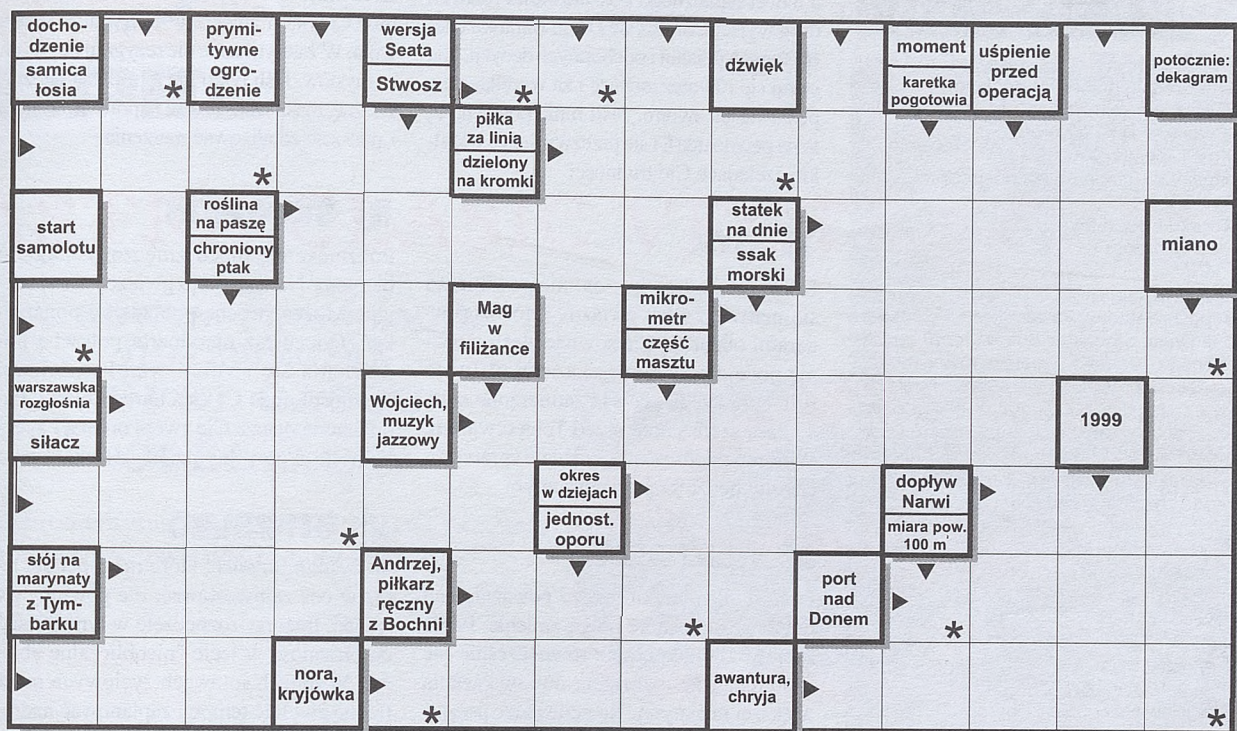
Czternastoletnia Grace MacLean w czasie konnej przejażdżki dostaje się pod koła ciężarówki. Wskutek poważnych obrażeń odniesionych w wypadku dziewczynka musi poddać się amputacji nogi. Jej koń, Pielgrzym, także jest mocno pokiereszowany. Matka Grace nie zgadza się na uspienie ulubionego zwierzęcia córki. Postanawia zatrudnić legendarnego "zaklinacza koni", by pomógł całej rodzinie otrząsnąć się po przebytej tragedii.

KONKURS:

Rozwiązanie z poprzedniego numeru: We wszystkich częściach "Trylogii" zagrał Daniel Olbrychski.

(kaz)

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



STANISŁAW BUKOWIEC

Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **19 kwietnia**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmy: "Herbapol", "Mag", i redakcję. Rozwiązanie z nr. 3/99: "BYLE DO WIOSNY".

Nagrody wylosowali: 1. Piotr Kostuch, Gierczyce 148, 32-744 Łapczyca, 2. Katarzyna Pająk, Wola Drwińska 4, 32-009 Drwinia, 3. Agnieszka Leja, ul. św. Jana 7/10, Bochnia. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe:

KUPON 4/99

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

--	--	--	--	--	--	--	--

Herbapol S.A.



czas to POCZTEX

W Urzędzie Pocztowym Bochni 1
przy ul. Kazimierza Wielkiego 34
można skorzystać z usług kurierskich.

Poczta Polska umożliwia swoim klientom
błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek
realizujących usługi - EMS POCZTEX.

Usługi te realizowane są na terenie całego
kraju oraz państw wszystkich kontynentów.

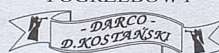
Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń
kurierskich sprawia, że są one kierowane
przede wszystkim do tych osób,

dla których szybki przepływ informacji
stanowi podstawową dewizę

prowadzonej działalności.

Szczegółowe informacje
na temat warunków realizacji

usług EMS POCZTEX
można uzyskać we wszystkich
urzędach pocztowych.

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

BOCHNIA, KACIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO
WYDRUKU NEKROLOGÓW
WIEŃCE i WIAZANKI
TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY

NISKIE CENY



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21- 60.
e-mail: ziemia@bochnia.pl
http://www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Stanisław Bukowiec, Anna Cichońska, Beata Famielec, Karol Klima, Mariola Koprowska, Ewa Kubala, Agnieszka Liszka, Paweł Michalczyk, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jan Paruch, Dagmara Pędrak, Łucja Piątkowska, Tadeusz Skoczek (Kraków), Jan Truś, Jerzy Turek, Stanisław Wilk (Uście Solne).

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Mus

Stali felietoniści:
Stanisław Gawor, Jan Poprawa.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21-60.

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsorzy Gazety:
Krakowski Bank Spółdzielczy, MAG, SANIT, OSM w Bochni, BUD&CAR, HAS, KUCHARSCY, DARCO, DREDO, Hurtownia VIP, PLASTBUD, COLD, Auto-Center, AGD-Nowakowie, MAT-BUD, Avanti, Pralnia CURYŁO, Piekarnia Cornetto, WALMOT, GEREX, Telefony Brzeskie, Podwyszyński, Zakład Usług Medycznych, RDN Plus, MAX-EL, EKOMILK, MONDEWA, IDEON, Tercet, Centrum Rowerowo-Narciarskie M&M, "Ford Partner", SRH, Archidom, BOSMAN, PROSTER, PREBUD, MMP, Heban I, PZU, Quit, Glass Bronco, Drukarnia SCAL, Hydrodol, Marcel, Netti, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, MAKO, Bank Przemysłowo-Handlowy Oddz. w Bochni.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Tamowie.

Numer zamknięto 23.03.1999 r.

♈ BARAN

Czeka Cię trochę problemów i zamieszania a nawet panicznego poszukiwania różnych dróg wyjścia. Strzeż się Drogi Baranku chaotycznych działań i pochopnych decyzji. Nie staraj się również zawsze i za wszelką cenę postawić na swoim. Jeśli mnie posłuchasz, to na pewno uda Ci się przezwyciężyć wszelkie czekające Cię trudności.

♉ BYK

Kondycja i zdrowie – oto nie powinienes się martwić, gdyż gwiazdy tymi właśnie darami obdarują Cię sownie. Jeśli zręcznie podejdziesz do przekazanej w Twoje ręce sprawy, osiągniesz zamierzone cele, a i kasa szefa stanie przed Tobą otworem. Wiosenne dobre samopoczucie sprawi, że chętnie będziesz pomagał innym.

♊ BLIŹNIĘTA

Pomysł Bliźniaczkę bardzo poważnie nad propozycjami, które mogą zmienić Twoje życie o 180 stopni, ale równocześnie nie zapominaj, że wymagają one wykazania większej inicjatywy. Na razie radzę przyjąć otwartą strategię i wykazać szczerze zainteresowanie przedstawioną taktyką. W sferze uczuć niestety nie najlepiej, ale już w maju...

♋ RAK

W pierwszych dniach kwietnia może dopaść Cię wątpliwość. Będziesz znów próbował dzielić włos na czworo i być superdokładny pod każdym względem. Niestety, Twoja postawa nie przyniesie Ci pochwały. Radzę po 15 wyjechać z przyjaciółmi w góry i odreagować napięcie. Szczęśliwy dzień: czwartek i niedziela.

♌ LEW

Miesiąc będzie aktywny i obfitujący w sukcesy, ale równocześnie bardzo wyczerpujący i przysparzający wielu stresów. Nie zdziw się jednak, gdy w pierwszej dekadzie nic większego nie będzie się działo, sukcesy przyjdą dopiero pod koniec miesiąca. Przed Tobą wiele szans, niepowtarzalnych okazji i propozycji. Unikaj natrętnych doradców.

♍ PANNA

Twoja miłość nadzwyczajnie rozkwitnie właśnie teraz, w pierwszym wiosennym miesiącu. Nieważne czy będzie to miłość do kogoś czy czegoś, gdyż może to być np. praca, podróże, sztuka. O finansową stronę możesz się nie martwić – Wenus zadba aby nie zabrakło Ci do pierwszego, a może i dłużej.

♎ WAGA

Nadal dużo pracy bez wytchnienia i nie ma na to rady. W osiągnięciu sukcesu może pomóc Ci tylko i wyłącznie wytrwałość i silna wola. W żadnym razie nie rezygnuj ze swych pomysłów. Jeśli tylko nie zwątpisz i nie zrażysz się, masz szansę zająć naprawdę wysoko i wreszcie zrealizować marzenia.

♏ SKORPION

Poczujesz się nieco zmęczony ciągłym biegiem. Na szczęście gwiazdy Ci sprzyjają. Możesz trochę pobłądzić i ponarżać. Odczujesz nieodpartą potrzebę podzielenia się swoimi wątpliwościami. Pewności doda Ci ktoś bardzo bliski, kto od dawna otacza Cię swoją opieką i życzliwością. Pomyślny dzień – środa.

♐ STRZELEC

Wszystkie Strzelce, które mają ochotę teraz w coś zainwestować, nie powinny się wahać. Interesy rozpoczęte w tym miesiącu przyniosą w lecie "nieobliczalne zbiory". W innych sprawach życiowych radzę trochę zwolnić tempo i zaplanować nadrobienie zaległości. Pod koniec miesiąca spodziewaj się nagłych odwiedzin krewnych.

♑ KOZIOROŻEC

Trochę przykro mi to mówić, ale wkraczasz w trudny okres wymagający systematyczności i zdyscyplinowania. Nie możesz zostawić spraw swojemu losowi, gdyż tylko narazisz się na niepotrzebne straty i złą opinię kolegów. Miłość okazuj tylko tym, którzy na to zasługują. W ostatniej dekadzie Mars obdarzy Cię potrzebną energią.

♒ WODNIK

W tym miesiącu los rzuci Ci wyzwanie – albo odważysz się na rzeczy bardzo trudne, albo pogrążysz się w wątpliwościach i rozmyślniach nad tym, co mogłoby się zdarzyć. Ponieważ pomyślność planet, ani szczęście Cię nie opuszcza spróbuj iść na całość, wtedy uda się nawet to, co dotychczas wydawało się niemożliwe. Wszystkiego najlepszego!

♓ RYBY

Przed Tobą Kochana Rybko romantyczne przeżycia. W myślach będziesz powracać do dawnych miejsc i ludzi. Wyciszenie rozbudzi Twoją trochę ostatnio zasnęłą intuicję. Na pewno nie zabraknie szalonych pomysłów, które przysporzą Ci splendoru, a dodatkowo usatysfakcjonują finansowo. A poza tym wiosna co oznacza...hm! Tylko się uśmiechnij.



AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,
fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM
UBEZPIECZEŃ:
OPEL CASCO
OPEL NA RATY

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:

- OC
- AC/NW

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktor i Ryszard Nowakowie

zapraszają do swoich sklepów

BOCHNIA, UL. KAZIMIERZA WLK. 7, TEL./FAX (0-14) 612-25-11,
UL. KRASZEWSKIEGO 10, TEL. (0-14) 611-78-42

- pralki
- lodówki
- kuchnie
- artykuły gospodarstwa domowego
- sprzęt RTV

SPRZEDAŻ RATALNA



P.P.U.H.



S.C.

**zaprasza do
PAWILONU
HANDLOWEGO**

**Bochnia, ul. Brzeska 44
(obok stacji benzynowej CPN)**



**SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY
W SKLEPIE!
SUPER ATRAKCYJNE CENY!
TRANSPORT GRATIS!**



- *wagi**
- *pralki**
- *lodówki**
- *zamrażarki**
- *krajalnice**
- *sprzęt AGD**
- *lady, szafy, witryny**
- *wyposażenie sklepów**
- *kuchnie gazowe
i elektryczne**

**CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, W SOBOTY: 8-14
TEL./FAX (0-14) 611-29-73. TEL. 611-22-62**

CENTRUM

TEL. (014) 612 49 23

FAX (014) 611 23 93

ROWEROWO - NARCIARSKIE

SERWIS



32-700 Bochnia
ul. PARTYZANTÓW 5



Telefony Brzeskie S.A.

Grupa PTO

Z nami w XXI wiek

Jesteśmy firmą telekomunikacyjną, która dzięki zastosowaniu najnowocześniejszej centrali cyfrowej zapewnia swoim abonentom szereg różnorodnych usług:



Połączenia telefoniczne o najwyższej jakości (blokada numerów 0-700, natychmiastowe przeniesienie wywołań, przekierowanie połączeń, gorąca linia, skrócone wybieranie, budzenie i inne)



Internet (poczta elektroniczna e-mail, mail.info, list.serwer, alias, WWW, Virtual WWW), **ISDN**



PBX, CENTREX (z myślą o twojej firmie)

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OBSŁUGI KLIENTA

BRZESKO, Pl. Kazimierza Wielkiego 8
tel./14/684 01 23

Codziennie od 8.00 do 17.00
W soboty od 8.00 do 13.00

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wielkiego 27
tel./14/685 01 20

Codziennie od 8.30 do 16.30
W soboty od 9.00 do 13.00



AUTO CENTRUM



DAEWOO



Matiz
Lanos
ESPERO
NEXIA
Nubira **POLONEZ**
Ata **Caru**
PLUS **PLUS**
TICO *Leganza*



SALON
SPRZEDAŻY
32-700 Bochnia
ul. Brzeska 40
tel. (014) 611 31 67
tel./fax 611 30 32